

[STR. 28]
Koszykówka
Do starć o brąz
Energia Czarni
musi się
wykurować

[STR. 4]
CIAŻA NIE
MOŻE BYĆ
WYROKIEM
RATUJMY
KOBIETY

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

www.gp24.pl

MAGAZYN

[STR. 5]

**SĄD OKRĘGOWY WYDAŁ WYROK
W SPRAWIE SŁUPSKICH URZĘDNIKÓW
SKARBOWYCH. WSZYSCY OSKARŻENI
ZOSTALI PRAWOMOCNIE SKAZANI
ZA NIEDOPEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW**



Jan Miodek

Już dziś nikt w Polsce nie powie
i nie napisze o sytuacji finansowej
przedsiębiorstwa czy
stanie moralnym
społeczeństwa

CZYTAJ NA STRONIE 13

Anakonda w cieniu tarczy

[STR. 10 i 14-15]

**AMERYKANIE OPANOWUJĄ
POMORZE. ROZPOCZYNają SIĘ
WIELKIE MANEWRY I BUDOWA
TARCZY ANTYRAKJETOWEJ**

ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



9 770137 952053

20

REKLAMA

K036001871A

REKLAMA

K036001871B

REKLAMA

K036001795B

OSTATNIE GOTOWE
APARTAMENTY NA SPRZEDAŻ

59 8 402 402

CITYPARK.SLUPSK.PL



OSIEDLEZACHODNIE.PL

**DOMY
JEDNORODZINNE**
PRZY UL. ZABOROWSKIEJ

59 8 402 402

601 232 900



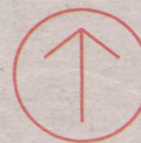
Bar

na stacji paliw
w Słupsku, ul. Kaszubska 42,
wynajmę.

601832082

20.05.16

pogoda na weekend



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Imieniny Aleksander, Asteriusz, Anastazy, Bernardyn, Bromir, Bronimir, Bronisław, Dawid, Elfryda, Józefa, Karol, Kolumba, Taleusz, Teodor i Wiktorja

Kalendarium

● **1184** Duńczycy zniszczyli flotę zachodniopomorską, zdobyli Wolin i spustoszyli wybrzeże, księżę Bogusław I musiał uznać zwierzchnictwo króla Kanuta V, a biskupstwo w Kamieniu przeszło pod wpływ duński
● **1940** Do obozu Auschwitz przywieziono pierwszych więźniów (30 niemieckich kryminalistów)
● **1945** W Stargardzie uruchomiono pierwszą na Pomorzu Zachodnim po wojnie placówkę kulturalną – Stargardzki Dom Kultury Kolejara

Weekend będzie ciepły i słoneczny. Sporadycznie niebo zasnuje się chmurami, jednak temperatura będzie sprzyjać wypoczynkowi. (mkm)

WZLOTY

Anna Sujecka

Słupska muzealnica z Muzeum Pomorza Środkowego otrzymała Nagrodę Marszałka Województwa Pomorskiego. Nagroda to nie byle jaka, bo otrzymują ją osoby bardzo wyróżniające się na niwie muzealnictwa. Pani Anna otrzymała nagrodę za zorganizowanie i przygotowanie wystawy pn. „Sola Scriptura - biblijne malarstwo i grafika pomorskich protestantów od XVI do XX w.”. Serdecznie gratulujemy. (MKM)

Minał tydzień

17 maja 2016 r. Firma z Redy chce naszego akwaparku

Firma Semeko z Redy, która tam prowadzi park wodny i hotel, jest zainteresowana przejęciem słupskiego parku wodnego. W tej sprawie przedstawiciele firmy rozmawiali już z władzami Słupska.

17 maja 2016 r. Pieniądze na muzeum w spichlerzu

Projekt o wartości 20 milionów złotych będzie realizowany w Muzeum Pomorza Środkowego za pieniądze od marszałka województwa. W rezultacie do zabytkowych obiektów nad Słupią zostanie przeniesiona największa w Polsce kolekcja Witkacego. Ale nie tylko. Władze muzeum chcą tam bowiem prezentować również sztukę współczesną oraz wystawę poświęconą osadnikom, którzy przyjechali na Pomorze po zakończeniu II wojny światowej. Ponadto w tych obiektach mają się mieścić: muzealna biblioteka i dział etnograficzny.

18 maja 2016 r. Aresztowano policjantów podejrzanych o branie łapówek

Aresztowano trzech funkcjonariuszy z łęborskiej drogówki, którzy są podejrzani o branie łapówek w związku z pełnieniem służby. Czwarty dostał prokuratorski zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe w wysokości pięciu tysięcy złotych. Funkcjonariusze są podejrzani o niedopełnienie obowiązków oraz przyjmowanie korzyści majątkowych w wysokości od kilkuset do tysiąca złotych w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie prawa. Według nieoficjalnych

informacji, do brania łapówek od kierowców dochodziło wielokrotnie. Funkcjonariusze dorabiali nawet 20 tysięcy złotych miesięcznie, grożąc odebraniem prawa jazdy. Zatrzymywali auta w terenie zabudowanym, oznajmiali, że została przekroczona dozwolona prędkość i żądali łapówek. W przypadkach braku gotówki korzystano z bankomatu bez kamery i zasilu monitoringu. Grozi im do dziesięciu lat więzienia.

18 maja 2016 r. Słupskiem rządzą studenci

Parada studentów i spływem na Bele Czym po Słupi rozpoczęły się juwenalia, święto studentów Akademii Pomorskiej. Przez trzy dni zacy bawią się na koncertach, imprezach, rywalizują w konkursach.

**18 maja 2016 r.
Mariusz
Chmiel rezygnuje
z kierowania PGK**
Mariusz Chmiel, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Słupsku, rezygnuje z kierowania tą spółką miejską. Ogłosił to w środę podczas Walnego Zebrania PGK. Już po tym, jak uzyskał absolutorium za 2015 rok. Ze spółką pożegna się 30 czerwca. Swoją decyzję uzasadnił tym, że nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom właściciela spółki oraz pracowników. (NIK) ©©



W sobotę w Głosie

Sobota: więcej dla lekarza rodzinnego



● Jakie zmiany szykuje nam Ministerstwo Zdrowia.

Sobota: nie bój się biopsji



● ABC Diagnostyki: biopsja cienkoigłowa czy gruboigłowa? Czym jest to badanie, kiedy i po co się je robi, jak przebiega i czy jest bezpieczne.

Zaproszenie

Niedzielnny rajd
do dworku
pieszy lub na rowerze

W niedzielę można się wybrać na rajd rowerowy, pieszy i spływ kajakowy. Start obu rajdów z Osir w Uście o godz. 10.30. Trasa rajdu rowerowego ok. 25 km, pieszego - ok. 10 km. Spływ kajakowy z Bydli - informacja Przemysław Nycz, tel. 605 581 407. Zakończenie rajdów i spływu w Dworku nad Słupią w Niestkowie. W programie ognisko (własny prowiant i napoje), zabawy i konkursy. (DMK)

Komentarz

Bogdan Stech



Słyszysz obawy dotyczące tarczy antyrakietowej, nie milkną głosy krytyczne dotyczące jej umiejscowienia czy też strat, jakie miałbyśmy ponieść. Część osób się boi. To zrozumiałe. Zazwyczaj boimy się tego, czego nie rozumiemy lub o czym mało wiemy. To wi- na naszych rządów. Czy to PO i PSL czy PiS mam wciąż wrażenie, bardzo silne, że jako społeczność lokalna jesteśmy zbyt słabo informowani o tym, co się wokół nas dzieje. Rzecz zdecydowanie do poprawy. Zresztą to samo dotyczy strony amerykańskiej, która jeszcze nie nawiązała żadnego kontaktu z miejscową ludnością.

Boimy się też reakcji Władimira Putina i Rosji. Czy słusznie? Czy polityka, jaką prowadzi nasz wielki sąsiad, powinna nas uspokajać? Moim zdaniem nie. Rosja rozumie raczej argumenty siły niż siłę argumentów. Putin potrafi zrobić polityczną sprawę z jabłek czy wieprzowiny, dowodząc, że z jego krajem nie można nawet prowadzić spokojnie interesów. Agresja na Ukrainę to kolejny przykład. Historia się nie skończyła. Trwa nadal. Nikt nie jest bezpieczny na zawsze. Musimy szukać silnych sojuszników. Nie możemy bać się reakcji Rosji. Oni dobrze wiedzą, że jest to instalacja obronna. Chcą jedynie, byśmy pozostali w ich strefie wpływów. Nie gódźmy się na to. I postępujemy zgodnie ze starą, rzymską przysłowiem: jeśli chcesz pokoju, szukaj się do wojny.

Rędkowo staje się częścią dużego systemu. Będzie strzeżone bardziej niż inne miejsca. Już dzięki temu bę-

dziemy bezpieczniejsi. Warto to wziąć pod uwagę, kiedy myślimy o plusach i minusach.

Wspomina się też często o sprawach gospodarczych. Od zawsze przy koszarach, przy armii kwitło życie i biznes. Nic dziwnego, że Niemcy tak bardzo nie chcą, by amerykańskie bazy z ich kraju przeniesiono na wschód. Chodzi o konkretne pieniądze i o wymierne korzyści. Słyszymy wprowadzić, że tarcza ma narazić nas na jakieś niebotyczne straty - miliardy złotych. Pod warunkiem, że gdyby lotnisko było nasze i gdyby na tym lotnisku można było coś budować i gdyby tam powstała firma i ona płaciła podatki, i zatrudniała pracowników, to w przyszłości byśmy stracili...

Zamiast użalać się, korzystajmy z promocji, jaką mamy w mediach na całym świecie i domagajmy się nie odszkodowań, a inwestycji i partnerstwa. ●

©P

Zdjęcie dnia



► W Słupsku z prywatną wizytą przebywała Lisa Gerrard, wokalistka zespołu o światowej sławie Dead Can Dance (MKM)

FOT. MARCIN KAMIŃSKI



20.05.1977 r. „Głos Pomorza” zaprasza na...

... rajd. 10. rajd szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego będzie w tym roku wiodącą imprezą krajowego ruchu młodzieżowego. Weźmie w nim udział rekordowa liczba ok. 13,5 tys. uczestników



Prof. Andrzej Basiński, konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny ratunkowej, uczestnik słupskiej konferencji „Ratownictwo w zintegrowanym systemie”

- Mówiąc o zintegrowanym ratownictwie, musimy pamiętać, jak ważne jest współdziałanie. Zespoły ratownictwa medycznego działają, mając na względzie własne bezpieczeństwo, zaś straż pożarna i policja musi działać bez względu na niebezpieczeństwo. Te trzy służby, które mają różne środki i możliwości, powinny umieć pracować wspólnie i uważam, że robią to coraz lepiej. (nik)

Praca

Dzisiaj targi pracy w uzdrowisku. Weź ze sobą CV

Powiatowy Urząd Pracy zaprasza na coroczne targi pracy w Ustce, gdzie zainteresowani będą mogli sprawdzić oferty pracy sezonowej. Impreza odbędzie się dzisiaj między godzinami 10 a 12 w sali 101 usteckiego ratusza przy ul. ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego 3. Swoją obecność zapowiedziało już 25 wystawców, z którymi na miejscu będzie można omówić poszczególne oferty i warunki zatrudnienia. Jak zaznaczają przedstawiciele urzędu pracy, ważne, aby zabrać ze sobą CV. Ułatwi to kontakt i usprawni aplikację na konkretną ofertę. Będzie w czym wybierać, bo ofert nie tylko z branży turystycznej jest ponad czterysta. (OLO)

Notowania z 19.05.2016

Kursy walut NBP

USD	>> 3,9161
EUR	>> 4,3960
GBP	>> 5,7359
CHF	>> 3,9693

« spadek ceny do dnia poprzedniego » wzrost ceny bez zmian

cytat tygodnia

„Czterej zatrzymani funkcjonariusze są podejrzani o przyjmowanie korzyści majątkowych od kilkuset do tysiąca złotych”

Zarzuty przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usłyszało czterech policjantów z łęborkiej drogówki. Jak poinformowała prokurator Monika Ruszkiewicz, do popełnienia zarzucanych im czynów doszło w 2015 roku. Policjanci dorabiali nawet 20 tys. zł miesięcznie.

Od redaktora

Magdalena Olechnowicz



W Magazynie „Głosu”

Oczy całego kraju, a może i części świata były w pewnym momencie skierowane na małe Redzikowo pod Słup-

skiem. To tu zjechali się najważniejsi ludzie w kraju, odpowiedzialni za nasze - Polaków - bezpieczeństwo. A to za sprawą inauguracyjnego wbiecia pierwszych szpadli pod amerykańską tarczę antyrakietową. Temu wydarzeniu poświęcamy dzisiaj dwie strony naszego Magazynu - str. 14-15. Skoro o bezpieczeństwie mowa, to koniecznie odsyłam do artykułu Marka Rudnickiego, który pisze o zbliżających się ćwiczeniach NATO - Anakonda 2016 - str. 10. Oj, będzie się działo! I to już niedługo, bo 7 czerwca rozpoczną się naj-

większe wojskowe manewry. A wracając do naszych polskich problemów - czy wiek emerytalny zostanie obniżony, czy kwota wolna od podatku zostanie podniesiona? Na te pytania odpowiada Janusz Śniadek, poseł PiS, były przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Obiecuje, a czy zrealizuje? - str. 8. Jako odskocznnię od polityki i spraw militarnych polecam rozmowę Bogny Skarul o sztuce współczesnej oraz artykuł Celiny Wojdy o rewolucyjnym mistrzu fryzjerstwa strony 16-17 oraz 18. ●

Zmagania policyjnych ratowników



IV finał zmagania policyjnych ratowników Zawody Ratowników Policji kierowane są do policjantów realizujących na co dzień zadania w służbach prewencyjnych i kryminalnych. Na zdjęciu zadanie polegające na pomocy poszkodowanej kobiecie ciężarnej. Wideo i galeria zdjęć na gp24.pl (ŁC)

K036001870A

17 maja 2016 roku w wieku 84 lat zmarł nasz ukochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

śtp

Józef Szymczycha

podpułkownik Wojska Polskiego, czołgista z powołania, modelarz lotniczy z zamiłowania.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, 21 maja. O godz. 9.30 rozpocznie się msza żałobna w Kościele Garnizonowym, ul. Obrońców Westerplatte. O godz. 10.40 w Kaplicy Starego Cmentarza wystawiona zostanie urna z prochami, po czym o godz. 11.10 nastąpi wyprowadzenie.

Pograżeni w głębokim smutku
żona, syn, synowa, wnuk

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 maja 2016 r. odeszła

śtp **Dorota Lisborska**

Pożegnalna msza św. odprawiona zostanie 23 maja 2016 r. o godz. 13.00 w kościele pw. św. M. Kolbego. Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w Kanadzie. Pograżone w smutku
córka z wnuczką

K036001864A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 19 maja 2016 roku odeszła nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia

śtp **Halina Demków**

z d. Przędzińska

Pogrzeb odbędzie się 23 maja br. na Starym Cmentarzu w Słupsku. Wystawienie w kaplicy o godz. 12.10, wyprowadzenie o godz. 12.40. Msza żałobna w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele Mariackim. Rodzina

K036001892A

REKLAMA

Radio Fama Słupsk

Poszukuje kandydata na stanowisko

Przedstawiciel Ds. Reklamy

NA UMOWĘ O PRACĘ

CV na adres:

k.wolska@radiofama.com.pl

K036001833A

AUTOREKLAMA

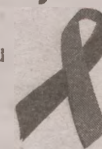
K016000414R

REKLAMA

K036000766A

Chcesz zlecić nekrolog lub kondolencje?

Biurow Ogłoszeń Głosu
ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin
czynne: pn.-pt. 8-17
tel. 94 347 35 11 (12, 16)



Vigor TAXI
59 84 22 700
607 27 17 17
59 196-25
Jeździmy najtaniej!

Rozmowa „Głosu”

Ciąża nie może być wyrokiem

Danuta Wawrowska, regionalny koordynator w Słupsku ogólnopolskiej akcji „Ratujmy kobiety”



W Słupsku ruszyła akcja „Ratujmy kobiety.pl”. Jaki jest jej cel?

Akcję, w której na terenie kraju uczestniczy wiele środowisk kobiecych, koordynuje Barbara Nowacka, pełnomocniczka Komitetu „Ratujmy kobiety”. Podczas trwania akcji jej uczestniczki i uczestnicy będą zbierać podpisy poparcia pod obywatelskim projektem ustawy o prawach kobiet i świadomym rodzicielstwie.

Dlaczego?

W Polsce od 1993 roku mamy kompromis aborcyjny. Niestety, on może być naruszony, bo środowiska pro life również w całym kraju zbierają podpisy pod projektem ustawy, który ma wprowadzić całkowity zakaz aborcji. Tymczasem z sondażu „Newsweeka” wynika, że 40 procent Polaków chce złagodzenia, a nie zaostrzenia przepisów aborcyjnych. Chcemy o to zabiegać w Sejmie. Jednak aby to było możliwe, czyli żeby posłowie zajęli się naszym obywatelskim projektem ustawy, to musi się

pod nim podpisać 100 tysięcy osób.

Chcicie doprowadzić do liberalizacji obecnie funkcjonującego kompromisu?

Chcemy go utrzymać, czyli nadal aborcja powinna być dopuszczalna w sytuacji ciąży z gwałtu, zagrożenia zdrowia i życia kobiety oraz stwierdzenia ciężkiego uszkodzenia płodu. Ponadto zależy nam na tym, aby ustawa dopuszczała szeroko pojętą opiekę medyczną nad ko-

„Apelujemy do wszystkich o przyłączenie się do naszej akcji i pomoc w zbiorce podpisów pod projektem naszej uchwały”

biętą w ciąży, różne formy nowoczesnej antykoncepcji oraz edukację związaną z seksualnością, która byłaby prowadzona w szkołach. Uważamy, że nasza i tak już bardzo konserwatywna ustawa nie powinna być jeszcze bardziej zaostrzana. Nie godzimy się na rozwiązania katolickie i pisowskie, które zakładają dotkliwie restrykcje wobec kobiet - całkowity zakaz aborcji i karanie kobiet za jej przeprowadzenie. Dlatego chcemy, aby kobiety mogły decydować

o swoim życiu i zdrowiu. Gdyby w życie weszła restrykcyjna ustawa, to urodzić musiałaby każda kobieta, nawet 11-letnia dziewczynka. Apelujemy do wszystkich o przyłączenie się do naszej akcji i pomoc w zbiorce podpisów.

Jak będzie wyglądała zbiórka podpisów pod projektem ustawy?

W naszym regionie chcemy zebrać co najmniej 5 tys. podpisów. Wszyscy, którzy chcą się zaangażować w zbiórkę podpisów, mogą to zrobić za pośrednictwem strony internetowej www.ratujmykobiety.pl. Tam też znajdują telefon kontaktowy do mnie. Nasza akcja będzie trwała kilka tygodni więc z pewnością wszyscy zainteresowani będą mogli się w nią zaangażować. Już wiem, że popierają nas nie tylko środowiska kobiece, ale także mężczyźni. ● ● ●

**ROZMAWIAŁ
ZBIGNIEW MARECKI**

Dzień Kaszubski w SP 2



Wczoraj Szkoła Podstawowa nr 2 w Słupsku im. Tadeusza Kościuszki nabrała kaszubskich kolorów, a budynek SP 2 zamienił się w prawdziwą chęć. Świętowano Dzień Kaszubski. Do Szkoły zjechały z różnych stron Pomorza najróżniejsze zespoły, aby zaprezentować kaszubską i krajeńską kulturę w różnych odsłonach. (MKM)

sondaż

PiS górą na Pomorzu

Z sondażu, który przeprowadziła Grupa Polska Press w województwie pomorskim, wynika, że gdyby teraz odbyły się wybory parlamentarne, to w województwie pomorskim wygrałby je PiS (25,5 proc.). Drugie miejsce zajęłaby Nowoczesna (24 proc.), a dopiero trzecie miejsce przypadłoby PO (22,8 proc.), dla którego Pomorskie do tej pory było matczyniem. Na kolejnym miejscu uplasowałoby się SLD (7,1 proc.). Piąte miejsce zajęłaby Kukiz'15 (6,5 proc.), a szóste miejsce przypadłoby Partii Razem (5,3 proc.). Progu wyborczego nie przekroczyłyby: PSL (4,5 proc.), KORWIN (3,3 proc.) i Ruch Narodowy (1,0 proc.). Gdyby wyniki sondażu analizować pod względem płci, to na PiS głosowałyby kobiety i mężczyźni, niewielką przewagą tych ostatnich (50,4 proc.). Nowoczesną bardziej popieraliby mężczyźni (53,4 proc.),

na PO głosowałoby więcej kobiet (51,8 proc.). Przede wszystkim kobiety (65,6 proc.) poparłyby także Kukiz'15. Tak samo kobiety stanowią głównie elektorat PSL (68,2 proc.) oraz Partii Razem (65,4 proc.). Natomiast mężczyźni (60 proc.) popierają głównie Ruch Narodowy, a w partii Korwin poparcie rozkłada się po równo między kobietami i mężczyznami. Wyborcy PiS w województwie pomorskim mieszkają przede wszystkim w miastach (66,4 proc.). To sam dotyczy Nowoczesnej (w miastach - 61 proc.) i PO (65,2 proc.), Kukiz'15 (68,8 proc.), PSL (86,4 proc.), SLD (82,9 proc.), Partii Razem (61,5 proc.), KORWINa (68,8 proc.) i Ruchu Narodowego (80 proc.).

Ankietowanych w województwie zapytano też o ocenę prezydentury Andrzeja Dudy. Okazało się, że dumę odczuwa 19,4 proc. ankietowanych, obojętność - 32,9 proc., a wstyd - 47,7 proc. Kolejne pytanie dotyczyło oceny rządu premier Beaty Szydło: 10,7 proc. ankietowanych ocenia go zdecydowanie dobrze, raczej dobrze - 13,1 proc., nie ma zdania - 10,9 proc., raczej źle - 27,7, zdecydowanie źle - 37,8 proc. Czytaj też na str. 12 ● ● ● (MAZ)

komentuje Henryk Sawka



REKLAMA K036001873A

LORENZO COLETTI
KLINIKA URODY

**NAJWYŻSZA SKUTECZNOŚĆ
I BEZPIECZEŃSTWO:
CARBOXYTHERAPY™**

Badania kliniczne dowodzą o wysokiej skuteczności iniekcji CO2 z wykorzystaniem **CARBOXYTHERAPY™ Dual MC2**

- Ponad 89% skuteczność w redukcji cellulitu
- Ponad 77% skuteczność w redukcji wypadania włosów
- Ponad 90% skuteczność w redukcji cieni pod oczami
- Do 97% skuteczność w redukcji blizn i rozstępów
- Do 67% skuteczność w redukcji tkanki tłuszczowej

**ZAPRASZAMY
NA DARMOWE KONSULTACJE**

76-200 Słupsk, ul. Mickiewicza 52/1, tel. 723 800 888

Akcja

Dzień Mamy Wyjątkowej

Dzisiaj (w piątek, 20 maja) po raz pierwszy w Słupsku odbędzie się Dzień Wyjątkowej Mamy. Impreza rozpocznie się o godz. 16, odbędzie się w siedzibie Słupskiego Centrum Organizacji Pozabudżetowych i Ekonomii Społecznej (w szklanym budynku) przy ul. Niedziałkowskiego. Zapraszamy na nią działaczki dwóch partnerskich stowarzyszeń: Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Dajemy Im Radość oraz Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Wiatraczek. Piątkowe spotkanie jest kierowane do wszystkich mam dzieci niepełnosprawnych ze Słupska i powiatu słupskiego. - Chcemy, aby był to dzień

wyjątkowy dla mam, podczas którego mogłyby trochę odpocząć. Z tego względu byłoby dobrze, gdyby mama przyszła na naszą imprezę sama. Jeśli jednak nie będzie to możliwe, to oczywiście mogą przyjść ze swoimi dziećmi. Zaopiekujemy się nimi - deklaruje Renata Wismont, szefowa Stowarzyszenia Dajemy Radość. Mamy, które pojawiają się na dedykowanej im imprezie, wezmą m.in. udział w wykładzie o tym, jak można być fiti bez wysiłku i wyrzeczeń, którzy przygotowują rehabilitantki i panie zajmujące się dziećmi niepełnosprawnymi. Ponadto dla pań wystąpią uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku. Będzie też coś dla ciała: pokazy pielęgnacji ciała, makijażu oraz robienia fryzur. Ponadto zaplanowano posiłek oraz loterię z cennymi nagrodami, w tym z voucherami od zaprzyjaźnionych firm. Nikt nie wyjdzie bez prezentu. ● ● ●

(MAZ)

Dyżur reportera

Daniel Klusek

59 848 81 21 (w godz. 9.00-17.00)
daniel.klusek@gp24.pl



Wydarzenia

Urzędnicy skarbowi ze Słupska skazani

Wczoraj słupski sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie zaniechania czynności urzędniczych

Z wokandy

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Sąd Okręgowy w Słupsku utrzymał wyrok sądu pierwszej instancji przeciwko urzędnikom skarbowym ze Słupska.

W sprawie chodziło o niedopełnienie, a ściślej zaniechanie obowiązków służbowych. Oskarżono dziewięć osób. Od skazujących nieprawomocnych wyroków sądu rejonowe-

go odwołało się pięcioro oskarżonych. Obrońcy domagali się uniewinnienia lub uchYLENIA wyroków i zwrotu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez sąd rejonowy. Bezsukcesnie, bo wczoraj - z jedną niewielką poprawką - został utrzymany w mocy.

W Urzędzie Skarbowym w Słupsku dochodziło do przedawnienia zapłaty należności za mandaty. Roman L., kierownik działu egzekucji - komornik skarbowy został skazany za nakłanianie podle-

głych mu inspektorów do niedopełnienia obowiązków, czyli niepodjęcia czynności służbowych wobec dłużników, aby doprowadzić właśnie do przedawnienia. Dłużnikami z kolei byli pracownicy Urzędu Skarbowego w Słupsku, ukarani mandatami drogowymi w wysokości po 100 zł. I to na ich korzyść działał komornik skarbowy i inspektorzy odpowiedzialni za egzekucję. Nie dokonywali oni zajęcia wynagrodzenia na koncie bankowych dłużników,

lecz przekazywali sprawę poborcom. Ci z kolei przeprowadzali pozorne czynności. Wiedząc, że dłużnicy pracują w tej samej instytucji i są w pracy, jechali do ich miejsc zamieszkania, by... nie zastać dłużników w domach.

W zawieszeniu i grzywny

Oskarżeni urzędnicy Anna G., Monika Ch., Alicja B., Damian P. i Roman L. zostali skazani na kary roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na rok oraz grzywny w wysokości

od 500 zł do 5 tysięcy zł - w zależności od wagi zarzutów.

Sąd rejonowy dokonał właściwej, rzetelnej i pełnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Brał pod uwagę również zasadę zdrowego rozsądku, bo przedawnienie mandatów dotyczyło różnych osób pracujących w urzędzie skarbowym. Była to praktyka, a właściwie proceder w tym urzędzie skarbowym i nie jest możliwe, by nie został zauważony przez inspektorów i komornika skarbowego, który działem egzekucji zarzą-

dzał. Na polecenie komornika oskarżone naruszały prawo, by pracownicy urzędu skarbowego nie płaćli mandatów - uzasadnił sędzia Robert Rzeczkowski utrzymanie wyroku. - To było działanie ukierunkowane na doprowadzenie do przedawnienia. Mamy do czynienia z zaniechaniem wszczęcia czynności egzekucyjnych. Natomiast organ administracji publicznej zobowiązany jest załatwić sprawę bez zbędnej zwłoki.

Wyrok jest prawomocny. ● ©

Rodzice Maćka nigdy nie wybaczą sprawcy śmiertelnego wypadku

Z wokandy

Ból, lzy i ogromne emocje towarzyszyły wczorajszym mówom końcowym w sprawie śmiertelnego wypadku 10-letniego Maćka z Siemianic.

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Dwa lata bezwzględnego więzienia oraz pięć lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów domagał się dla oskarżonego Mariusza B. asesor Dominik Pietrzak ze słupskiej prokuratury rejonowej.

10-letni Maciek Ł. zginął w lipcu 2014 roku na przejażdżce rowerowej. Wtedy na drodze w Siemianicach dwudziestolatek Mariusz B. i Jan S. ścigali się samochodami. Mariusz B. pędził z prędkością około 126 kilometrów na godzinę, choć przyznał się do tylko 90. Jego samochód uderzył chłopca.

Prokuratura oskarżyła Mariusza B. o spowodowanie śmiertelnego wypadku. Według pierwszych ustaleń biegłego, Maciek przyczynił się, bo jechał rowerem z przeciwnego kierunku. Jednak swoją lewą stroną jeździł, więc znajdował się na pasie kierowcy.

Podczas procesu sytuacja się zmieniła. Pojawił się świadek Sebastian S., który zeznał, że chłopiec jechał prawidłowo. Jednak świadek samego momentu uderzenia nie widział. Do tych zeznań odniósł się biegły do spraw rekonstrukcji wypadków. W uzupełniającej opinii stwierdził, że nie można odtworzyć toru jazdy roweru.



► Biegły Maciej Szyca przedstawił dodatkową symulację wypadku. Jednak nie stwierdził jednoznacznie, jak jechał chłopiec

- Biorąc pod uwagę prędkość 126 kilometrów na godzinę, z jaką oskarżony poruszał się przed zdarzeniem, należy uznać, że jest to znaczne naruszenie zasad w ruchu drogowym - argumentował wniosek o ukaranie Dominika Pietrzaka.

Dariusz Młynarkiewicz, pełnomocnik rodziców Maćka, zwracał uwagę na fakt, że oskarżony brał udział w wyścigach na drodze, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości.

- Kolega, z którym się ścigał, jechał z tyłu. I oskarżonego bardzo interesowało to, co dzieje się z tyłu niż z przodu jego samochodu - przekonywał.

- Żądamy najwyższej kary dla Mariusza, bo po tym, co on nam zrobił, nie możemy do dzisiaj się otrząsnąć - mówiła mama Maćka. O to samo poprosił sąd tata zmarłego tragicznie chłopca.

- Oskarżony mówi prawdę i tylko prawdę, bo w swoich

wyjaśnieniach sam się oskarża, mówiąc, że puścił nogę z gazu, a dopiero później zobaczył rowerzystę - stwierdził adwokat Artur Ziabka, obrońca oskarżonego. - Materiał dowodowy na miejscu zdarzenia został zebrany niechłujnie i niedokładnie. To skutkuje takimi niepewnościami, jakie zasiała opinia biegłego. Jeśli nie można ustalić prędkości w chwili uderzenia, to nie można zarzucić, że oskarżony jechał z niedozwoloną prędkością. Mamy do czynienia z wykroczeniem. Wnoszę o uniewinnienie.

- Z całego serca przepraszam rodziców. Współczuję bardzo - powiedział Mariusz B.

- Ale, Mariusz, my ci nigdy tego nie wybaczymy. Jak wytłumaczyć to ośmioletniemu dziecku? Spójrz na Wojtusia. Zniszczyłeś nam życie! Zniszczyłeś! - przerwała mu mama Maćka.

Wyrok zostanie ogłoszony 25 maja. ● ©

REKLAMA

K036001842A

Kabaretowa Dolina Humoru

25.06.2016 r. Dolina Charlotty

Kabaret Ani Mru Mru

Kabaret Czesuaf

Kabaret Neonówka

Piotr Bałtroczyk

SPRZEDAŻ BILETÓW:
Lokalna Organizacja Turystyczna "Ustka i Ziemia Słupska", ul. Marynarki Polskiej 71, Ustka
Biuro Podróży Grelan Tour, ul. Turwima 12, Słupsk
Informacja Turystyczna, Starzyńskiego 8, Słupsk
Biuro Turystyczne Expedic, Pl. Pokoju 2, Łobez
Biuro Podróży Wodnik, ul. M. Kołłątaja 32

oraz na: biletyna.pl, biletynekabarety.pl, kabaretwobilety.pl

Sponsorzy i patroni medialni:

Kraj

Rząd: nie zdążymy z trybunałem

Warszawa

Komisja Europejska wyznaczyła Polsce ultimatum. Do poniedziałku rząd ma czas na dokonanie istotnego postępu w sprawie TK

Piotr Mieszkowski
piotr.mieszkowski@polskapress.pl

- Ten termin jest nierealny z uwagi na długość procesu legislacyjnego w Polsce - powiedział w czwartek Rafał Bochenek, rzecznik rządu PiS. - Dopiero w czerwcu będzie ustawa - dodał.

W środę 18 maja miało dojść do organizowanego przez opozycję spotkania ws. kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Tymczasem w ostatniej chwili liderzy opozycji przełożyli spotkanie na wtorek 24 maja.

- Wierzę w happy end. Po pierwsze, dlatego że jestem optymistą. Po drugie, dlatego że Jarosław Kaczyński i PiS nie mają innego wyjścia. Muszą opublikować orzeczenia - mówił w TVN 24 eurodeputowany PO Paweł Zalewski.

Szef PO Grzegorz Schetyna w liście skierowanym do premier Szydło zaproponował przełożenie spotkania klubów parlamentarnych w sprawie

kryzysu wokół TK na wtorek. Podczas rozmów z dziennikarzami podkreślił, że za zaniechania rządu w tej sprawie „zapłacą wszyscy”.

- Wykonanie zaleceń KE to jest krok, który musi zostać wykonany, o tym bardzo wyraźnie mówi Bruksela. Musimy sobie zdawać sprawę z konsekwencji zaniechania tych działań - mówił Schetyna. Dodał także, że Polska jest traktowana przez Komisję „superpoważnie”, prezes PiS Jarosław Kaczyński zaś „musi zrozumieć, że pozostawianie Polski na takiej drodze łamania prawa będzie skutkowało złymi rzeczami dla Polski i to będzie jego decyzja i jego odpowiedzialność, ale zapłacimy za to wszyscy”.

Lider Nowoczesnej Ryszard Petru powiedział, że to pierwsza taka sytuacja, w której KE wyznacza bardzo krótki termin na realizację swoich postulatów, a za błędy popełnione przez Kaczyńskiego Polacy „zapłacą swoją gotówką”.

- Nigdy nie było jeszcze tak, żeby było tylko kilka dni - skomentował treść komunikatu KE Ryszard Petru. Organ wezwał Polskę do wykonania „znaczących” kroków rozwiązujących kryzys wokół Trybunału Konstytucyjnego do poniedziałku. Lider Nowoczesnej stwierdził, że obecnie nie ma żartów,

a brak reakcji ze strony polskiego rządu może oznaczać sankcje finansowe, o czym przekonywał również Grzegorz Schetyna. - Żle by było, gdyby Polacy musieli płacić swoją gotówką za to, co robi Kaczyński - powiedział Petru. Polityk dodał, że obecnie trudno jest mu odnaleźć jakieś pozytywne scenariusze na rozwiązanie tej sytuacji.

Nadzieję, że wkrótce uda się zakończyć spór o TK „także na drodze koniecznych rozwiązań prawnych”, wyraził prezydent Andrzej Duda.

- Wiele wskazuje na to, że ta sytuacja zostanie rozwiązana, a ja cały czas ubolewam nad tym, że Platforma Obywatelska zaczęła tę całą awanturę w czerwcu, próbując na siłę zawłaszczyć TK, mieć 14 na 15 sędziów, łamiąc wszystkie zasady - i konstytucję i zasadę pluralizmu w TK - powiedział Duda.

Jego zdaniem TK powinien być pluralistyczny. - Mam nadzieję, że wkrótce taki właśnie pluralistyczny w całości będzie; że spór polityczny uda się zakończyć także na drodze koniecznych rozwiązań prawnych - dodał. Zdaniem Dudy te rozwiązania „muszą być przyjęte tam, gdzie cały ten spór się zaczął, poprzez uchwalenie przez PO ustawy o TK z naruszeniem wszelkich zasad”. ●

Dzięki przytomności kierowcy autobusu nie doszło do tragedii

Wrocław

Ładunek wybuchowy eksplodował w pobliżu skrzyżowania ul. Dworcowej i Kościuszki we Wrocławiu. Jedna osoba została ranna

Weronika Skupin
redakcja@polskatimes.pl

Domowej roboty ładunek - pojemnik z saletrą i gwoździemi w środku - znaleziono w autobusie linii 145. Kierowca w ostatniej chwili wyniósł go z pojazdu. Wtedy bomba eksplodowała. Ranna została jedna osoba.

- Tego raczej nie zrobili terroryści. Ten wybuch może mieć związek z ostatnimi zamieszkami we Wrocławiu - twierdzi jeden z doświadczonych antyterrorystów.

W wyniku wybuchu ranna została jedna osoba. To staruszka, która przechodziła w okolicach przystanku. Trafiła do szpitala. Ze wstępnych informacji wynika, że nie odniosła obrażeń, które zagrażałyby jej życiu.

Z pierwszych relacji wynika, że tajemniczy pakunek znajdował się w autobusie linii 145. Gdy kierowca zatrzymał się na przystanku przy Kościuszki, pasażerowie poinformowali go o podejrzanym pojemniku. Kierowca zdążył go wynieść i położyć koło autobusu, wówczas doszło do niewielkiego wybuchu. Na szczęście kierowcy nic poważnego się nie stało.

Substancja została zneutralizowana. Śledczy ustalają okoliczności, w których pakunek dostał się do autobusu. Świadkowie widzieli, jak

na przystanku młody człowiek wybiega z autobusu, wsiada do innego stojącego na tym samym przystanku i odjeżdża. To właśnie ten młody mężczyzna mógł umieścić ładunek w pojeździe.

Autobus, w którym znajdował się pakunek, należy do firmy Michalczewski, świadczącej usługi przewozowe we Wrocławiu na zlecenie MPK.

- Wszystkie nasze wozy mają monitoring - tłumaczy Aleksandra Michalczewska.

- Nagranie zostało już zabezpieczone przez policję i prokuraturę - dodaje.

- Wydaliśmy naszym kierowcom dyspozycję, aby uważali na siebie i zwracali szczególną uwagę na podejrzaną pakunki, zwłaszcza na pętłach - mówi portalowi GazetaWroclawska.pl Agnieszka Korzeniowska, rzeczniczka MPK. ●

Świat

Egipski samolot przepadł w morzu

Kair

W czwartek z radarów zniknął samolot linii EgyptAir lecący z Paryża do Kairu. Władze informują o znalezieniu szczątków, podejrzewają, że był to zamach

Aleksandra Gersz
aleksandra.gersz@polskapress.pl

Egipski samolot airbus A320 wylądował w Paryżu w środę o godzinie 23.09 (czasu egipskiego) i zgodnie z planem miał wylądować na lotnisku w Kairze, stolicy Egiptu, o 3.15 w czwartek. Jak poinformowała firma lotnicza EgyptAir, maszyna zniknęła z radarów o 2.30 w egipskiej przestrzeni powietrznej, we wschodniej części Morza Śródziemnego, pomiędzy Kretą a Cyprzem. Znajdowała się wtedy na wysokości 11 300 m. Kontakt z pilotami nie było już wtedy od dziesięciu minut - podaje BBC. Znalaziono szczątki pływające na powierzchni morza, w tym dwie kamizelki ratunkowe. Greckie władze twierdzą, że prawdopodobnie pochodzą one z zaginionego samolotu.

Przedstawiciel linii EgyptAir poinformował, że wśród pasażerów było 30 obywateli Egiptu, 15 Francuzów, dwóch Irakijczyków, a także osoby pochodzące z Kanady, Wielkiej Brytanii, Belgii, Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej, Algierii, Sudanu, Czadu i Portugalii. W samolocie nie było Polaków. Łącznie na pokładzie było 66 osób - 56 pasażerów, siedmiu członków załogi i troje pracowników ochrony. Jak podały linie EgyptAir, wśród pasażerów było również troje dzieci, w tym dwoje niemowląt.

Samolotu szukają ekipy ratownicze z Egiptu i Francji, a w operacji pomagają również Grecy, a także brytyjskie okręty wojenne, które przeszukują teren Morza Śródziemnego. EgyptAir zapewniło, że będzie na bieżąco informować media, kiedy „znanych będzie więcej informacji”, a także podkreśliło, że za sterami maszyny siedzieli doświadczeni piloci. Na lotnisku w Kairze od czwartku na informacje o samolocie czekają rodziny pasażerów i członków załogi. W czwartek przyjechał tam także premier Egiptu Szarif Isma'il.

Mimo że wszystko wskazuje na to, że samolot się rozbił, nie można jednak jeszcze oficjalnie tego stwierdzić. W czwartek przed południem egipskie ministerstwo ds. lotnictwa cywilnego oraz premier Szarif Isma'il powiedzieli, że jest za wcześnie, że

Samolot linii lotniczych EgyptAir zniknął z radarów

Airbus A320 lecący z Paryża do Kairu zniknął z radarów nad wschodnim basenem Morza Śródziemnego. Na pokładzie było 66 osób



ŹRÓDŁA: FLIGHTRADAR24, EGYPTAIR

© GRAPHIC NEWS

by uznać, że maszyna się rozbiła. Wcześniej jednak rzecznik egipskiej cywilnej agencji lotniczej Ihab Raslan powiedział stacji SkyNews Arabia, że „airbus A320 najprawdopodobniej runął do morza”. Informację tę potwierdziły również agencje AP i dpa. Z kolei MSZ Egiptu mówiło w oświadczeniu o „spadaniu” samolotu.

O katastrofie mówił również prezydent Francji François Hollande, który zaznaczył, że wszystko wskazuje na to, że maszyna się rozbiła. - Informacje, które zgromadzili ministrowie, członkowie rządu oraz oczywiście władze Egiptu niestety potwierdzają, że samolot runął - stwierdził francuski lider, który zwołał w czwartek nadzwyczajne posiedzenie rządu.

Nieznane są przyczyny ewentualnej katastrofy. Egipskie ministerstwo ds. lotnictwa cywilnego na razie stwierdziło, że nie były one natury technicznej. Z kolei premier Francji Manuel Valls stwierdził, że „niczego nie można wykluczyć”, nawiązując m.in. do spekulacji, że za zniknięcie maszyny mogą odpowiadać terroryści, w tym odłam Państwa Islamskiego, który działa w Egipcie. Także ministerstwo stwierdziło, że nie można wykluczyć ataku terrorystycznego.

Wciąż niejasne jest także, czy piloci nadali sygnał SOS. Początkowo nie było takich informacji. Przedstawiciel EgyptAir poinformował jednak potem, że piloci taki sygnał wysłali, a egipskie wojsko odebrało go o 4.26, czyli dwie godziny po zniknięciu maszyny. Jednak, jak podaje BBC,

przedstawiciel egipskiej armii stwierdził, że takiego sygnału nie odebrano. Zdaniem ekspertów brak SOS także może wskazywać na nagłą i niespodziewaną eksplozję.

Szef greckiej cywilnej agencji lotniczej Kostas Litzlerakis powiedział, że podczas przelotu maszyny nad Grecją piloci nie informowali o żadnym problemie. Grecy kontrolerzy rozmawiali z pilotami, kiedy samolot przeleciał nad wyspą Kea. Airbus opuścił greckie terytorium powietrzne o 2.27.

Firma Airbus napisała w oświadczeniu: „Samolot, zarejestrowany pod symbolem SU-GCC, był egzemplarzem oznaczonym MSN 2088 (numer seryjny producenta) dostarczonemu linii lotniczej EgyptAir z linii produkcyjnej w 2003 r. Samolot miał na koncie około 48 000 godzin lotu. Był napędzany silnikami IAE engines”. Jak powiadomiła spółka, do końca kwietnia 2016 r. na świecie było ponad 6700 maszyn z rodziny A320. Produkowano je od 1988 r. Wszystkie one spędziły w powietrzu „prawie 180 milionów godzin podczas ponad 98 milionów lotów”. To kolejny incydent z udziałem maszyny EgyptAir. W marcu samolot egipskich linii został porwany i zawrócony na Cypr. Mężczyzna, który nie był islamskim ekstremistą, podał się, nikt nie uciepiał. W październiku ubiegłego roku rosyjski samolot pasażerski, który leciał z Szarm el-Szejk w Egipcie, rozbił się na półwyspie Synaj. Zginęły 224 osoby. Maszynę zestrzeliło Państwo Islamskie. ●

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

Redaguje
Magdalena Olechnowicz

MAGAZYN



[STR. 8]
**ŻĄDANIE, ABYŚMY NATYCH-
MIAST ZROBILI WSZYSTKO,
CO OBIECYWALIŚMY, JEST
ZWYCZAJNIE NIEPRZYZWOI-
TE - MÓWI JANUSZ ŚNIADEK,
POSEŁ PIS, BYŁY PRZEWODNI-
CZĄCY KOMISJI KRAJOWEJ
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”. ZAPO-
WIADA, ŻE OBNIŻENIE WIEKU
EMERYTALNEGO NASTĄPI
JUŻ NIEDŁUGO**

[STR. 10]
**Anakonda
2016 - to naj-
większe ćwi-
czenia NATO.
Tegoroczne
manewry
będą już szó-
stą edycją ćwi-
czeń. Początek
7 czerwca
na Pomorzu.**

[STR. 14-15]
**OFICJALNIE ROZ-
POCZĘŁA SIĘ
BUDOWA
TARCZY ANTY-
RAKJETOWEJ.
BYŁ PREZYDENT
ANDRZEJ DUDA**



Pierwsze łopaty
pod tarczę zostały wkopane

Porozmawiajmy o obietnicach wyborczych PiS. Dość sprawnie udało się wdrożyć w życie program wsparcia rodziny „500 plus”.

Rzeczywiście program „500 plus” nieco wyrównuje ogromne rozwarstwienie społeczne, do jakiego doszło w czasie rządów koalicji PO-PSL. To jednak tylko krok w działaniach, które mają ograniczać skutki niesprawiedliwego podziału dochodu narodowego. Choć ten program wiąże się z ogromnymi kosztami budżetowymi, sądzimy, że stanie się on także kołem zamachowym naszej gospodarki, pobudzającym popyt wewnętrzny. W rezultacie gospodarka będzie szła w górę. To jest jedna z przyczyn, że bieżący rajting polskiej gospodarki wypadł pozytywnie, bo Agencja Moody's go nie obniżyła. Co prawda są pewne zapowiedzi co do przyszłości, ale to są tylko zapowiedzi. Jestem więcej niż przekonany, że te niepozytywne zapowiedzi zostaną wkrótce zmienione.

Jednak wyborcy, zresztą nie tylko PiS, nadal czekają na realizację innych obietnic przedwyborczych. Myślę o obniżeniu wieku emerytalnego czy podniesieniu kwoty wolnej od podatku. Tymczasem media centralne informują, że trwa zażarty spór między rządem, przedsiębiorcami i związkami zawodowymi w sprawie wieku emerytalnego. Czy zatem Polacy doczekają, że spełnicie tę obietnicę?

Rzeczywiście jest pewna debata na forum Rady Dialogu Społecznego. Jak na razie jednego z zespołów. Jestem przekonany, że stanowisko PiS będzie takie, że zrealizujemy obietnicę wyborczą, czyli emeryturę dla kobiet w wieku 60 lat i dla mężczyzn w wieku 65 lat. Nie wyobrażam sobie, aby PiS od tego zobowiązania odstąpił.

A co będzie z kwestią stażu pracy, o której mówią działacze OPZZ oraz politycy PSL?

To dodatkowy element, ale on nie był elementem programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Ten postulat formułowaliśmy związki zawodowe w intencji, aby go uzzględnić jako kryterium podczas ustalania prawa do emerytury. O tym rzeczywiście się rozmawia, ale nie jestem w stanie przesądzić, czy ten postulat będzie uwzględniany. Jedno jest pewne: podstawowy postulat PiS w sprawie obniżenia wieku emerytalnego zostanie wkrótce uchwalony, a z początkiem 2017 roku będzie już realizowany.

Jakaś część społeczeństwa, która nie korzysta z programu „500 plus”, oczekuje z pewnością na realizację obietnicy dotyczącej podniesienia kwoty wolnej od podatku. Czy w tym roku jakaś zmiana w jej wysokości może nastąpić?

● **Z Januszem Śniadkiem, gdyńsko-słupskim posłem PiS, byłem przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, m.in. o obniżeniu wieku emerytalnego, rozmawia Zbigniew Marecki**

Nie uda się tej przepaści zasypać w ciągu roku



► Całą rozmowę z Januszem Śniadkiem można obejrzeć i wysłuchać na www.gp24.pl

Nie uważam za realne zrealizowanie całego programu wyborczego w ciągu jednego roku. Przypomnę, że Platforma Obywatelska przez 8 lat budowała rozwarstwienie społeczne. Nie uda się tej przepaści zasypać w ciągu jednego roku. W kwestii kwoty wolnej od podatku wypowiadali się już wielokrotnie minister finansów, jak i pani premier. Ja nie chcę składać deklaracji idących dalej od tego, co oni mówią.

Ja to rozumiem. Jednak mówiło się, że kwota wolna od podatku będzie wynosiła 8,5 tys. zł. To jest plan na całą kadencję, ale może już w tym roku uda się tę kwotę podnieść choć częściowo?

W takim tempie realizujemy swoje obietnice wyborcze, że żądanie, abyśmy natychmiast zrobili wszystko, jest zwyczajnie nieprzyzwoite.

Pomówmy zatem o kwestii powołania nowych województw. Ostatnio coraz częściej mówi się, że jednak dojdzie do podziału Mazowsza na dwa województwa: Warszawę i województwo mazowieckie. Zapewne zdając sobie w PiS sprawę, że jeśli to nastąpi, to pozostałe regiony, w tym Pomorze Środkowe, gdzie też te obietnice padły, nie odpuszczą.

Jestem o tym więcej niż przekonany. Ta sprawa zwłaszcza w Słupsku, budzi duże emocje. Mój niepokój budzi jednak to, że samo rozwiązanie administracyjne nie załatwi kwestii długoletnich zapóźnień gospodarczych. Tak naprawdę może pomóc tylko polityka zrównoważonego rozwoju i tworzenie zakładów pracy oraz nowych miejsc pracy. Wtedy ten region kraju będzie szybciej doganiał inne, gdzie gospodarka jest bardziej rozwinięta. Generalnie jestem za zachowaniem proponowanej wcześniej formuły, zgodnie z którą, to mieszkańcy powinni zdecydować, czy chcą nowego województwa. Jestem przekonany, że z tego się wywiążemy, jeśli temat stanie się aktualny i dojrzejemy jako społeczeństwo do podejmowania tego rodzaju decyzji.

Z rozmów, które prowadzę na ten temat z wieloma ludźmi, wynika, że większości zwolenników powołania województwa środkowopomorskiego zależy na tym, aby były przypisane pieniądze do naszego regionu i żebyśmy nie musieli ciągle o nie prosić w Gdańsku lub Szczecinie, bo wrażenie jest takie, że w Gdańsku wydaje się olbrzymie pieniądze, a w Słupsku nie ma pieniędzy na budowę porodówki.

Mam świadomość, że tego typu szacunki nie są tylko subiektywnym wrażeniem, ale rezultatem zasad dystrybucji środków unijnych. Ten realny problem powinien być rozwiązany. Przy dobrej woli i właściwej polityce władz samorządowych, nie tylko

Żądanie, abyśmy natychmiast zrobili wszystko, co obiecywaliśmy, jest zwyczajnie nieprzyzwoite

administracji państwowej, ale przede wszystkim samorządu wojewódzkiego, nie powinno w ogóle być tego dystansu. Niestety, PO zakładała, że na zasadzie dyfuzji wielkie miasta będą wpływać na rozwój otoczenia. Tymczasem mamy bardzo zamoczną Warszawę i najbardziej w kraju jej otoczenie. Okazuje się, że w tej formule rozwoju Warszawa wcale nie ciągnęła za sobą otoczenia, ale wręcz przeciwnie, wysysała z niego wszystkie korzyści, co spowodowało, że obecnie dochód na głowę mieszkańca województwa mazowieckiego jest jednym z najniższych w kraju. To jest szokujące dla każdego z nas, bo dominuje przekonanie, że Warszawa to region najzamożniejszy w Polsce.

Zmienimy temat na bardziej związany z gospodarką, bo po ogłoszeniu, że Mercedes będzie inwestował na południu kraju, także u nas pojawiły się komentarze związane z tą zapowiedzią, które można sprowadzić do jednego wniosku: może rząd mógłby nieco sterować tym, gdzie będzie inwestował duży kapitał zagraniczny? Na razie wygląda na to, że wielkie inwestycje są realizowane na południu, a u nas jest go znacznie mniej. Czy to udało się zrobić?

Myślę, że to jest pewne pobożne życzenie, które, owszem, również wpisuje się w intencje rządu. W tym wypadku jednak ostatnie słowo zależy od tego, kto inwestuje. Na dodatek mamy do czynienia z kapitałem zagranicznym, który, wybierając lokalizację, musi uwzględniać wiele czynników, w tym kwestię pewnego potencjału pracowniczego, czyli ludzi o odpowiednim przygotowaniu i kulturze pracy. Na Śląsku, choćby z powodu zagęszczenia ludności jest to dużo prostsze. ●

FOT. HUBERT TOMASIK

REKLAMA

C026001705B

**Fundusze Europejskie
- w każdy poniedziałek**

**Jak uzyskać
dofinansowanie
dla swojego pomysłu**



Fundusze Europejskie



MINISTERSTWO ROZWOJU

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Michał Nowak
m.nowak@echodnia.eu



Ukazuje się nowa płyta „My”. Jaki to album?

Ta płyta ma ładunek optymistycznej i pozytywnej energii, którą zawsze chcemy przekazać w swojej muzyce. Staramy się, aby każdy nowy album, nad którym pracujemy, był dojrzałszy od poprzedniego. Zarówno w warstwie muzycznej, jak i tekstowej bardzo nam zależy na jakości materiału. Kolejna płyta jest kolejnym rozdziałem w naszej historii i małym krokiem naprzód.

Jakie tematy poruszacie w tekstach?

Na płycie jest dziesięć utworów i każdy jest o czymś innym. Spostrzeżenia Artura (Gadowskiego - przyp.red.) i Wojtka Byrskiego, którzy są autorami słów, są jak najbardziej na czasie. Wydaje mi się, że zbyt dużo nie politykujemy, aczkolwiek problemy społeczne nigdy nie są nam obce. Nawet jeśli tekst dotyczy pozornie prozaicznego tematu, to zawsze można sięgnąć szerzej i głębiej i potraktować go bardziej społecznie. Słuchacze często utożsamiają się z naszymi tekstami. Po prostu trzeba posłuchać i ocenić samemu. Zawsze staramy się jak najlepiej oddać to co na tą daną chwilę możemy zrobić. Przykładamy się do materiału, który wydajemy. Nie robimy czegoś bo musimy. Jak już nagrywamy nowy materiał, robimy to z dużą przyjemnością i odpowiedzialnością.

Za kompozycje odpowiada cały zespół?

Tak. Każdy w zespole może mieć swój udział w aranżowaniu i komponowaniu

IRA z nową płytą! Dzisiaj premiera

• - Jest tam ładunek optymistycznej i pozytywnej energii
- zapowiada Wojtek Owczarek, perkusista zespołu.

utworów. Ktoś przynosi pomysł, na próbach wspólnie go aranżujemy i jak już jesteśmy zadowoleni z całości kształtu - nagrywamy. Bardzo dobrze, że na ten ogólny zarys każdy ma wpływ. Na próbach to wszystko nabiera wspólnego mianownika i potem słychać, że to IRA. Wzajemnie się uzupełniamy. Jesteśmy otwarci na własne sugestie wewnątrz zespołu i w takiej atmosferze otwartości, szczerości muzycznej dobrze się pracuje.

Skąd pomysł na nazwę płyty - „My”?

Nasza managerka Monika podrzuciła ten pomysł. Z tytułem płyty zawsze mamy problem. Podczas jednej z rozmów padła taka propozycja. Mieliśmy w głowach kilka tytułów, które nie do końca wszystkim się jednak podobały. Potem padła propozycja, że może nazwiemy ten album „My” i tak zostało. Ta płyta to po prostu my i trafniejszej nazwy nie mogliśmy wymyślić.

Podczas koncertów wokalnie udziela się także gitarzyści, Sebastian Plekarek i Piotr Konca.



to legenda polskiego rocka. Zespół powstał w 1987 roku w Radomiu i w przyszłym roku będzie świętował 30-lecie działalności. Największą popularność IRA osiągnęła po wydaniu płyty „Mój dom”, która spotkała się ze znakomitą przyjąciem fanów. Radomska formacja ma na swoim koncie dziesięć albumów studyjnych, a już w piątek, 20 maja, ukazuje się ich nowy, jedyny krążek zatytułowany „My”. IRA ma na swoim koncie wiele przebojów, które na koncertach śpiewa już kolejne pokolenie Polaków.

Przewinął się gdzieś pomysł, aby któryś z nich zapiewał jeden z utworów na płycie?

Fakt. Obaj świetnie śpiewają, ale nie było jeszcze takich pomysłów, aby któryś z nich wykonał na płycie utwór jako pierwszy wokalista. Nie wiem zresztą czy jest taka potrzeba, bo mamy jeden z najbardziej



► IRA występuje obecnie w składzie (od lewej): Piotr Sujka (bas), Piotr Konca (gitara), Wojtek Owczarek (perkusja), Piotr Konca (gitara) i Artur Gadowski (wokal)

charakterystycznych wokali w Polsce w postaci Gadzia, więc nie ma chyba potrzeby kombinować (uśmiech).

Pod koniec maja wystąpił na Polsat Super Hit Festiwal w Sopocie. Zagrał tam jubileuszowy koncert z okazji 30-lecia... ale IRA powstała przed 1987 roku.

Tak, IRA powstała w roku 1987 roku i obchody 30-lecia przypadają na przyszły rok. Sopotki koncert 27 maja będzie inauguracją „trzydziestki”. Nie widzimy w tym nic zdrożnego, zwłaszcza, że dostaliśmy propozycję z Polsatu, aby zrobić to już teraz, a nie w połowie obchodów 30-lecia na kolejnym festiwalu za rok. Zagramy niepełną godzinny recital, w którym znajdą się przeobrażone najpopularniejsze utwory z naszej dyskografii. Zapraszamy więc gorąco naszych fanów do Sopotu lub przed telewizory.●

Materiał Dystrybutora

DOBRA STRONA KINA

tylko hity.pl

PREMIERA



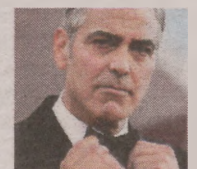
ZAKŁADNIK Z WALL STREET:
tam, gdzie kończy się show, zaczyna się życie!

Czterominutową owacją na stojąco zakończył się canneński pokaz „Zakładnika z Wall Street”, nowego filmu w reżyserii dwukrotnej laureatki Oscara Jodie Foster. Film to nie tylko brawurowy thriller akcji, Foster udało się zajrzeć w dusze bohaterów, a za ich pośrednictwem także w nasze wnętrza, pokazując, że tak naprawdę wszyscy jesteśmy zakładnikami. Przyzwyczaję, opinii, pozorów i samych siebie.

Kyle Budwell (znany z „Niezlomnego” Jack O’Connell) to typowy „przeciętny zjadacz chleba”, który haruje, by zapewnić rodzinie lepszy byt. A ponieważ jest inteligentny i ma głowę na karku, zaoszczędzone pieniądze inwestuje na giełdzie. Do czasu, aż jednej nocy firma, w której akcje zainwestował, traci 800 milionów dolarów, grzebiąc jego oszczędności. Oczywiście, można powiedzieć, że to się zdarza, że to ryzyko inwestycyjne, ale Kyle znajduje winnego. Tak zaczyna się koszmar Lee Gatesa (George Clooney), prowadzącego w telewizji show „Money Monster”, w którym doradza widzom, w co i jak powinni inwestować swoje pieniądze. Podczas programu na żywo zdesperowany mężczyzna bierze Gatesa na zakładnika. Budwell jest desperatem, ale nie wariatem. Wie, co robi, wie, że zapłaci za to wysoką cenę, ale nie wycofuje się. Chce wiedzieć, co naprawdę stało się z jego pieniędzmi. Przerazoni Gates próbuje opłacać sytuację. Pomaga mu w tym producentka programu Patty Fenn (Julia Roberts). Wciągający, pełen napięcia i zwrotów akcji thriller w reżyserii dwukrotnej laureatki Oscara Jodie Foster to trochę smutna (choć bardzo prawdziwa) refleksja nad dzisiejszymi czasami, w których nawet zakładnik jest zakładnikiem (banków, rządów, decyzji, na które nie ma wpływu).

ZAKŁADNIK Z WALL STREET
reż. Jodie Foster
w kinach od 20 maja

Nigdy nie nauczysz się wiele,
słuchając samego siebie
– George Clooney



NEWSY

WIOSNA
ANGRY BIRDS



Tej wiosny Angry Birds przejmują kontrolę nad światem – są kolorowe, pyskate i nieco wściekłe, ale właśnie za to kocha je cały świat! Już 25 maja zobaczymy w kinach ich pierwszy kinowy film. Animowana komedia „Angry Birds Film” to jeden z najbardziej oczekiwanych obrazów roku. Wreszcie poznamy przyczynę legendarnej wściekłości Angry Birds...

W 37 krajach, w których film miał już swoją premierę, niesforne ptaszki zrzuciły ze szczytów zestawień przebojów „Kapitan Ameryka”, a to dopiero początek inwazji. Film zabierze nas na rajską wyspę zamieszkaną przez kolorowe, wiecznie szczęśliwe ptaki-nieloty oraz kilku outsiderów – niezadowolonego Czerwonego (Reda), nieco wybuchowego Bombę oraz szybszego niż wiatr Chucka. Kiedy sielski nastrój wyspy zaburza przybycie cwanych Zielonych Świnek, wściekłość Angry Birds sięga zenitu...

„Angry Birds Film”, najbardziej „ptasi” film od czasów „Ptaków” Hitchcocka, to kome-

dia dla dzieci, dorosłych, dla całych rodzin. Film inspirowany jest kultową grą „Angry Birds”, którą do tej pory ściągnęły ponad 3 miliardy (!) fanów na całym świecie.

ANGRY BIRDS
FILM W KINACH
OD 25 MAJA



VIVA!

4

FOCUS

VENEZIA

matras

ims

tylko hity.pl

tylko hity.pl

RME

Marek Rudnicki

marek.rudnicki@polskapress.pl



Independence II, jeden z największych amerykańskich transportowców, w minioną sobotę przycumował do Nabrzeża Fińskiego w szczecińskim porcie. Ma ponad 200 metrów długości, 32 szerokości i 12 poziomów.

Przypłynęła nim część sprzętu armii amerykańskiej, która weźmie udział w największych, jak dotąd, manewrach Anakonda 2016. Przypłynął jedynie sprzęt z kierowcami.

W Anakondzie weźmie udział 31 tysięcy żołnierzy z 18 krajów NATO oraz 5 tys. z państw Partnerstwa dla Pokoju oraz tzw. dwóch elementów sojuszników struktur dowodzenia. W tym 13900 żołnierzy z USA, 12 tys. polskich i już w dużo mniejszych ilościach z pozostałych armii NATO.

Niemcy przysyłają jedynie 235 żołnierzy, Kanada - 175, Węgry - 100, Holandia - 70 etc.

Inne armie - nieco lepiej

Hiszpańscy żołnierze wraz z brytyjskimi i albańskimi wcześniej biorą udział w ćwiczeniach mających na celu sprawdzenie przerzucenia z miejsca na miejsce sił szybkiego reagowania, Brilliant Jump 2016.

To testowanie tzw. „szpicy”. To obecnie 40 tys. żołnierzy NATO będących w stałej gotowości, których zadaniem jest szybka reakcja w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państw członkowskich Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. A zwłaszcza podejmowania działań w ramach operacji reagowania kryzysowego.

Przed szczytem NATO w Warszawie (8-9 sierpnia 2016 r.), „szpica” testuje szybkość przerzucenia do Polski części żołnierzy (około 5 tysięcy) przy wsparciu szczecińskiego Korpusu NATO. Jest to sprawdzian dla Połączonych Sił Zadaniowych Bardzo Wysokiej Gotowości (VJTF).

Obecnie dowodzą „szpicą” Hiszpanie i stąd do Polski przyjechał batalion z 1200 żołnierzami, 400 jednostkami lekkimi sprzętu (wozy terenowe i ciężarówki) oraz około 1000 żołnierzy brytyjskich i trochę albańskich. Po zakończeniu Brilliant Jump 2016 wezmą oni udział w Anakondzie 2016.

Najmniej żołnierzy przysłały Estonia i Finlandia, bo tylko po 4 i Ukraina (gdzie trwają walki z „separatystami” prorosyjskimi) - jedynie 35. Dla porównania - maleńska Łotwa przysłała 80 żołnierzy, daleka Chorwacja - 198, Słowenia - 110 i podobną ilość Słowacja - 100.

Teren ćwiczeń

Anakonda będzie rozgrywana w wielu miejscach w Polsce, w tym w naszym regionie na terenie poligonu Drawsko Pomorskie oraz na morzu w pobliżu Ustki.

Już na początku ćwiczeń, 7 czerwca, około 2 tysiące spadochroniarzy polskich, amerykańskich i brytyjskich przeprowadzi wielką operację powietrzno-desantową w okolicach Torunia. Dzień później wielonarodowy batalion inżynierii wybuduje przeprawę na Wiśle koło Chełmna, którą przeprawi się ponad 300 pojazdów jadących do krajów nadbałtyckich (Łotwy, Estonii i Litwy), gdzie wezmą udział w ćwiczeniach Saber Strike (przemieszczenie sił USA do krajów bałtyckich i prowadzenie operacji na ich terytorium).

9 czerwca we wspomnianej Ustce ćwiczyć będą na poligonie pododdziały obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej. Zapowiada się ostre strzelanie. Prawd-

Anakonda 2016. Polska zmija zamienia się w groźnego zwierza

● Tegoroczne manewry są już szóstą edycją ćwiczeń, a trzecią w wymiarze międzynarodowym z udziałem przedstawicieli sił zbrojnych 24 państw sojuszników i partnerskich. Początek już 7 czerwca

podobnie dzień później (wojsko nie podaje specjalnie szczegółowych informacji) 35 polskich i amerykańskich śmigłowców przeprowadzi szturm na pozycje „wroga”.

Dodajmy, że dane co do liczby samolotów, które wezmą udział w Anakondzie, zmieniały się. Padała początkowo liczba 160, ale ostatecznie najbardziej prawdopodobną jest 105 myśliwców i śmigłowców.

Ćwiczeń sprawdzających różne sytuacje i współpracę oddziałów pochodzących z różnych krajów będzie oczywiście znacznie więcej. W tym m.in. pododdziały wojsk chemicznych oraz medycznych przepro-

wadzą markowane działania w sytuacji użycia broni masowego rażenia przez przeciwnika i przeprowadzenia ewakuacji cywilów. Brytyjski batalion zbuduje i pokona przeprawę na Odrze w Białej Górze koło Krosna Odrzańskiego, a inne jednostki, wspomnianą na Wiśle.

Ceremonia zakończenia odbędzie się 17 czerwca w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie.

Znaczenie dla Polski i szczytu

- Jesteśmy w bardzo szczególnej sytuacji, nie tylko ze względu na zbliżający się Szczyt NATO, co oczywiście, ale także dla-

togo, że ten zbliżający się szczyt poprzedzony jest negocjacjami, które rozstrzygną o tym, jaki rzeczywistość będzie kształt naszych możliwości obronnych w wymiarze całego Sojuszu, jak praktycznie będą wyglądały szczegóły operacyjne - to opinia o manewrach Ministra Obrony Narodowej, Antoniego Macierewicza wygłoszona podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

Anakonda, to skutek ustaleń NATO podczas szczytu w Newport w 2014 roku. Postanowiono wówczas o zwiększaniu obecności wojsk Sojuszu na jego wschodniej flance. Był to sygnał odejścia od dotychczasowej polityki „nie drażnienia” Rosji i ulegania jej na każdym polu, nie tylko gospodarczym ale także wojskowym.

Jedną z form zacieśniania współpracy są tzw. detachmenty, czyli właśnie szkolenia międzynarodowe w Polsce. W ubiegłym roku w ćwiczeniach wzięło udział ponad trzy tysiące zagranicznych żołnierzy, a w tegorocznej Anakondzie już dziewięć tysięcy. Warto tu dodać, że Anakonda odbywa się w cyklu dwuletnim. Od roku 2006 do 2014 r. wzięło w nich udział łącznie około 50 tys. żołnierzy, co w porównaniu do tegorocznych manewrów (31 tysięcy) mówi samo za siebie.

W opinii prof. Romualda Szeremietiewa (byłego ministra obrony narodowej w rządzie Jana Olszewskiego), Anakonda ma bardzo duże znaczenie dla Polski. W jednym z wywiadów powiedział:

- Z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa to, że w tym rejonie pojawia się tak duża operacja wzmacniają nas przekonanie co do tego, że w razie zagrożenia, gdyby ono nastąpiło, rzeczywistość NATO będzie skłonna jakoś reagować. Druga kwestia to sygnał, który jest wyraźnie wysyłany do strony rosyjskiej i który został wreszcie odebrany przez stronę rosyjską. Także ta wschodnia flanką z punktu widzenia sojuszu jest ważna. Ogranicza to możliwość działań ze strony rosyjskiej i budzi to różnego rodzaju ataki. Trzecia sprawa zbliżamy się do szczytu NATO, na którym powinniśmy zapisać decyzję na rzecz wzmocnienia wschodniej flanki.

Warto na tle powyższych wypowiedzi przypomnieć słowa z 2014 roku ówczesnego prezydenta Bronisława Komorowskiego, który stwierdził:

- Anakonda 14 lat temu była pewnie raczej skromną polską zmiłą, może nawet pocziwym zaskrobnikiem; dzisiaj rzeczywistość powoli zamienia się w groźnego zwierza, trochę egzotycznie brzmiącego w Polsce.

Biorąc pod uwagę, że tegoroczne ćwiczenia są największe z dotychczasowych, słowa sprzed lat dziś stały się faktem. ●



► Humvee nie budziły zachwyty wśród dziennikarzy, którzy spodziewali się wyładunku czołgów



► Do Szczecina Amerykanie przywieźli składane mosty i sprzęt lekki, wozy terenowe

FOT. SEBASTIAN WOŁOSZ

FOT. SEBASTIAN WOŁOSZ

Antoni Macierewicz,
minister Ministerstwa Obrony Narodowej.

Oczywiście elementy obronne i odstrasza-
jące to jest tylko część tych, które będą miały znaczenie i będą efektem tych ćwiczeń. Chodzi także o podkreślenie możliwości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej i ich zdolności współdziałania z sojusznikami. Chodzi także o sprawdzenie, weryfikację, praktyczną weryfikację tych założeń, jakie były przyjęte podczas Szczytu w Walii. Sprawdzenie ich w realnym działaniu, ale chodzi także o zastosowanie wyników ćwiczeń CMX (zarządzania kryzysowego - MR), których doświadczenie jest niesłychanie ważne.

REKLAMA

C026001813A

**„To niesamowite, ale odkąd tego użyłam bóle już nigdy nie wróciły”
JAK POZBYĆ SIĘ BÓLU STAWÓW I KOŚCI RAZ NA ZAWSZE ?**

Ta receptura uzdrowi Twoje stawy!

Nowość w walce ze zwyrodnieniami i bólami reumatycznymi, która na pewno Ci pomoże!

**Zapytaliśmy znanego eksperta
co sądzi o kuracji RheumaCare:**

Bóle kostno-stawowe a także związane z nimi bóle mięśni stanowią wielki i nieprzyjemny problem dla ludzi powyżej 35 roku życia. Problem jest bardzo poważny ponieważ zmusza ludzi do kosztownych rehabilitacji, ogranicza możliwości pracy a nawet wykonywanie najprostszyc czynności. Pacjenci skarżą się, że przez sztywność stawów nie mogą rano wstać z łóżka, trudność sprawia im wchodzenie po schodach czy wsiadanie do autobusu. Kuracja RheumaCare może pomóc wszystkim pacjen-

tom. Dzięki niej można pozbyć się bólu na zawsze ponieważ substancje aktywne w preparacie RheumaCare regenerują i odbudowują stawy oraz koją stany zapalne. Co bardzo ważne, preparat ma silne właściwości rozgrzewające i znieczulające. Moim zdaniem żel RheumaCare to najskuteczniejszy środek na dolegliwości stawowe. Preparat ma natychmiastowe działanie: rozluźnia mięśnie, regeneruje chrząstkę i usuwa



Ekspert Jolanta Matusik

ból. Efekt działania RheumaCare można porównać do rocznej rehabilitacji. Polecam go z całego serca.

Masz problem ze wstawianiem z powodu sztywności stawów?

Odczuwasz promieniujący ból w biodrze, kolanach czy kręgosłupie przez co nie możesz normalnie funkcjonować? Przestań się męczyć! Dzięki kuracji RheumaCare zregenerujesz chrząstkę i natychmiast zlikwidujesz ból. Poczuj ukojenie, sprawdź jak to jest żyć bez bólu i zacznij ponownie cieszyć się życiem. Dzieli Cię od tego jeden mały krok. Próbowateś już wielu środków i żaden z nich Ci nie pomógł? Tym razem będzie inaczej.

WYNIKI BADAŃ

93,7%

probandów deklaruje całkowite pozbycie się bóli stawów w przeciągu 12 dni stosowania

6,3%

probandów pozbyło się bóli w przeciągu 3 tyg stosowania

**Tylko dzisiaj
RheumaCare
z dofinansowaniem!**



Opinie osób, które stosowały RheumaCare

Problemy ze stawami odziedziczyłem w genach. Całe życie zmagalem się z reumatoidalnym zwyrodnieniem, a później jeszcze z osteoporozą. Zanim zacząłem stosować RheumaCare każdy dzień był dla mnie tragedią bo nie byłem w stanie wstać o własnych siłach. Tak się cieszę, że dzięki codziennemu stosowaniu kuracji RheumaCare odzyskałem dawną sprawność. Ekspert potwierdził, że preparat jest bardzo wysokiej jakości. Teraz polecam go rodzinie i znajomym!

Roman Sobczyk

Zmagalam się z bólem kolan i kręgosłupa od 3 lat. Byłam u czterech lekarzy i fizjoterapeutów, miałam robione badania i lekarze stwierdzili, że to bóle zwyrodnieniowe związane z wiekiem i reumatyzmem. A ja w nocy nie mogłam spać, tak mnie kręciło... O preparacie RheumaCare usłyszałam od sąsiadki i zamówiłam całą kurację. Po kilku dniach bóle ustąpiły, sztywność kręgosłupa też. Dzięki RheumaCare nie bolą mnie już kości, zaczęłam znówu aktywnie żyć. Mogę spacerować i jeździć na rowerze. Mam nadzieję, że więcej ludzi usłyszy o tym środku i tak jak ja upora się z dolegliwościami.

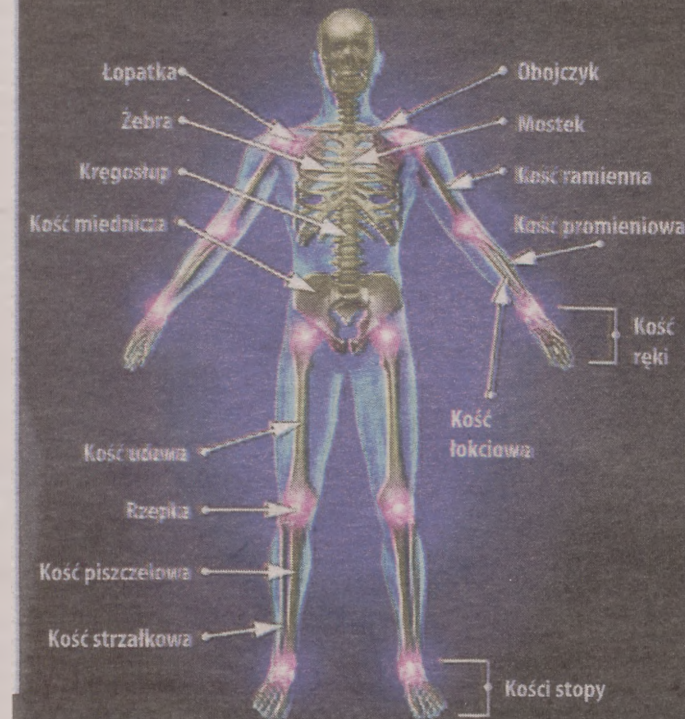
Beata Inkiewicz

Czy wiesz, że możesz pobyć się uporczywego bólu stawów dzięki dwóm składnikom?

Badania prowadzone przez 4 lata dowiodły, że kombinacja zawartych w RheumaCare składników zapobiega postępowi choroby strukturalnej

stawów. Natychmiastowe działanie ma również w przypadku bólu reumatycznego, bólu kręgosłupa i zwyrodnień. Potwierdzają to pacjenci, którzy dzięki regularnemu stosowaniu preparatu wrócili do zdrowia.

Na co działa RHEUMACARE:



**WYOBRAŹ SOBIE, ŻE TWOJE STAWY POWTÓRNI
MAJĄ 20 LAT ZAPAMIĘTAJ TO UCZUCIE
- Z KURACJĄ RHEUMACARE TO ZNÓW MOŻLIWE**

TO NIE ŻART!

Jak myślisz ile kosztuje kuracja? 700zł? 500zł? Nie, prawie 400 zł, a dzisiaj dzięki dofinansowaniu dostaniesz kurację za jedyne:

87zł

UWAGA, dofinansowaniem objęto limitowaną ilość produktów. Wystarczy, że zadzwonisz pod numer:

818 200 430

Pon.-Pt. 7-21, Sob.-Niedz. 10-20

i podasz adres, na który ma być dostarczona przesyłka. Kuracja na bolące stawy i kości dotrze do Ciebie w ciągu 48 godzin.



Partia **Kaczyńskiego** dominuje

● Sondaż „Głosu” i 17 największych gazet regionalnych Polska Press Grupy oraz Dobrej Opinii

● Wysokie notowania Prawa i Sprawiedliwości. Rząd Szydło popierają tylko sympatycy formacji

Paweł Więcek
wiecek@echodnia.eu

Sondaż został zrealizowany w dniach 12-17 maja metodą bezpośredniego wywiadu ankierskiego. Badanie wykonano we wszystkich 16 województwach na reprezentatywnej próbie obejmującej w każdym regionie 500 dorosłych osób. Wyniki dla kraju reprezentują strukturę społeczną Polski po względem miejsca zamieszkania, płci oraz wieku.

Pomiaru dokonano już po przedstawieniu przez gabinet Beaty Szydło wyników audytu rządów Platformy Obywatelskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Największym społecznym poparciem cieszy się Prawo i Sprawiedliwość - 37,1 procent. Notowania partii poszły w górę w porównaniu z rezultatem badania z lutego - 34,5 procent.

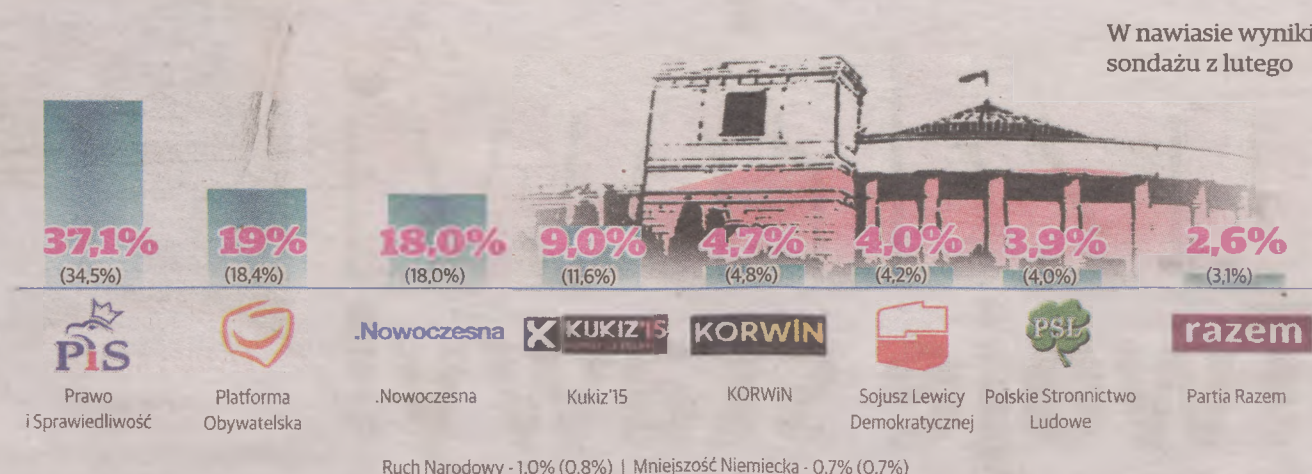
Prawo i Sprawiedliwość jest zresztą jedyną formacją w zestawieniu, którą dotyczy tak wyraźny trend zwykły.

O jeden punkt procentowy „podskoczyła” Platforma Obywatelska, na którą dziś zgłaszałyby 19 procent respondentów (w lutym było to 18 procent). Partia Grzegorza Schetyny minimalnie wyprzedziła „Nowoczesnej”. Kurs społecznej aprobaty dla ugrupowania Ryszarda Petru utrzymuje się na poziomie z lutego i wynosi obecnie 18 procent względem 18,4 sprzed trzech miesięcy.

W tym okresie nastąpiła korekta notowań ruchu KUKIZ'15. Grono sympatyków tej organizacji stopniało z 11,6 do 9 procent. Gdyby wybory odbyły się w dniu realizacji badania, do Sejmu weszłyby tylko cztery podmioty: PiS, PO, „Nowoczesna” oraz KUKIZ'15.

Spadek w rankingu popularności zaliczył Sojusz Lewicy Demokratycznej - z 4,8 do 4 procent. Podobnie jest w przypadku Polskiego Stronnictwa

Poparcie dla partii politycznych w skali kraju



Ludowego - z 4,2 na 3,9 procent. Lekką zniżkę notuje także Razem - z 3,1 do 2,6 procent. Z 4 do 4,7 procent wzrosło natomiast poparcie dla KORWiN.

W ramach sondażu poproszono respondentów o podsumowanie półrocza rządu Prawa i Sprawiedliwości. Pracę gabinetu Beaty Szydło zdecydowanie

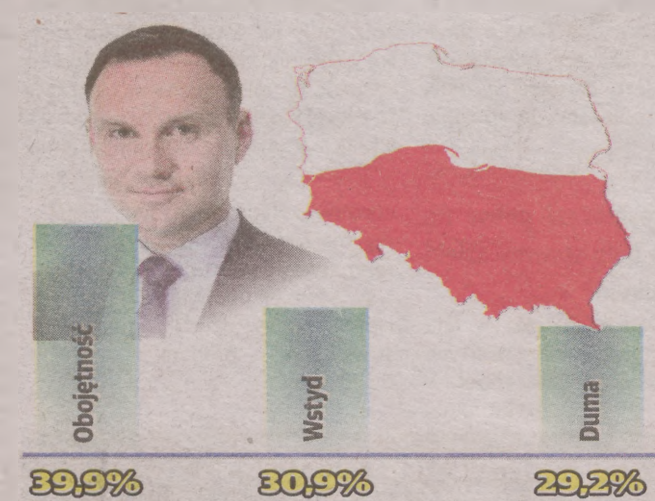
dobrze i raczej dobrze ocenia 38,9 procent badanych, czyli zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości z domieszką części wyborców KUKIZ'15 oraz PSL. Złe zdanie o poczynaniach PiS wyraża 42,1 procent ankietowanych. Grupę tę tworzy elektorat największych sił opozycyjnych: PO, „Nowoczesnej”, PSL, SLD,

Razem. Co piąty badany nie ma zdania odnośnie działań ekipy Prawa i Sprawiedliwości.

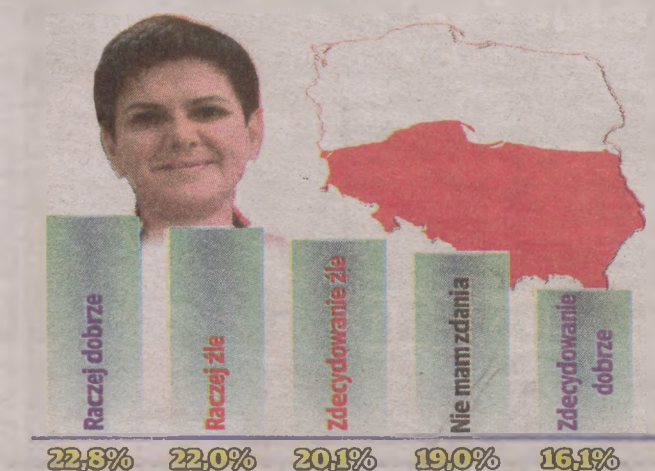
Sprawdzono też, jakie są odczucia Polaków wobec prezydentury Andrzeja Dudy. Blisko 40 procent respondentów deklaruje obojętność. Ze wstydem na aktywność głowy państwa patrzy 30,9 procent badanych -

i znów to głównie sympatycy partii opozycyjnych. Dumę z postawy Andrzeja Dudy czuje niespełna 30 procent ankietowanych. To wskaźnik mniejszy niż liczba wyborców PiS. Dlaczego? Bo u ponad 30 procent elektoratu tej partii prezydent nie wzbudza emocji. ● ©

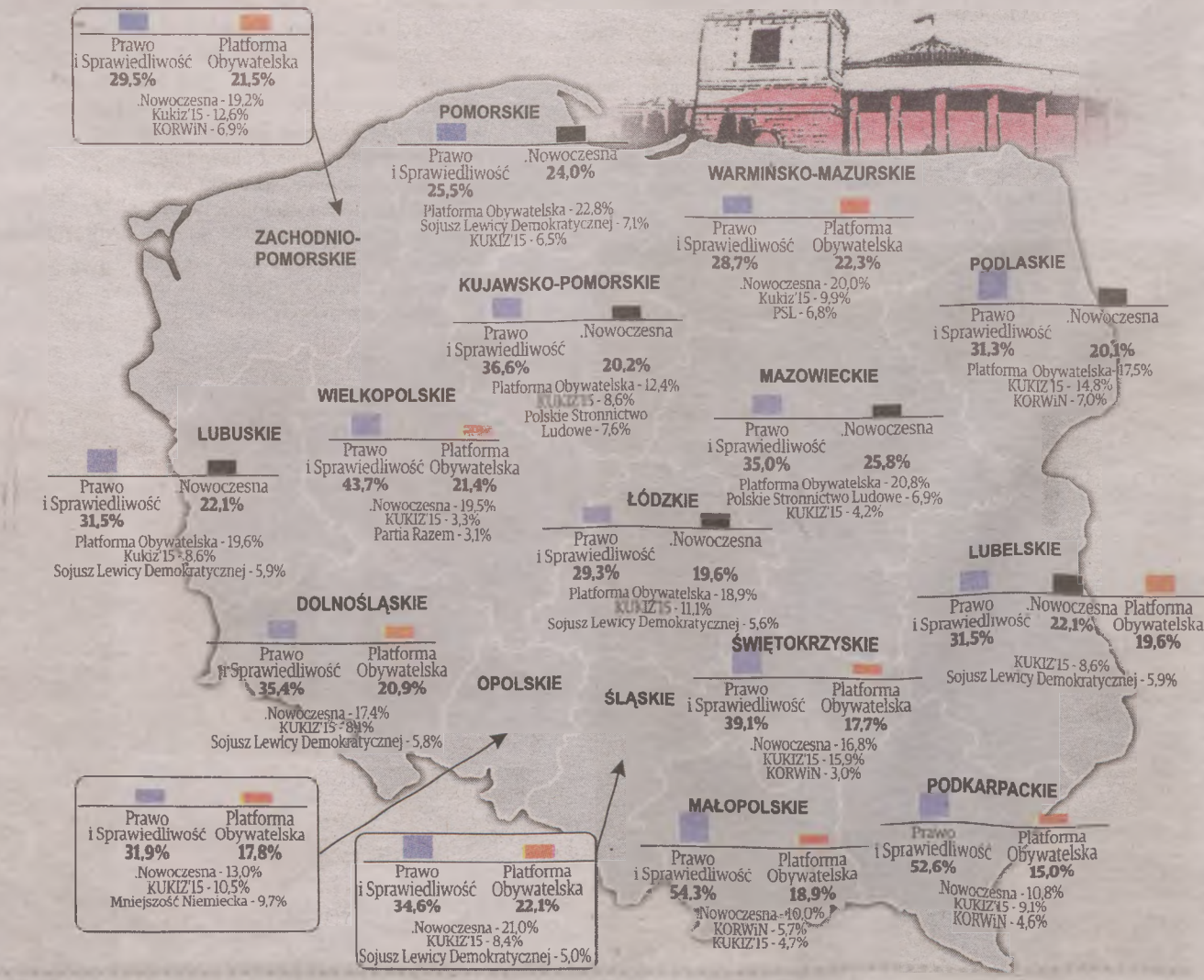
Odczucia wobec prezydentury Andrzeja Dudy



Ocena półrocza rządów Prawa i Sprawiedliwości



Poparcie dla partii politycznych w rozkładzie na województwa



Rzecz o języku

Kwota uchodźców

Profesor Jan Miodek

Ze zdaniem typu „Maksymalna roczna kwota uchodźców jest niezgodna z prawem” spotykam się w mediach od dłuższego już czasu. Pojawiająca się w nich kwota w znaczeniu „liczba, kontyngent” to jedna z bardziej bezmyślnie wprowadzonych w komunikacyjny obieg kalk semantycznych z języka angielskiego. Kalk, czyli dosłownych tłumaczeń. Bo oto w języku angielskim rzeczownik quota znaczy tyle, co „określona ilość, kontyngent, udział” i nie jest ważne, że w polszczyźnie kwota to „określona ilość pieniędzy, pewna suma pieniędzy”. Naj-

istotniejsze jest to, że skoro zderzają się z sobą te dwa identyczne brzmienia - w angielskim i polskim, to przejmujemy także obce znaczenie, które w odniesieniu do ludzi brzmi w polszczyźnie strasznie, wręcz odczłowieczająco - nie waham się tak powiedzieć.

Skalkowane semantycznie słowo z reguły staje się wyrazem modnym, wypierającym tradycyjne warianty. Do takich należy np. kondycja, tradycyjnie odnosząca się do stanu fizycznego człowieka - zwłaszcza sportowca, a dziś używana też w znaczeniu „sytuacja, stan”, owszem - brutalnie rugująca z komunikacyjnego

obiegu te dwa ostatnie określenia. Już dziś nikt Polsce nie powie i nie napisze o sytuacji finansowej przedsiębiorstwa czy stanie moralnym społeczeństwa. To musi być kondycja finansowa i kondycja moralna (ostatnio widziałem zachętę do dbałości o kondycję paznokci!!!). A jeśli się nawet pojawi stan albo sytuacja, to na wszelki wypadek dodaje się do któregoś z tych określeń „lepszą” kondycję - tak jak w zaproszeniu sprzed paru tygodni na dyskusję o „stanie i kondycji polskiego dziennikarstwa”. - „O stanie i kondycji”, czyli... „o stanie i stanie”. Bardzo to logiczne, prawda?!

Gdy wracałem ostatnio do domu pociągiem, w wagonach wyświetlała się co kilkadziesiąt sekund formuła stacja końcowa: Wrocław Główny, a po niej angielska destination: Wrocław Główny. Ciekawe, jak długo się jeszcze utrzyma owa stacja końcowa - pomyślałem. Bo w biurach turystycznych widzi się już tylko destynację jako cel takiej czy innej podróży - tak jak czytam o ulubionych destynacjach, czyli miejscach wyjazdów na konferencje, spotkania towarzyskie itp. W ten sposób reanimowano wyraz, który - opatrzony kwalifikatorem archaiczności, przestarza-

Już dziś nikt Polsce nie powie i nie napisze o sytuacji finansowej przedsiębiorstwa czy stanie moralnym społeczeństwa

To musi być kondycja finansowa i kondycja moralna (ostatnio widziałem zachętę do dbałości o kondycję paznokci!!!)

łości - można było znaleźć tylko w niektórych słownikach wyrazów obcych.

Niech dopełnieniem dzisiejszego odcinka będzie kilka jeszcze natarczywych kalk: agenda jako „porządek, program, spis, zestaw” (agenda posiedzenia, agenda narady; ostatnio przeczytałem w gazecie: „Agendę europejskich rządów wyznaczają wieczorne serwisy informacyjne”), dedykować w znaczeniu „przezna-

cząc, wyznaczać” (dostałem kiedyś informację, że do kontaktu ze mną „została dedykowana pani...”!!!), aplikować - „ubiegać się, starać się, prosić”, dramatyczny „gwałtowny, burzliwy”, agresywny „podejmujący odważne działania, energiczny, przedsiębiorczy, efektywny, skuteczny”, kariera - „zawód, przebieg, tok pracy zawodowej, bieg życia”. ●

JAN MIODEK
©©

Materiał Dystrybutora

C026001267B

PRAWDA MOŻE ZABIĆ

GEORGE CLOONEY JULIA ROBERTS JACK O'CONNELL

ZAKŁADNIK Z WALL STREET

W KINACH OD 20 MAJA

VIVA! 4 RYX VENEZIA matras imc sensory media

Na Pomorzu rozpoczęła się budowa amerykańskiej **tarczy antyrakietowej**

- Prezydent RP i goście z całego świata uczestniczyli w historycznym wydarzeniu w Redzikowie
- Choć każdy podkreśla obronny charakter instalacji, to Rosja i Białoruś głośno protestują



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► To naprawdę ważny dzień dla Polski, dla NATO, dla Europy; to ważny dzień dla pokoju w Europie i na świecie. Formacja polityczna, którą reprezentuję, czekała na ten moment ponad osiem lat - minister obrony narodowej Antoni Macierewicz



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► System ten jest całkowicie defensywny i nie stanowi żadnego zagrożenia dla zdolności strategicznego odstraszania Rosji. Nasze działania w ramach obrony przeciwrakietowej pokazują, że NATO dostosowuje się do niepewnego świata - asystent sekretarza generalnego NATO Patrick Auroy

Bogdan Stech

bogdan.stech@polskapress.pl



Lotnisko w Redzikowie zawsze miało szczęście do historii. Stąd startowały samoloty bombardujące Polskę w roku 1939. Tu stacjonowały myśliwce Układu Warszawskiego szykujące się do wojny z NATO. Pierwsze stacjonowały w drewnianych hangarach, drugie w betonowych schronach. Jedne i drugie obiekty zostały niedawno zburzone. Teraz będzie tu amerykańska baza. Redzikowo kolejny raz wkracza do historii.

Najazd VIP-ów

Rangę wydarzenia niewątpliwie podkreślała w zeszły piątek długa lista gości. Prezydent, ministrowie, przedstawiciele najważniejszych instytucji z kilkunastu krajów NATO. Wiele miejsca i uwagi poświęcano w swoich wystąpieniach Rosji. - NATO-wski system obrony przeciwrakietowej jest systemem obronnym, w pełni zgodnym z porozumieniami o kontroli zbrojeń i nie jest wymierzony w Rosję, ani nie będzie miał zdolności do zmniejszenia strategicznego potencjału odstraszania tego kraju. To stanowisko znajduje się albo zbyt blisko, albo zbyt daleko, aby skutecznie zwalczać rosyjskie rakiety wymierzone potencjalnie w USA albo w NATO - podkreślał zastępca sekretarza stanu USA Robert Work.

Reakcje Rosji

Wspólną odpowiedź w sprawie budowy tarczy w Redzikowie szykuje Rosja i Białoruś. Białoruski minister spraw zagranicznych Uładzimir Makiej powiedział, że: "porozumieliśmy się co do tego, że wspólnie będziemy opracowywać adekwatne środki reagowania". Z kolei rosyjski szef dyplomacji Siergiej Ławrow powiedział: - Koledzy z krajów NATO usiłują eskalować konfrontację, przenosząc infrastrukturę na wschód, w pobliże naszych granic.

Chcemy się tylko bronić

Szef Ministerstwa Obrony Narodowej Antoni Macierewicz przypominał, że rozmowy o budowie amerykańskiej instalacji w Redzikowie rozpoczęły się ponad 8 lat temu.

- Rząd pani Beaty Szydło i formacja polityczna, którą reprezentuję, czekała na ten moment ponad osiem lat - przypominał minister. - Ponad osiem lat temu byliśmy już bardzo blisko tego, by zawrzeć porozumienie o tym, że antyrakietowa baza amerykańska będzie budowana właśnie tu w Redzikowie. Tak wówczas, jak i dzisiaj, głównym motywem, przyczyną i celem naszych wysiłków była obrona, było zwiększenie bezpieczeństwa Polski i naszych sojuszników. Nigdy i w żadnej mierze te wysiłki nie miały na celu jakiegokolwiek działania agresywnego wobec kogokolwiek. Dążyliśmy wyłącznie do tego, by móc żyć, pracować i rozwijać nasze państwo w pokoju i bezpieczeństwie po latach zaborów i latach prześladowań.

Pytany przez dziennikarzy o postawę Rosji i jej reakcję w sprawie budowy tarczy antyrakietowej, minister Antoni Macierewicz odpowiedział: - Rosjanie nie rozumieją współczesnego świata, nie rozumieją naszych działań, nie rozumieją tego, że każde państwo ma prawo do obrony. To jest największy problem z naszym sąsiadem, że nie chce on rozumieć, że każde państwo ma prawo do życia w pokoju, ma prawo do życia w bezpieczeństwie, ma prawo do obrony przed ewentualnym atakiem. Niczego więcej nie chcemy, jak tylko się bronić. ●



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► To nie będą pociski, które wymierzone będą w kogokolwiek. Nie, one będą ukierunkowane na bezpieczeństwo. To jest ich zasadniczy cel i to jest zasadniczy cel tej inwestycji. One mają chronić niebo nad Europą - prezydent Polski Andrzej Duda



FOT. MARIUSZ SUROWIEC

► System, którego częścią jest baza w Redzikowie, został przewidziany wyłącznie do ochrony sojuszników, w tym Polski, przed zagrożeniem rakietami balistycznymi spoza obszaru euroatlantyckiego, zwłaszcza z Iranu - zastępca sekretarza stanu USA Robert Work



► Wizualizacja amerykańskiej bazy w Redzikowie

Na lotnisku pod Słupskiem zacumuje okręt US Navy

● W przeciągu dwóch lat Amerykanie wybudują w Redzikowie bazę antyrakietową. Będzie częścią parasola ochronnego nad USA i Europą

Alek Radomski

aleksander.radomski@polskapress.pl

Tarcza antyrakietowa w Redzikowie ma używać swoją gotowość operacyjną dekadę po podpisaniu umowy między rządem Stanów Zjednoczonych a Polską. To co znajdzie się na terenie byłego lotniska wojskowego pod Słupskiem nie będzie jednak tą samą instalacją antyrakietową, której zarysy administracja USA kreśliła jeszcze przed kilkoma laty. Zamiast 10 silosów na pasie startowym zacumuje tu okręt US Navy.

Prezydent Obama i zwrot akcji

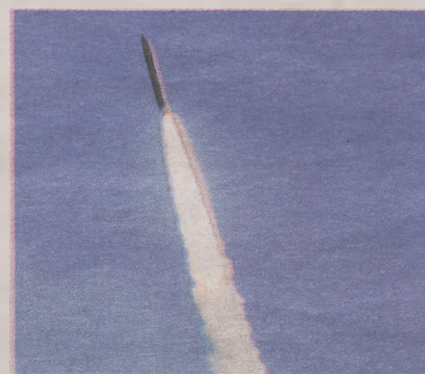
W sierpniu 2008 roku Condoleezza Rice, sekretarz stanu w rządzie Georga Busha i Radosław Sikorski, ówczesny minister spraw zagranicznych podpisali w obecności prezydenta Lecha Kaczyńskiego i premiera Tuska umowę w sprawie budowy na terenie Polski elementów systemu antybalistycznego USA. System rakiet przechwytyjących dalekiego zasięgu zlokalizowanych w silosach na terenie Redzikowa planowano z myślą o ochronie Stanów i państw NATO przed teoretycznym atakiem rakietowym z Azji. Do Czech trafił natomiast radar dalekiego zasięgu. Miał, bo kiedy republikańskiego Busha zastąpił demokrat Obama, doszło do zwrotu. We wrześniu 2009 roku poinformowano o rezygnacji 44. prezydenta, czyli Baracka Obamy z powstania systemu w Europie Środkowej. W zamian rozpoczęto prace nad nową tarczą. Tym razem średniego zasięgu, bo jak pokazywały analizy departamentu obrony USA, na które się powoływano, większym zagrożeniem stał się teraz Iran. Dwa miesiące wcześniej, podczas pierwszej wizyty w Moskwie, prezydent Obama rozmawiał o redukcji liczby strategicznych sił nuklearnych. Umowę nazwaną New Start podpisano w kwietniu 2010 roku w Pradze. Do tematu tarczy wróccono, a we wrześniu 2011 umowa między Polską a USA w sprawie budowy jej elementów weszła w życie.

Okręt zamiast silosów

Program Busza, wedle którego do Polski miałyby trafić nawet tysiącosobowy personel armii USA, odłożono na półkę. W zamian - jak to wielokrotnie podkreślała strona amerykańska - zaproponowano sprawniejsze, mocniejsze i szybsze rozwiązanie. Również tańsze. EPPA, tak w skrócie określa się projekt tarczy Baracka Obamy, nie zakłada budowy całego systemu od podstaw tylko sięga po rozwiązanie rodem z US Navy. Konkretnie po sprawdzony system obrony przeciwbalistycznej zainstalowany na okrętach. I tak w Redzikowie w przeciągu dwóch kolejnych lat stanie konstrukcja przypominająca nadbudówkę niszczyciela rakietowego wraz z radarem AN/SPY-1. W pewnej odległości znajdują się kontenerowe wyrzutnie pocisków MK-41, również ro-



► Moment zniszczenia pocisku balistycznego utrwalony przez kamerę termowizyjną



► Do celu pocisk SM-3 w wersji Block II A zmierza z prędkością 4,5 kilometra na sekundę



► Rakieta z bazy w Redzikowie lub rumuńskim Deveselu odpali się automatycznie



► Informacja o wystrzeleniu rakiet z Bliskiego Wschodu trafi najpierw do centrum dowodzenia w Niemczech

dem z okrętów. To ich najbardziej obawia się Rosja, bo oprócz rakiet przechwytyjących z rodziny SM-3 (trafią pod Słupsk) można z nich odpalić pocisk Tomahawk zdolny do przenoszenia głowic nuklearnych. Frank A. Rose, główny negocjator umowy w sprawie tarczy z Polską, w jednym ze swoich wystąpień zapewniał, że do odpalenia Tomahawka potrzeba innego systemu niż Aegis, a instalacja w Polsce jest zgodna z postanowieniami porozumienia o redukcji arsenału podpisanego jeszcze przez Regana i Gorbaczowa.

Jak strzela tarcza?

Ballistic Missile Defence System (system obrony antybalistycznej) to zespół naczyń połączonych, a jego wdrożenie w Europie podzielono na kilka składowych części. W 2011 r. w Turcji zainstalowano działający w paśmie X radar AN/TPY-2. W tym samym czasie podpisano umowę z Rumunią, a dwa lata później rozpoczęto budowę analogicznej bazy do tej, która znajdzie się w Polsce. Dzień przed wbiciem pierwszej łopaty przez oficjeli w Redzikowie, ta w rumuńskim Deveselu zyskała gotowość operacyjną - z półrocznym poślizgiem. Amerykanie rozlokowali też elementy tarczy na Morzu Śródziemnym. Hiszpański port Rota od 2014 r. jest bazą dla czterech okrętów US Navy wyposażonych w Aegis. Jeden z nich USS Donald Cook cumował niedawno w porcie Gdynia. W amerykański system wyposażać chce swój okręt Dania, a na terenie Wielkiej Brytanii znalazł się jeszcze jeden radar. Wszystko to ma chronić USA i Europę przed atakiem ze strony Iranu (z którego zdjęto embargo jak zrezygnował z nuklearnych aspiracji). Teoretycznie, jeśli dojdzie do odpalenia pocisku z Bliskiego Wschodu to pierwsze wychwycą go satelity i radar w Turcji. Informacja trafi do centrum dowodzenia w Ramestein, komputery obliczą trajektorie lotu. Antyrakieta SM-3 z Redzikowa odpali się automatycznie na długo zanim jej cel znajdzie się w polu widzenia tutejszego radaru.

SM-3 nie niesie ze sobą żadnego ładunku. To rakietka kinetyczna, która pędzi z prędkością niemal tysiąca km/h. Jej zderzenie z głowicą wrogiego pocisku produkent przyrównuje do uderzenia z rozpędzoną 10-tonową ciężarówką. Do tej pory system Aegis testowano 37 razy. Rakiety trafiły w cel 31-krotnie. Za pomocą SM-3 strącano m.in. satelity. O ile na południu Rumunii rozmieszczono około 20 antyrakiet SM-3 w wersji Block IB, to do Polski ma trafić ich nowocześniejsza, ale wciąż testowana wersja. Nad pociskami SM-3 Block IIA amerykański gigant zbrojeniowy Raytheon pracuje razem z japońskim koncernem Mitsubishi. Japonia chce, aby to te rakiety chroniły ją przed potencjalnym atakiem ze strony Korei Północnej. Prace nad tą generacją pocisków kinetycznych mają zakończyć się w 2018 r., w momencie sfinalizowania budowy bazy w Redzikowie. Na bazę w Polsce USA zamierza wydać nawet 180 milionów dolarów. ●

©P

Protestujących nikt nie wysłuchał

● Samorządowcy mogli się spotkać z decydentami, pikietujący - nie

Przedsiębiorcy mają ochotę na tort 12 maja podczas Walnego Zebrania Słupskiej Izby

Przemysłowo-Handlowej wiceprezydent Marek Biernacki pytał zebranych, czy przedsiębiorcy z naszego regionu załapali się na jakieś amerykańskie kontrakty związane z budową tarczy antyrakietowej. Okazało się, że nikt takiej szansy nie miał. Dlatego Biernacki przekazał ministrowi Macierewiczowi prośbę o dopuszczenie naszych przedsiębiorców do amerykańskich go tortu.

Na co liczą samorządowcy?

Wiceprezydent Biernacki przekazał także szefowi MON pismo w sprawie udostępnienia drogi przechodzącej przez teren niebieskich beretów w Słupsku, bo tylko wtedy będzie możliwe dokończenie miejskiego ringu.

Natomiast wszystkich samorządowców z regionu interesuje budowa nowej szlaku drogi krajowej S6 oraz drugiego toru kolejowego łączącego Słupsk i region z Gdańskiem.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@polskapress.pl

Gdy na terenie przyszłej tarczy antyrakietowej w Redzikowie odbywała się uroczystość oficjalnej inauguracji jej budowy, przed główną bramą wjazdową do niej odbywała się pikietka, w której uczestniczyło ok. 50 osób: głównie przedstawiciele KOD-u, Nowoczesnej, Stowarzyszenia Nasz Słupsk, Stowarzyszenia Przyjaciół Słupska i Regionu, słupski radny Andrzej Obecny oraz kilkunastu uczniów miejscowego gimnazjum i taka sama grupa mieszkańców osiedla w Redzikowie. Nikt koło nich nie przejechał, bo oficjalne delegacje wjechały na teren bazy bocznym wejściem. Przemawiający nie ukrywali rozgoryczenia.

- To ostatnia szansa, aby wyrazić nasz protest - mówiła Katarzyna Bogusławska, liderka Nowoczesnej w Słupsku, jedna z organizatorek pikiety, która w sprawie tarczy do różnych decydentów wysłała ponad tysiąc listów, a otrzymała tylko trzy odpowiedzi. Organizatorzy pikiety napisali też List Protestacyjny. Wyrazili w nim m.in. sprzeciw wobec fatalnej polityki informacyjnej polskiego rządu w sprawie tarczy antyrakietowej.

Niezadowoleni byli także samorządowcy ze Słupska i powiatu słupskiego, których ostatecznie zaproszono na oficjalne uroczystości. Zarówno Robert Biedroń, jak i inni samorządowcy mieli możliwość porozmawiania z przedstawicielami strony amerykańskiej, jak i polskiego rządu, ta szansa zbyt dużo im nie dała.

- Zostaliśmy tylko życzliwie wysłuchani - komentował po uroczystości wiceprezydent Marek Biernacki. Stwierdził także, że wśród samorządowców entuzjazmu nie ma. Głównie dlatego, że nie doczekali się żadnej zapowiedzi ze strony rządu na temat spotkania w sprawie rekompensat z tytułu budowy tarczy antyrakietowej, choć zabiegają o nie od czasu, gdy zaczęto mówić o jej lokalizacji w Redzikowie.

- Jeśli przez najbliższe dwa tygodnie nie otrzymamy żadnej informacji na ten temat, to uznamy, że zostaliśmy zbyci - mówił w ostatni wtorek wiceprezydent Marek Biernacki. Rząd na razie oficjalnie się w tej sprawie nie wypowiedział. ● ● ●



FOT. KRZYSZTOF POPIROWSKI

● O różnicach prowadzenia galerii malarstwa współczesnego w Szczecinie i w Warszawie, a także o gustach Polaków rozmawiamy z **Moniką Krupowicz**, właścicielką galerii w Szczecinie, która parę miesięcy temu wraz z koleżanką otworzyła galerię malarstwa współczesnego w stolicy

Bogna Skarul
bogna.skarul@polskapress.pl



Otworzyłaś niedawno nową galerię w Warszawie. Szczecin zrobił się dla Ciebie za cenny?

To nie tak. Galeria w Warszawie to wypadkowa moich działań podejmowanych w Szczecinie. Kolejny krok w działalności, którą zajmuję się tu od 10 lat. Otrzymałam propozycję, aby taką galerię stworzyć w Warszawie i tak powstało nowe miejsce, gdzie prezentujemy malarstwo współczesne. Dość wysoko postawiłyśmy sobie poprzeczkę i bardzo starannie selekcjonujemy to malarstwo. To bez wątpienia ważny krok w mojej działalności, ponieważ - jak to w stolicy - wszystko, co ważne w polskiej sztuce, dzieje się właśnie tam.

Mówisz stworzyłyśmy. Z kim ją stworzyłyście?

A! To jest ciekawa historia, którą właściwie zapoczątkowała Elżbieta Malanowska, jedna z większych kolekcjonerki sztuki współczesnej w Szczecinie. W ubiegłym roku przyszła do mojej szczecińskiej galerii ze znanym w Warszawie biznesmenem Ryszardem Stolarskim, który chciał kupić obraz Artura Przebindowskiego. Jego obrazy trudno nabyć obecnie na rynku, a ja właśnie jeden jego obraz posiadałam. Po paru tygodniach zawiozłam do Warszawy państwu Stolarskim kolejny obraz tego artysty oraz prace Wojtki Koniuszka. Przyjął mnie w sporym, surowym pomieszczeniu w biurcu przy ul. Puławskiej. Był ubrany na czarno i wyglądał jak ojciec chrzestny. Zażartowałam, pytając: „co tu będzie, egzekucja czy może galeria?” A on odpowiedział: „No właśnie pani Moniko” i przedstawił mnie swojej córce, Katarzynie Stolarskiej. I tak się zaczęło.

I co dalej?

Zaczęłyśmy z Kasią na ten temat rozmawiać. Po wielu trudnych organizacyjno-finansowych uzgodnieniach powstała Stolarska/Krupowicz Gallery w Warszawie. Ważne jednak, że byliśmy zgodne co do wyboru artystów i malarstwa - sztuki, którą chcemy pokazywać i promować. Udało nam się stworzyć zgrany tandem. Choć trochę na zasadzie „ognia i wody”. Ja jestem emocjonalna, szybko działam, a Kasia jest spokojniejsza, ale bardzo otwarta, więc generalnie uzupełniamy się. Jesteśmy już po paru wernisażach. Śmiało mogę powiedzieć, że bardzo udanych pod względem jakości prezentowanych prac, frekwencji i sprzedaży. Aczkolwiek to nie jest łatwy biznes.

A to w ogóle jest biznes?

Póki co, bardzo trudno nazywać to biznesem. Raczej te wszystkie działania „zaczepiają się” o biznes, ponieważ rynek

Monika Krupowicz
- organizatorka licznych wystaw malarstwa współczesnego oraz indywidualnych pokazów sztuki na wysokim artystycznym poziomie. Od 2005 roku prowadzi galerię sztuki Open Gallery w Szczecinie, od 2015 roku galerię sztuki Stolarska/Krupowicz Gallery w Warszawie, jest także właścicielką jednej z pierwszych szczecińskich agencji public relations Open Mind. Inicjatorka wielu artystycznych projektów, których celem jest promocja sztuki. Wprowadza sztukę do działań promocyjnych firm i samorządów.

sztuki w Polsce dopiero się kształtuje. A naszym głównym zadaniem jest pozyskanie szerokiego grona odbiorców, artyści bowiem już zabiegają o współpracę z naszą galerią.

Czymś różni się prowadzenie galerii jako biznesu w Szczecinie i Warszawie?

Specjalnie różnic nie widzę. Warszawa to większy rynek, większa liczba potencjalnych odbiorców i kolekcjonerów. Ale w Szczecinie mam bardziej ugruntowaną pozycję. Tu mam wśród odbiorców większe zaufanie, a to w tej działalności jest niezbędne. Poza tym, co w Szczecinie się rzadko zdarza, to niemałą rolę przy organizacji wernisaży odgrywają w stolicy duże odległości, uliczne korki czy liczba wydarzeń. Okazuje się, że na przykład szczególnie rolę odgrywa termin wernisażu. To nie może być przypadkowa data ani godzina. W Szczecinie dość często organizuję wernisaże w piątkowe i sobotnie wieczory. W Warszawie to nie byłby dobry termin.

Dlaczego?

Bo tam w weekendy po prostu dzieje się o wiele więcej. Jest sporo imprez, koncertów, wystaw. Potencjalni goście często wyjeżdżają z miasta właśnie na weekend. A nam zależy, aby osoby, które lubią sztukę, przyszły do nas, żeby nie musiały wybierać między różnymi wydarzeniami. Robimy zatem wernisaże w czwartki i to dość późnym wieczorem, aby można było do nas dojechać bez większych trudności.

A jak jest z gustem mieszkańców Warszawy? To samo im się podoba co nam, tutaj na wybrzeżu?

Każdy z nas ma swój gust oraz poziom obycia ze sztuką, niezależnie od tego, czy mieszka w Warszawie czy gdzie indziej. A naszym zadaniem, misją galerii jest m.in. edukowanie i kształtowanie gustów odbiorców. Pokazujemy starannie wybrane malarstwo współczesne, artystów młodego i średniego pokolenia, którzy wyznaczają nowe trendy w sztuce i którzy zostali zauważeni już przez publiczne instytucje sztuki. W Warszawie jest większe grono osób, których stać na malarstwo uznanych artystów.

Ale Szczecin nie odpuszczasz?

Oczywiście, że nie. Open Gallery w Szczecinie to moje dziecko. Galeria przy ulicy Koński Kierat to miejsce spotkań z odbiorcami sztuki i przyjaciółmi. Miejsce prowadzenia także agencji PR. Mam tu także swój ukochany dom i ogród w Stawnie oraz wszystko, co jest z nim i z rodziną związane. Tu dla mnie wszystko się zaczęło.

Właśnie, jak to się zaczęło?

Zaczynałam jako dziennikarz radiowy. W radiu poznałam swojego męża, który miał duży wpływ na to, czym się dziś zaj-

W malarstwie dzieje - **twie**

muje, który otwierał mi oczy na sztukę. Po pracy w radiu otworzyłam agencję PR, a kilka lat temu zaczęłam wykorzystywać sztukę do działań promocyjnych firm i samorządów. Dość szybko okazało się, że to dobry pomysł, a ja musiałam tę sztukę bardziej poznać, nauczyć się jej. Od lat działalność galerii przeplata się z działalnością public relations i to jest moim zdaniem duża wartość dodaną mojej galerii, ponieważ ktoś, kto prowadzi galerię, nie musi być koniecznie historykiem sztuki, ale musi umieć promować sztukę. Trzeba mówić językiem odbiorcy, aby do niego ze sztuką dotrzeć. W ciągu 10 lat galeria współpracowała z kilkudziesięcioma artystami, na koncie mam także ponad 40 różnych wydarzeń artystycznych i wernisaży.

To jesteś już sporą instytucją kulturalną. Masz, jak one, wsparcie?

Dotacji rocznych nie mam, inwestuję swoje pieniądze. Czasami otrzymuję wsparcie miasta lub sponsora przy okazji jakiegoś wydarzenia. Ale biznesowi i samorządowi udało mi się pokazać, że sztuka to wspierały pomysł, aby budować swój wizerunek i prestiż. To subtelna i bardziej prestiżowa promocja. A ja się cieszę, że szczecinianie i Szczecin otwierają się na sztukę, że zaczynają o niej rozmawiać. Sztuka pojawia się w firmach i na ulicy. Tyle jest dziś np. różnych opinii o pomnikach, mieszkańcy Szczecina dużo o nich dyskutują i o to chodzi. Nie możemy się bać sztuki współczesnej w przestrzeni publicznej. Powinniśmy zauważyć, że ona pełni konkretną funkcję, daje nam oddech, wywołuje uśmiech, jakieś wzruszenia. To przecież ważne w życiu. Sama zorganizowałam kilka akcji artystycznych w przestrzeni publicznej i bardzo mnie cieszy, że budziły emocje.

Czy w Polsce nastał już ten czas, że w dobrym tonie jest posiadanie przynajmniej jednego obrazu?

Obrazy współczesne w polskich domach zaczęły pojawiać się parę lat temu. Ciągle mnie jednak dziwi to, że nadal jest sporo osób, które chętnie wydają pieniądze na kolejną wymianę mebli czy drogie, seryjnej produkcji lampy, ale trudno przeznaczyć im kilka tysięcy złotych na dobre dzieło sztuki i powiesić w tym wspianym wnętrzu, które z taką pieczołowitością urządzają. A przecież dobry obraz czy rzeźba nadają wnętrzu charakteru, przyciągają wzrok i jeszcze są lokatą pieniędzy. A co najważniejsze - przecież te lampy, telewizory znów wymienimy. A tymczasem obrazy pozostaną i będą przekazywane dzieciom. Tu dużą rolę zaczynają odgrywać m.in. architekci i projektanci wnętrz, bo to oni są liderami opinii.

To sztuka traktowana jako element dekoracyjny. W Szczecinie jest dużo kolekcjonerów?



► Prowadzenie galerii w Polsce to jeszcze nie jest bi-

ie współczesnym dużo się rdzi **Monika Krupowicz**



Coraz więcej. Znam sporo osób, które nie są w stanie powiesić wszystkich kupionych przez siebie obrazów i muszą je magazynować. Ale wybór tych obrazów dyktowany jest przede wszystkim sercem, czyli chcą mieć to, co się im podoba, a nie to, co czasami powinno się mieć w kolekcji.

To dobrze czy źle?

Ani dobrze, ani źle. Teraz jest taki czas i tyle. Inwestycje w sztukę w Polsce to nadal w dużej części kupowanie obrazów dawnych lub współczesnych, ale bardzo znanych na rynku nazwisk. Dla mnie to nie jest ważne, kto z jakiej potrzeby chce tę sztukę posiadać. Ważne jest to, aby się nią otaczać. Bo prawdą jest, że sztuka nas łączy.

Ile kosztował najdroższy obraz jaki sprzedałaś?

Te sumy nie są bająskie. Najdroższy obraz, to była praca Artura Przebindowskiego. Sprzedałam go za 33 tys. zł prawie dwa lata temu. Dziś jego obrazy są już po 60 tys. zł. Powiem jednak tak - polska sztuka nadal jest niedoszacowana. W Berlinie obrazy kosztują tyle samo co u nas lub więcej, ale w liczone w euro.

Zajmujesz się malarstwem współczesnym i to najnowszym. Dlaczego?

Ponieważ w malarstwie współczesnym tak dużo się dzieje i jest tak różnorodne. Potrzebuję rozmów i spotkań z artystami. Często imponują mi swoją determinacją, pracowitością, talentem i intelektem, aczkolwiek bycie artystą w Polsce to czasami heroizm. Spotykam artystów ze sporym dorobkiem i wachlarzem wystaw w prestiżowych instytucjach kultury, którym trudno się utrzymać. Moi goście w galerii rozmawiają o wspaniałych różnych dobrach, na które ich stać, a „moim” artyście jest w życiu często bardzo trudno. I to tylko dlatego, że my, Polacy, nie mamy, tak jak społeczeństwa zachodnie, ukształtowanej potrzeby oraz nawyku posiadania i kupowania sztuki. Ale myślę, że to się zmieni. Uczymy się odwiedzać wystawy, bywać w muzeach i galeriach, a na moich wernisażach czasami widzę tłumy. To dobrze rokuje, wielu z nas w końcu chce zaspakajać także potrzeby duchowe.

To co, prowadzisz galerię z dobroci serca?

O nie. Tak tego nie można nazwać. Trudno mi myśleć o galerii tylko w kategorii biznesu. Natomiast podchodzę do tego jak do swojej misji. To, co pokazuję, jest selekcjonowane, najwyższej próby. Ja się w tym, co robię, nad nikim nie lituję, chociaż serce okazuję. Nie prowadzę żadnej działalności charytatywnej.

To da się poza Warszawą żyć z galerią?

Utrzymuję się przede wszystkim ze swojej agencji PR Open Mind. ●

To Antoine skrócił kobietom włosy



► O wielkim mistrzu fryzjerstwa opowiedziała nam Marta Orzeszyna (zdjęcie z prawej) autorka pierwszej polskiej biografii Antoine, zatytułowanej „Antoine Cierplikowski. Król fryzjerów, fryzjer królów.”

Celina Wojda
celina.wojda@polskapress.pl



Ikona mody. Polak, który przez ponad sześćdziesiąt lat dyktował modowe trendy, ale także bardzo szokująca postać. Mowa o Antoine, królu fryzjerstwa, o którym opowiedziała nam autorka jego biografii Marta Orzeszyna

Gdy słyszymy nazwisko Coco Chanel w głowie od razu mamy Paryż, modę, ikonę stylu, wybiegi i markę, która tak naprawdę jest nieśmiertelna. Nieco inaczej jest, gdy ktoś przy wspomina Antoine'a Cierplikowskiego, zastanawiamy się, kogo? A reakcja na to nazwisko powinna być taka sama jak na Chanel, bo Antoine Cierplikowski to Polak, z którego powinniśmy być dumni, jak z mało kogo. I do tego przekonywała ostatnio w Szczecinie Mar-

Antoine Cierplikowski. Król fryzjerów, fryzjer królów
biografia mistrza autorstwa Marty Orzeszyny. O Antoine czytamy: „Chłopak z Sieradza wyjechał do Paryża z 5 frankami w kieszeni. Wkrótce cesał cały świat. Kreował wizerunki największych sław, jak Brigitte Bardot, Edith Piaf, Greta Garbo czy Pola Negri. Jego klientkami były królowe i księżniczki. Jednak to on wydawał im rozkazy. A one to kochały. Uwolnił kobiety od długich włosów, choć wielu uważało to za dzieło szatana. Moda na fryzury Antoine'a rozprzestrzeniła się jak epidemia. Nawet Eleanor Roosevelt czekała grzecznie w kolejce w jego salonie. Wyszła z niego z fryzurą na chłopczycę. Ameryka oszalała”.

ta Orzeszyna, autorka pierwszej polskiej biografii o Antonim Cierplikowskim, która przyjechała do Książnicy Pomorskiej na zaproszenie Miłosza Ciesielskiego z Zachodniopomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w ramach spotkań „Rendez-vous Szczecińskiego Rzemiosła z Kulturą”. - Jako rzemieślnik i pedagog uważam, że to ciekawa inicjatywa łącząca historię i rzemiosło, ilustrując tradycje, ciekawe wydarzenia z nieprzerwanymi działającymi różnymi dziedzinami rzemieślniczymi - mówi Miłosz Ciesielski. - Chciałbym w ten sposób promować zarówno daną dziedzinę rzemieślniczą jak i ciekawą osobowość lub wydarzenia z jej historii. W podsumowaniu, taka formuła to pożywka dla głodnych i zainteresowanych historią, ale i mam nadzieję, przede wszystkim motywacja i akceptacja dla młodzieży, ukazująca im zalety i szanse oraz sensowność wyboru ogólnie rozumianej rzemieślniczej drogi.

Król fryzjerów, fryzjer królów

- Pierwszy raz usłyszałam o Antoine od mojej paryskiej sąsiadki - opowiada Marta Orzeszyna, autorka pierwszej polskiej biografii o królu fryzjerstwa Antoine Cierplikowskim.

- Powiedziała mi, że nosi fryzurę, którą Antoine wymyślił jej zaraz po wojnie. Wtedy nie miałam jeszcze pojęcia o tym, że ten sławny paryski fryzjer Antoine de Paris i Antonii Cierplikowski to ta sama osoba. Niewielu z nas to wie.

Antoine to ikona stylu i mody. To właśnie on jest autorem słynnego cięć „na chłopczycę”, które wraz z kreacjami Chanel dyktowały kanony mody międzywojnia.

- Antoine z wyboru został fryzjerem, ale w głębi serca marzył o tym żeby zostać rzeźbiarzem, artystą - opowiada Marta

Orzeszyna. - I właśnie ta dusza artysty przemawiała w jego pracy. On dostrzegał piękno w każdej kobiecie. Potrafił zdziałać prawdziwe cuda.

W Paryżu zaczął być nazywany cudotwórcą, królem fryzjerów. Kobiety marzyły o tym, aby móc się u niego cesać. Kalendarz miał wypchany po brzegi. Wszystkie panie chciały, aby to właśnie mistrz wy-modelował im fryzurę.

Przychodziły do niego aktorki, modelki, znane kobiety, które liczyły się w świecie mody, ale także w polityce, biznesie, kulturze, sztuce. W salonach było miejsce dla kobiet zamożnych, ale także dla zwykłych paryżanek. Czesanie u niego było czymś wyjątkowym. Klientki uwielbiały odwiedzać salony Antoine'a nie tylko ze względu na jego talent, ale także na atmosferę jaka tam panowała.

- Jego po prostu kochano - mówi autorka biografii. - Był znany nie tylko w świecie mody, ale także wśród literatów, artystów, znawców sztuki. Na salonach był osobą szanowaną i lubianą. W latach dwudziestych Antoine był tak samo ważną osobą w świecie mody jak Coco Chanel, a nawet pokusiłabym się o opinię, że był ważniejszy od niej.

To on dyktował modowe trendy. Projektanci czekali na to, co takiego wymyśli Antoine, aby móc dostosować do tego swoje kolekcje. To on wynosi fryzjerstwo na modowy piedestał.

- Dzisiaj wielkie pokazy mody nie są możliwe bez fryzjerów - stylistów. Fryzura jest nieodłącznym elementem stroju, jest jego częścią, nie dodatkiem. I to właśnie zapoczątkował Antoine. Nie wszystkim się to oczywiście podobało, że nagle pojawia się fryzjer, który traktuje się na równi z wielkimi projektantami mody.

Sylwetka Antoine była znana w całym świecie mody. Jego kariera zaczęła wychodzić poza granice Europy. Fryzjer otwierał swoje salony w Stanach Zjednoczonych. Cesał największe sławy Hollywood. Dla klientek był nie tylko fryzjerem, ale także przyjacielem, powiernikiem.

Barwna postać i ciche odejście

Chociaż klientki go uwielbiały to z biegiem lat Antoine był coraz bardziej kontrowersyjną postacią w świecie mody i sławy. Wybudował sobie własną kamienicę, która zszokowała wszystkich architektów w Paryżu. Mieszkał w szklanym domu z widokiem na Wieżę Eiffla. Spał w trumnie, w której także kazał siebie fotografować. Mówi się, że uwielbiał mężczyzn, a kobiety tylko cesał. Nosił ekstrawaganckie stroje. Zaskakiwał swoim zachowaniem, manierami i pomysłami.

- Był lubiany i szanowany, ale często też parodiowany - zauważa autorka biografii. - Słynął ze swojej odwagi. Lubiał szokować i zaskakiwać wszystkich.

Na czas II wojny wyjeżdża i opuszcza swój ukochany Paryż i wylatuje do Stanów, gdzie jego kariera trwa w najlepsze. Czego nie można powiedzieć o europejskich stolicy mody. Gdy po wojnie niechętnie wraca ze Stanów do Paryża, to z każdym rokiem jego kariera coraz bardziej odchodziła w zapomnienie do tego stopnia, że u schyłku swojego życia wraca do Polski, gdzie umiera w zapomnieniu.

- Na jego powrót na pewno miało wiele czynników - stracił majątek, popadł w konflikty, być może potrzebował spokoju i dlatego wrócił do rodzinnego Sieradza, gdzie został pochowany. W Paryżu spoczywa wyłącznie jego ręka - kończy Orzeszyna. ●

Partner
loterii



Franciszek Dubnicki Sp. z o.o.
ul. Gnieźnieńska 81, Koszalin
tel. 94 347-14-20

Promocja

Zaprenumeruj „Głos” już dziś

● Oszczędzasz i zbierasz dodatkowe korzyści. Sprawdź jak to działa.

Prenumerata

Anna Zawisłak
anna.zawislak@polskapress.pl

Życie pędzi jak szalone. Mija dzień za dniem. Codziennie mnóstwo informacji. Dużo się dzieje. Wyłuskać istotne fakty, wydobyć to co ważne w najbliższej okolicy, wiedzieć to, co najistotniejsze i przydatne w codzienności, to podstawa współczesnych informacji.

Największy dziennik w regionie

„Głos” to największy dziennik w regionie. Ukazuje się 6 dni w tygodniu z wyczerpującymi artykułami o Twojej okolicy. Dla Ciebie, codziennie, zdobywamy i przedstawiamy regionalne i krajowe fakty. Prezentujemy imprezy, wydarzenia kulturalne i sportowe. Organizujemy konkursy i plebiscyty. Z myślą o Tobie tworzymy nasze specjalne dodatki, w których poruszamy tematy prawne, społeczne, zdrowotne, poradnikowe i poznawcze.

Chcesz wiedzieć więcej o tym co istotnego, także dla Ciebie, dzieje się w twojej najbliższej okolicy? Chcesz być na bieżąco z wydarzeniami? Chcesz znać opinie ekspertów i miejscowych władarzy? Chcesz poznać kalendarz imprez w twojej okolicy?



Nie zwlekaj, tylko zamów prenumeratę „Głosu”. Składając zamówienie do dziś na prenumeratę pocztową, masz gwarancję, że od czerwca gazeta, regularnie będzie pojawiać się w twojej skrzynce na listy, wraz z codzienną korespondencją.

Oszczędzaj i bierz więcej
Po co przepłacać, jeśli można realnie, każdego miesiąca, zaoszczędzić konkretną kwotę pieniędzy. Takie oszczędności przynosi właśnie prenumerata „Głosu”. Ta oferta skierowana jest do tych Czytelników, którzy chcą codziennie otrzymy-

wać porcję najświeższych informacji z regionu, a zarazem zaoszczędzić pieniądze. W ofercie prenumeraty pocztowej ta oszczędność to kwota ponad 20 zł w skali miesiąca.

Tylko prenumeratorzy „Głosu” mają dodatkowe korzyści. Oprócz dwóch tytułów, czyli „Ekstra Magazynu” i „Głos ma Historia”, nasi prenumeratorzy otrzymują specjalne karty, które ponad trzykrotnie zwiększają szansę na wygraną w naszej loterii.

Jak pokazują kolejne losowania w „Wygraj auto z Głosem”, prenumeratorzy wygrywają częściej. Takiej okazji nie

można przegapić. Przed nami jeszcze dwa losowania i dwa samochody marki Dacia do wygrania.

Zamów prenumeratę

Jeśli zaciękała Cię ta oferta, chcesz otrzymywać codziennie gazetę, a masz jeszcze pytania, skontaktuj się koniecznie z naszym **Serwisem Prenumeratora**. Tu, w dni robocze, od 9.00 - 12.00, pod bezpłatnym nr tel. **800 20 35 35** lub pod nr **94 347 35 37**, uzyskasz wszelkie niezbędne informacje, tu także możesz złożyć zamówienie na prenumeratę. ●

© ©

Jak grać w loterii?

- Od piątku, 9 października, codziennie w „Głosie” ukazują się kupony. Każdy kupon jest numerowany (od 1 do 230), oznaczony datą wydawniczą oraz dniem tygodnia.
- By mieć szansę na zdobycie 5 samochodów lub innej nagrody wystarczy zebrać zestaw 10 kuponów z kolejnych następujących po sobie wydań „Głosu”.
- Do wzięcia udziału w losowaniu nagród upoważnia minimum jeden zestaw złożony z 10 kolejnych, oryginalnych, wyciętych z gazety kuponów.

Im więcej zestawów kuponów, tym większa szansa na wygraną!

Czytelnicy mogą zwiększyć swoje szanse na wygraną przez zgromadzenie jak największej liczby zestawów kuponów. Mogą to być zarówno zestawy złożone z kuponów z kolejnych wydań, jak też ich zwielokrotnienie. Każdy z uczestników loterii może nadesłać dowolną liczbę zestawów. Każdy komplet kuponów powinien być przesłany w osobnej kopercie.

W czasie loterii odbędą się jeszcze dwa losowania nagród w Koszalinie. W pierwszym losowaniu będzie można wygrać samochód oraz 10 nagród dodatkowych, tj.: telewizor, kamerę, tablet, ekspres do kawy, aparat fotograficzny, 3 bony pieniężne o wartości 300 zł każdy, robot kuchenny i sokowirówka. W finałowym losowaniu, prócz nagród jak w poprzednich losowaniach, dodatkowo rozlosujemy 2 skutery oraz 2 tygodniowe pobyty w uzdrowisku w Ciechocinku.

Czwarte losowanie nagród odbędzie się 22.06.2016 r. oraz finałowe, które odbędzie się 06.08.2016 r.

Koperty z kuponami i kartami na czwarte losowanie można przysyłać lub dostarczać do 15 czerwca 2016 r. pod jeden z podanych poniżej adresów biur loterii:

- Głos Koszaliński, ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
- Głos Pomorza, ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
- Głos Szczeciński, ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin

Ważne, aby na kopercie dopisać: „Wygraj auto z Głosem”. Wszelkich informacji o loterii udzieli: Irena Ożarowska pod bezpłatnym numerem tel. 800 20 35 35 lub 94 347 35 37 (w godz. 9 - 12).

PRENUMERUJESZ? ZYSKUJESZ!

W przypadku dodatkowych pytań zadzwoń na bezpłatny numer telefonu: 800 20 35 35, lub na numer 94 347 35 37.

**SERWIS
PRENUMERATORA**

Rodzaj oferty

PRENUMERATA PORANNA

Obszar doręczenia



Koszalin, Konikowo, Nowie Bielice, Stare Bielice, Kretomino, Bonin, Stojsław, Niekłonica, Mielno, Unieście, Mścice, Sianów, Białogard



Słupsk, Kobylnica, Siemianice, Ustka



Szczecin (oś. Zdroje, oś. Majowe, oś. Słoneczne, Kijewo, Dąbie, Pogodno, Gumieńce

Godziny doręczenia

Do godz. 7:00

Doręczenia w soboty

TAK

Gdzie można zamówić

u dostawcy lub pod numerem 800 20 35 35

Do kiedy można zamówić

do 27 maja

Cena prenumeraty na luty

39 zł (oszczędność 18,80 zł)

PRENUMERATA POCZTOWA

byłe woj. koszalińskie

byłe woj. słupskie

byłe woj. szczecińskie

zgodnie z planem chodów listonosza

NIE

u listonosza lub w urzędzie pocztowym

do 20 maja

37 zł (oszczędność 20,80 zł)

PRENUMERATA TECZKOWA

byłe woj. koszalińskie

byłe woj. słupskie

byłe woj. szczecińskie

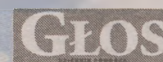
odbiór osobisty w kiosku o dowolnej porze dnia

TAK

kiosk / sklep RUCHU

do 22 maja

45 zł (oszczędność 12,80 zł)



186/230

Piątek, 20.05.2016 r.

Kupon nr

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES ZAMELDOWANIA

KOD POCZTOWY, MIEJSCOWOŚĆ

NR TELEFONU* ADRES E-MAIL*

* Nie wymagane

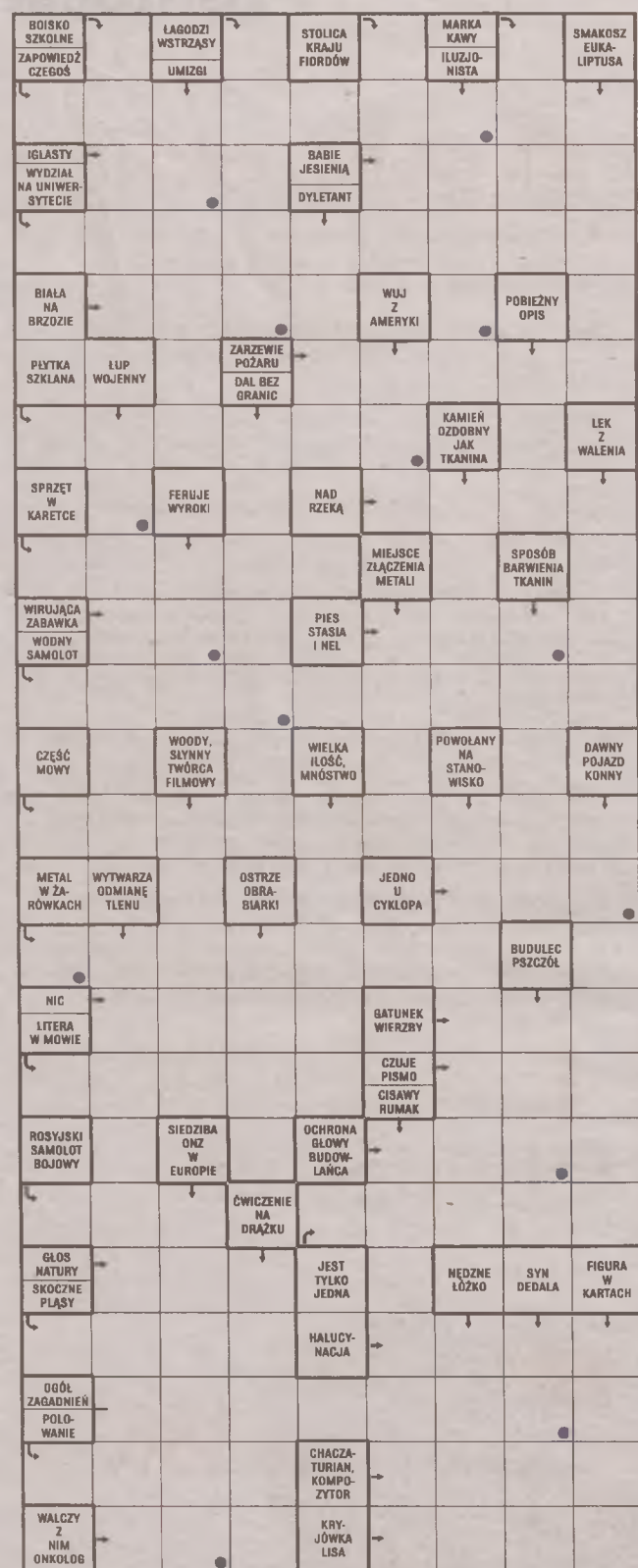
Wyrażenie poniższej zgody jest niezbędne do uczestnictwa w loterii. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby loterii Wygraj auto z Głosem przez Polska Press Sp. z o.o. Oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny (małżonek, rodzeństwo, wstępni, zstępni oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia) nie jesteśmy pracownikami ani współpracownikami organizatora. Oświadczam, iż jestem osobą pełnoletnią.

Data i podpis

Wyrażenie poniższej zgody nie jest konieczne do uczestnictwa w loterii. Niniejszym wyrażam zgodę na wykorzystywanie moich danych osobowych przez Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie 02-672 przy ul. Domaniewska 45 w celach marketingowych i reklamowych produktów i usług własnych spółki Polska Press Sp. z o.o. i innych podmiotów, a także na udostępnianie tych danych spółkom powiązanym z nią kapitałowo. Oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o prawie dostępu do treści moich danych, ich poprawiania oraz o dobrowolnym charakterze ich udostępniania. Zawartość pola nie będzie udostępniana publicznie.*

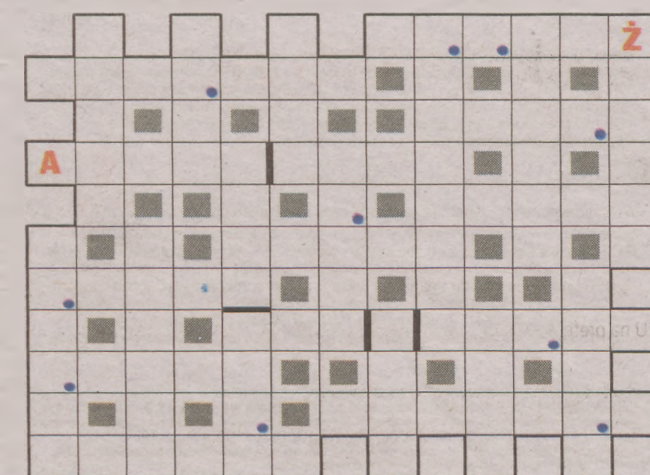
Data i podpis
Ochrona danych osobowych: Polska Press Sp. z o.o. (z siedzibą w Warszawie, ul. Domaniewska 45) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy spółki Polska Press. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Krzyżówka panoramiczna

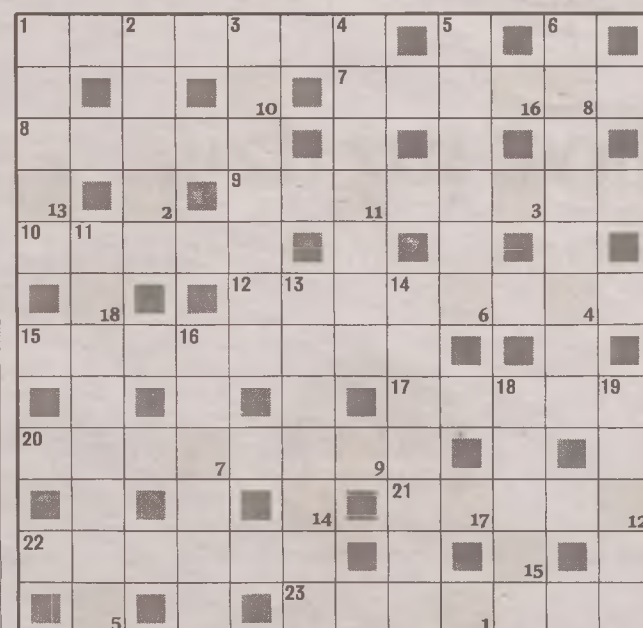


Litery w polach oznaczonych kropką, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko polskiej pisarki.

Krzyżówka A-Z



Krzyżówka z hasłem



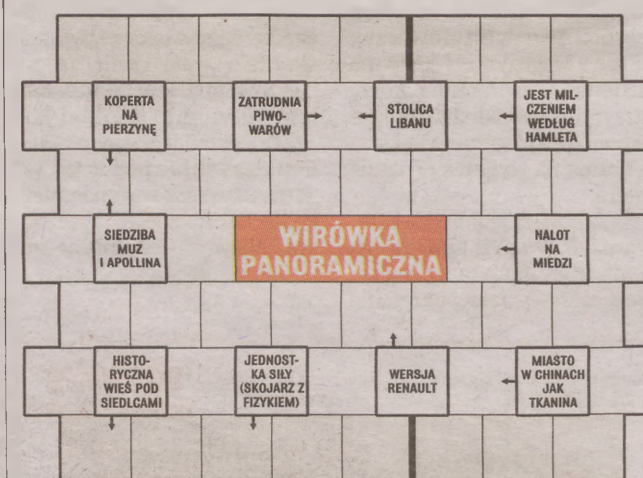
Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 18 utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) syn w rodzinie,
- 7) kierunek ustalony busołą,
- 8) papieros domowej roboty,
- 9) odmiana śliwy o dużych owocach,
- 10) ... Lubelskie daleko od Odry,
- 12) schówek babci na dolary,
- 15) przyrządzi obiad,
- 17) ukryta pod maską,
- 20) niezwykle wydarzenie,
- 21) chorobliwy strach,
- 22) potocznie o ciężkiej pracy,
- 23) ozdobna chustka na szyi.

Pionowo:

- 1) długi łańcuch górski,
- 2) okres godowy ryb,
- 3) kochanka królewska,
- 4) kieliszek wódki dla spóźnialskiego,
- 5) mityczny potwór z jednym okiem,
- 6) dobroczyńca, ofiarodawca,
- 11) fałszywa skromność,
- 13) przedsiönek kościoła,
- 14) nalewka na owocach,
- 16) skrzydlaty kawalerzysta,
- 18) owoc z soczystym miąższem,
- 19) pojawia się i znika.

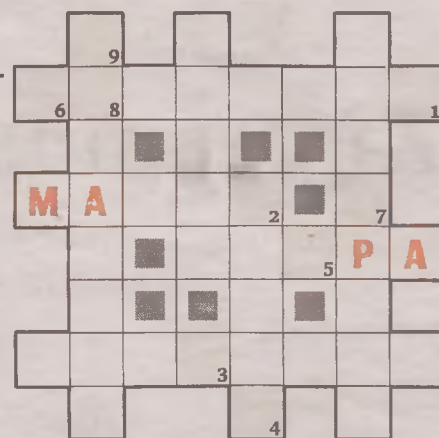


Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery z kolorowych pół, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Jolka

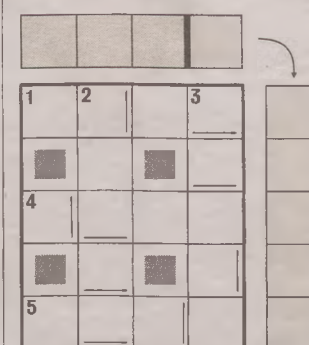
Litery z pół ponume-rowanych od 1 do 9 utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:

- jeśli bosa, to bez skar-pety,
- domena Agnieszki Radwańskiej,
- więzień przykuty do wioseł,
- miesiąc uczniowskiej laby,
- świadectwo kontroli technicznej wyrobu,
- ślepe oddanie idei,
- groźny krewniak osy, większy od niej,



- więcej niż hobby, silna pasja.

Strzałka



Litery w polach ze strzałką, prze-niesione do krerek poza dia-gramem, utworzą rozwiązanie.

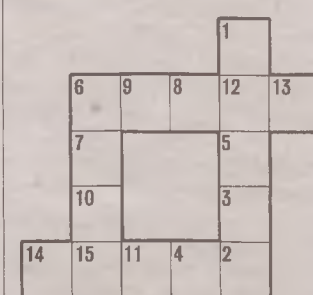
Poziomo:

- 1) łódźko marynarza,
- 4) broń szeryfa i kowboja,
- 5) skręcony powrót do bicia.

Pionowo:

- 2) pęta, kajdany,
- 3) wyjeżdża z fabryki Opla.

Szyfr



Litery z pół ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko polskiej pisarki i poetki.

Poziomo:

- 6) Andrzej, reżyser serialu „Czarne chmury”,
- 14) ptak łaknący dżdzu (lub smacz-ny grzyb).

Pionowo:

- 1) morga lub centymetr,
- 6) liczba jaj równa pięciu tuzinom.

Krzyżówka z linią

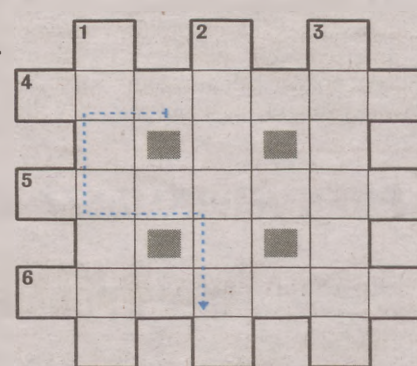
Litery czytane wzdłuż przerywanej linii utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 4) oddaje część bożkom,
- 5) zabieg podczas poro-du,
- 6) wierzchnie ubranie.

Pionowo:

- 1) Szymon, świetny ongiś sztangista,
- 2) jaskółka w teatrze,
- 3) przystojniak dbający o urodę.



Szyfrogram

Rozwiązaniem jest przysłowie fiń-skie.

- 1) kraina, prowincja: **14-9-16-19-12-8**,
- 2) złośliwa niewiasta: **25-17-13-1-2**,
- 3) osłania dętkę w kole: **11-21-15-18-7**,
- 4) potocznie o głupcach: **10-4-5-3-22**,
- 5) atrybut ministra: **23-20-6-24**.

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25

Rozwiązania

Strzałka: Kot rąsowy; Szyfr: Marta Konopnicka; Krzyżówka A-Z: Szare jesiennie dni; Krzyżówka z hasłem: Stota psuje nam humor; Jolka: Kar-
Krzyżówka panoramiczna: Maria Dąbrowska; Wirówka panoramiczna: Nie pytał.
Przystranek, krzyżówka z linią: Gofe sady; Szyfrogram: Zabłąkanego o dro-
tożę

Kupując grilla przede wszystkim musimy zastanowić się nad jego rozmiarem. W pierwszej kolejności zadajmy sobie pytanie dla ilu osób będziemy przygotowywać potrawy. Zwolennicy hucznych przyjęć powinni postawić na większy model, na którym będzie można przyrządzić wiele potraw naraz.

Czytaj też na www.strefabiznesu.pl

Market

Obiektywny świadek

● Kamera samochodowa już dawno przestała być zwykłym, tanim gadżetem kierowców

● Nagranie sporządzone przez kierowcę pomoże ustalić odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę

Sprzęt

Jerzy Szych

jerzy.szych@polskapress.pl

Kamery samochodowe z roku na rok stają się coraz bardziej przystępnym cenowo i powszechnym wśród kierowców rozwiązaniem. Najtańsze tego rodzaju urządzenie można kupić już za niecałe 100 złotych. Dobrej jakości nagranie może być z kolei solidnym dowodem pozwalającym określić rzeczywistego sprawcę wypadku, ułatwić proces ubiegania się o odszkodowanie lub - jak pokazuje przykład rynku polis komunikacyjnych w USA - zapewnić zniżki w ubezpieczeniu. Z nagrań coraz chętniej korzystają także m.in. sądy i policja, dla



► Po nagrania z samochodowych kamer wideo coraz chętniej sięgają między innymi sądy, które mogą uznać je jako znaczący dowód w danym zdarzeniu drogowym

których są one źródłem informacji.

Wykorzystanie urządzeń rejestrujących przebieg trasy to trend, który został zapoczątkowany w krajach zachodnich. Wraz z pojawieniem się w Polsce mody na kamery samochodowe rozpowszechniło się jednak wiele wątpliwości związanych z prawnym aspektem ich wykorzystania. Chodzi głównie o ochronę prywatności osób nagrywanych. Prawo nie zabrania rejestrowania zachowania innych uczestników ruchu drogowego pod warunkiem, że takie nagrania są prowadzone jedynie na własny użytek. W sytuacji, w której autor filmu chciałby podzielić się nim np. na internetowym forum, musi zasłonić tablice rejestracyjne pojazdów, które go otaczają.

Takie nagrania to nie tylko element przestrogi kierowanej od kierowców do pozostałych uczestników ruchu drogowego, ale także cenne źródło wiedzy dla organów ścigania. W komendach wojewódzkich policji znajdują się zespoły zajmujące się wyszukiwaniem tego rodzaju zapisów audio-wideo.

Po nagrania z samochodowych kamer wideo coraz chętniej sięgają m.in. sądy, które uznają je jako znaczący dowód w danej sprawie. Główną podstawą prawną do dopuszczenia nagrania jako dowodu jest kodeks postępowania cywilnego. Jednak samo dopuszczenie nagrania jako materiału dowodowego na ogół nie wystarcza. Ważne jest też potwierdzenie jego autentyczności, którą bada biegły sądowy. ●

Naszej mamie

Święto

Niewiele jest świąt w kalendarzu, o których nikt nie musi nam przypominać - 26 maja Dzień Matki, to zdecydowanie jedno z nich

opr. Jerzy Szych

jerzy.szych@polskapress.pl

Wyniki badania na zlecenie wonga.com pokazują, że niemal połowa z nas - 46% ankietowanych - uważa, że Dzień Matki jest najważniejszym i najbardziej wzruszającym świętem w roku! Najlepszym pomysłem na prezent dla mamy są według Polaków kwiaty. Takiej odpowiedzi udzieliło 36% respondentów. Na drugim miejscu uplasowała się biżuteria - bransoletkę z wygrawerowanymi życzeniami albo medalik ze zdjęciem. Voucher do SPA to idealny upominek na Dzień Matki dla 9% z nas. Taki sam odsetek najchętniej zaprosi mamę do restauracji. Również 9% wskazało książkę jako idealny prezent.

Niemal jedna trzecia z nas uważa, że najgorszym pomysłem jest krem przeciwzmarszczkowy. 17% ankietowanych wybrało akceso-

ria kuchenne, 13% - suplementy i witaminy, a 6% - zastawę stołową. Wystrzegamy się więc prezentów praktycznych, stawiając na bezpieczną klasykę.

Wspaniały bukiet, srebrna biżuteria, kolacja w ulubionej restauracji - piękne prezenty zazwyczaj sporo kosztują. Polacy najwidoczniej jednak wiedzą, jak świętować oszczędnie.

Zdecydowana większość z nas - 74% - na prezenty z okazji Dnia Matki planuje w tym roku przeznaczyć nie więcej niż 100 zł.

Jedna piąta ankietowanych (21%) zamierza z tej okazji wydać pomiędzy 100 a 300 zł, a jedynie 5% myśli o kwotach powyżej 300 zł. Najwidoczniej wychodzimy z założenia, że liczy się gest i pamięć, a najlepsze upominki nie są wcale najdroższe. Z pewnością nasze mamy zgodzą się z nami w tej kwestii.

Dzień Matki zbliża się wielkimi krokami - zostało już niewiele czasu na wybranie idealnego prezentu. Nie dajmy się jednak porwać zakupowym szaleństwom - w tym roku postarajmy się spędzić wspólnie więcej czasu (tym bardziej że będzie to dzień wolny). To przecież najcenniejsza rzecz, jaką mamy dla mamy! ●

REKLAMA

K016005061A

Wiosenne przebudzenie



NOWY MITSUBISHI
OUTLANDER

Nowy Outlander zyskaj 8 000 zł*

Drewnikowski Sp.z o.o.

Koszalin, ul. Piastowska 1,

tel. 94 343 09 93, 94 343 09 94



Drive@earth

*Korzyść finansowa 8000 PLN, w tym rabat na auto i pakiet ubezpieczenia w PZU na preferencyjnych warunkach, dla modelu Outlander 2.0 Intense Plus CVT 4WD.

Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.mitsubishi.pl.

Kwadraciki na zakupach

● Pozornie chaotyczny rysunek to zbiór modułów, który tworzy precyzyjny kod

Wygoda

Jerzy Szych
jerzy.szych@polskapress.pl

Symbole złożone z charakterystycznych białych-czarnych kwadracików można spotkać już naprawdę wszędzie - na produktach spożywczych, najróżniejszych obiektach miejskich, firmowych wizytówkach, a także na rachunkach i fakturach. Dlaczego są o wiele bardziej wszechstronne niż kody kreskowe?

Nazwa QR pochodzi od angielskich słów „Quick Response”, czyli „Szybka Odpowiedź”. Fotokody znane są od ponad 20 lat, ale na dobre rozpowszechniły się dopiero kilka lat temu wraz ze wzrostem popularności smartfonów. Podobnie jak kody kreskowe służą do przeniesienia informacji. Potencjał kodów QR jest jednak dużo większy, bo zamiast kilkunastu cyfr w kodzie kreskowych, w białym



► Już ponad 2 miliony Polaków deklaruje, że ma stałą styczność z fotokodową metodą przekazywania informacji

● Fotokody znane są od 20 lat, ale na dobre rozpowszechniły się dopiero kilka lat temu

czarnym symbole może być zawarta informacja składająca się nawet z 4 tysięcy znaków. Odczytanie zakodowanego przekazu umożliwia aparat fotograficzny wbudowany w telefon z zainstalowaną aplikacją do odczytywania kodów QR. Pozornie chaotyczny, biało-czarny rysunek to w rzeczywistości zbiór modułów, czyli umieszczonych obok siebie ciemnych i jasnych kwadracików tworzących kod.

Metoda została stworzona w 1994 r. przez japońską firmę Denso Wave. Już ponad 2 miliony Polaków deklaruje, że ma styczność z tą metodą przekazywania informacji. Zdecydowanie największą popularność ten sposób przekazywania informacji ma jednak na kontynencie, z którego się wywodzi.

Jednym z bardziej spektakularnych przykładów zastosowań kodów QR była akcja marketingowa zorganizowana przez jeden z hipermarketów w Korei Południowej, który postanowił wyjść naprzeciw za-

pracowanym mieszkańcom stolicy. Na ścianach stacji metra pojawiły się wirtualne półki ze zdjęciami i cenami produktów, z których każdy był dodatkowo opatrzony kodem QR.

Po jego zeskanowaniu produkty trafiały do wirtualnego koszyka w smartfonie, a po dokonaniu płatności - kurier z zakupami zjawiał się w domu zamawiającego. W krótkim czasie supermarket odnotował gigantyczny wzrost sprzedaży.

Zasięg możliwych zastosowań kodów QR jest nieograniczony - od handlu, przez akcje marketingowe, przestrzeń miejską, po sferę finansów - białe-czarne kwadraciki umożliwiają zapis dowolnego tekstu lub danych.

Wraz z rozwojem bankowości mobilnej foto-kody okazały się bardzo praktycznym sposobem na szybkie dokonywanie płatności. Skaner kodów jest bowiem zintegrowany bezpośrednio z aplikacją mobilną, którą udostępnia nasz bank.

Dziś coraz więcej faktur, z którymi mamy styczność na co dzień (opłata za gaz, prąd, telewizję, telefon, internet) opatrzona jest kodem QR.

Zamiast mozolnie przepisywać z rachunku dane do formularza przelewu wystarczy wtedy uruchomić czytnik kodów i umieścić symbol w zasięgu obiektywu telefonu.

Już po kilku sekundach formularz jest uzupełniony o wszystkie potrzebne dane.

Jak z tego skorzystać?

W smartfonie instalujemy aplikację - czytnik kodów (najczęściej są bezpłatne).

Uruchamiamy aplikację mobilną banku i wybieramy opcję skanu kodu dwuwymiarowego („Skanuj i płać”, „Przelew z kodem QR”).

Smartfonem skanujemy kod QR. Po chwili na ekranie smartfona wyświetlają się dane potrzebne do dokonania płatności.

Jeżeli wszystkie dane w formacie przelewu się zgadzają, potwierdzamy przelew. ●

REKLAMA

K015001242DN

Kilkanaście tysięcy ofert pracy

gratka

REKLAMA

K036001899A

Poszukiwany pracownik na starłowski

Serwisanta/ Kierownika Magazynu w Szwecji

Wymagania: doświadczenie w pracy przy stolarce okiennej. Znajomość języka angielskiego oraz prawo jazdy kat. B (E mile widziane).

Obsługa komputera mile widziana, tel. **503 627 556**.

REKLAMA

K036001859B

W związku z otwarciem procesu likwidacji Wyższej Hanzeatyckiej Szkoły Zarządzania w Słupsku informujemy, że w Dziekanacie WHSZ w budynku przy ul. Kozińskiego 6-7, znajdują się nieodebrane dokumenty związane z przebiegiem studiów (oryginały świadectw dojrzałości, oryginały i odpisy dyplomów oraz oryginały i odpisy suplementów do dyplomów).

Prosimy ich właścicieli o odbiór dokumentów do dnia 30.06.2016 r.

Informacje uzyskać można na stronie www.whsz.slupsk.pl oraz telefonicznie (59) 848 28 64, (59) 848 28 66.

Likwidator WHSZ

REKLAMA

K015001242EM

ul. Właściwa

gratka

Ponad 1 milion ofert nieruchomości

gratka

mamy to.

AUTOPROMOCJA

K016005066A

GŁOS
DZIENNIK POMORZA



**SZCZUPLEJSI
BEZ EFEKTÓW JO-JO**

W dodatku kuchnia:

- wiosenne warzywa, bogactwo witamin
- przepisy na sałatki
- detoks ukryty w soku

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne:

- W Biurze Ogłoszeń: 94 347 35 16
- Wchodząc na portal: nadaj.pl

Biuro Ogłoszeń oddział Koszalin:

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12
fax 94 347 35 13

Biuro Ogłoszeń oddział Słupsk:

ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 03
fax 59 848 81 56

Biuro Ogłoszeń oddział Szczecin:

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin
tel. 91 481 33 61, 481 33 67
fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANS/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Ogłoszenia pochodzą:
(GK) - obszar koszaliński
(GP) - obszar słupski
(GS) - obszar szczeciński

(N) - ogłoszenie
z internetowego
systemu ogłoszeń
www.nadaj.pl

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA - SPRZEDAM

JEDNOPOKOJOWE

KAWALERKA, ul. Orla 691-120-733
(GK)

DWUPOKOJOWE

2-POK. 33 m² K-lin 503-176-574. (GK)

2-POK. 45 m², IV p. 608-349-041 (GK)

2-POK. 45 mkw II p 135 tys 728296916
(GK)

2-POKOJOWE 48,24 m², IV piętro
(Norwida). Słupsk, tel. 781747737. (GP)

78 m², 4-pok. stan b. dobry. Bobolice
Radwanki, 115 000 zł. tel. 723-493-364
(GK)

TRZYPOKOJOWE

3-POKOJOWE 53,5 m² w bloku, IVp.
Słupsk, tel. 604488160, 694008872. (GP)

MIESZKANIA - DO WYNAJĘCIA

POKÓJ

POKÓJ dla starszej Pani 795-743-162
(GK)

POKÓJ panu bez nałogów 784406107
(GK)

POKÓJ w domku, 606-457-651. (GK)

JEDNOPOKOJOWE

KAWALERKA Słupsk, 668-839-118.
(GP)

DWUPOKOJOWE

2-POK. nieumeblowane 503-176-574.
(GK)

2-POKOJOWE, tel. 793-961-095. (GK)

DO wynajęcia ładne mieszkanie
2-pokojowe 70 m² w Śródmieściu
Słupska, tel.793-39-40-45 (GP)

INNE

WYNAJMĘ mieszkanie tanio
w Koszalinie **600 447 996 (N)**

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

TRZYPOKOJOWE

3-POKOJOWE, nowe, bezczynszowe,
Sianów, kaucja, tel. 660-366-699 (GK)

DOMY - SPRZEDAM

DOM Raduszka 501-09-23-16 (GK)

OKAZJA! Tanio Dom 200 m², Dobrzyca,
tel. 94/344-87-99, 532-603-212 (GK)

SZERELOWY na Własnej, Koszalin. Bez
pośredników. Tel. 512-108-288. (GK)

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

HANDLOWE

LOKAL 32 m w Szczecinku 664-157-931
(GK)

INNE

GARAŻ ul.4go Marca 795514246 (GK)

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

BIUROWE

2 pokoje biurowe o pow. 13 mkw. każdy-
połączone. K-lin 508-386-431. (GK)

LOKAL, Słupsk centrum, 606-424-300.
(GP)

REKLAMA

K016004400P

ABAKUS

Aniela
Barzycka
94 345-22-75

5 zł
(od sprzedaży)

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

3-pokojowe, duża loggia,
rej. Krzyżanowskiego, 183.000,-
szybkie wydanie

pełna sprzedaż, 3-pokojowe
z loggią, ciepłociąg,
rej. Jagoszewskiego, 193.000,-

TANIO, duże, 1-pokojowe,
rej. Nasz Dom, 88.000,-
cena do negocjacji



nowoczesne z aneksem
kuchennym, ciepłociąg,
rej. Wańkowicza, 93.000,-

pełna sprzedaż, 2-pokojowe
z balkonem, rej. Tuwima,
173.000,- cena do negocjacji

nowy parterowy dom
wolnostojący z tarasem,
Unia Europejska, 367.000,-

OKAZJA, atrakcyjne działki
w samym centrum
Świeszyna, tylko 49.000,-

HANDLOWE

LOKAL handlowo-usługowy 103 m².
Koszalin Kaszubska 6a 506-386-516.
(GK)

LOKALE UŻYTKOWE - WYNAJMĘ

HANDLOWE

POSZUKUJEMY do wynajęcia lokali
1000-1500 mkw., na nową odzież
w Szczecinie. 791999970, lokale3@op.pl

DZIAŁKI, GRUNTY - SPRZEDAM

BUDOWLANA

DZIAŁKA budowlana 8,2 ar. ul.
Topolowa Sianów 660366699 (GK)

DZIAŁKA budowlana 993 m², 60.000 zł
Koszalin, os. Raduszka, tel. 691-120-733
(GK)

DZIAŁKĘ - działki budowlane
bezpośrednim dostępem do jeziora
Młyńskiego, tel. 94-37-58-251. (GK)

DZIAŁKI budowlane w miejscowości
Włoki gmina Świeszyno sprzedam, tel.
691979413 (N)

DZIAŁKI Rosnowo, tanio nad jeziorem,
uzbrojone, droga tel. 691-979-474. (GK)

INNE

DZIAŁKA ogrodnicza ze szklarnią
w Ustce odstąpię 601829979 (GP)

GARAŻE

K016000509B

GARAŻE Błazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE blaszane Promocja
konstr. ocynk www.partnerstal.pl
91/4435187, 94/7216183, 798710329,

INNE

"OMEGA" - wyceny, obrót. Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11, tel.
598414420, 601654572 www.
nieruchomosci.słupsk.pl (GP)

HANDLOWE

LOMBARDY

!!!!!! Lombard 24H - Dworzec PKP
skup, sprzedaż, zastaw 662-01-01-02.
(GK)

MATERIAŁY BUDOWLANE

SIATKA, St. Bielice 214 Szczecińska
602-74-00-57; 94/3404-360. Słupki. (GK)

SIATKI Słupsk, Raszyńska, 603-070-188.
(GP)

SIATKI, słupki, kołczasty 598471329
(GP)

WYNAJMĘ koparkę kołową, Koszalin.
Tel. 602466868, 517669114 (GK)

REKLAMA

K01600577D

Poszukujemy Technika Elektroradiologii

do pracy w stacjonarnej pracowni
mammograficznej na terenie
miasta Świnoujście.

Kontakt:
marlena.sawicka@genevatrust.pl



REKLAMA

K036001761

Przedsiębiorstwo z Düsseldorf w Niemczech poszukuje: ELEKTRYKÓW PRZEMYSŁOWYCH

na pełny etat.

ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
• Miejsce pracy - Niemcy i UE
Zadania:
samodzielne wykonywanie prac
elektromontażowych, przemysłowych.

Mile widziane:
Wyuczony zawód, doświadczenie pracy
w przemyśle
• Doświadczenie w elektromontażu, prawo jazdy
• Znajomość języka niemieckiego lub
angielskiego

Kontakt: tel. 00491729151758, Fax 00492236929586,
e-mail: Baehr.Anlagenbau.duesseldorf@gmail.com

MATERIAŁY OPALOWE

!!!!!! Drewno Słupsk, 604-515-546.
(GP)

! Kominkowe, opałowe, 694-295-410.
(GP)

DREWNO Słupsk, tel. 781-105-313.
(GP)

MEBLE

ZŁEĆ PRODUKCJĘ łóżeczka
dziecięce z drewna : 300-500 szt.
/m-c. Płatność gotówka przy
odbiorze. Możliwość kilkuletniej
współpracy. Tel. 094 37 400 93 (GK)

INNE

! DREWNO suche różne, 698-721-191.
(GK)

MATERIAŁY budowlane po budowie
- za darmo! Pawilon gastronomiczny
(tanio), belki drewniane, szambo
stalowe - sprzedam. 608-467-900. (GK)

SIATKI ogrodzeniowe ocynk, PCV,
leśne, druty, słupki, montaż, producent,
transport, tel. 59/84-716-42. (GP)

WORKI foliowe z eurozawieszka,
stretch. Produkcja sprzedaż,
602723619 (GP)

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135. (GP)

MOTORYZACJA

SAMOCODY OSOBOWE

SPRZEDAM

ASTRA kombi 2010 r tel. 506284096 (N)

CAR-CENTER.COM.PL Szczecińska
68A Koszalin. Odkup aut- gotówka!
Import, komis kredyty, ubezpieczenia,
leasing. 508187888 (GK)

CITROEN Berlingo 1,6D 2007,
883746878 (GK)

FOCUS 2002 r, 1,8 Diesel, 726-560-171.
(GK)

GOLF 1.9D (1995), tel. 796-057-554.
(GP)

KIA Carnival 2,9CRDI, 2004, 883746878.
(GK)

K016002094A

MAX-CAR.pl

Skup Sprzedaż samochodów.
Motocykle Skutery

Tel 94-346-59-16

SUZUKI Grand Vitara 2.0 HDI 4x4,
2004r., czarna, klima, skóra, tel.
662-936-382. (GK)

VOLKSWAGEN UP! 2012r. tel
696973439 (GK)

VW Fox 1.2 (2005), tel. 691-443-804.
(GP)

VW Touran 1.9 (2007), tel. 691-443-804.
(GP)

KUPIĘ

!!!!!! Autoskup, skupujemy
każde pojazdy, płacimy nawet za
wraki, oferujemy najwyższe ceny
536079721 (GS)

! Auta i busy T-4 powypadkowe kupię,
sprzedaj części, Stargard, 504-672-242.
(GS)

AUTO skup wszystkie, 695-640-611.
(GP)

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych
i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.
(GP)

SKUP Toyot i Mercedesów, 668-480-004

MOTOCYKLE

SPRZEDAM

KAWASAKI ex650 c9f 505-29-66-18
(GK)

MOTOUSŁUGI

WARSZTATY

AUTOGAZ MM. Tel. 505-015-365. (GK)

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.
(GK)

REKLAMA

K016004577D

SPRZEDAŻ 602 264 351

Agrobud

www.agrobud-nieruchomosci.eu

Agrobud

Osiedle Panorama
Koszalin
ul. Paderewskiego

KOLEJNY ETAP PANORAMY
Mieszkania 1-, 2-, 3-, 4-pokojowe
dostępne już od
3900 zł/m²
brutto

Pożyczki Gotówkowe z pełną obsługą w domu, szybka decyzja, aż do 10 000 zł. Eurocent: 663-225-225

POŻYCZKI z komornikiem 506-852-003

SZYBKA pożyczka. Zobacz na www.finan.pl lub zadzwoń 32-630-60-00 (GK)

USŁUGI PRAWNE

!! Egzekutor długów, 669-111-148. (GP)

INNE

DLUŻNIK nie płaci. Daj mu spokój!!! Przekaz go nam, będzie miał niepokój!!! Tel. 94/347-32-86. (GK)

NAUKA

KOREPETYCJE

"DE-EM" korepetycje, 94/348-0-347. (GK)

PRACA

ZATRUDNIĘ

!!!OPIEKA Niemcy - do dobrych rodzin od zaraz do 6.500 zł netto.

GERMANIA Koszalin, Kołobrzeg. 943424056, 509780868 (N)

!!SPRZĄTANIE biur 606-362-520.(GK)

"ELWI" HURTOWNIA PŁYT I BŁATÓW zatrudni sprzedawcę z doświadczeniem w handlu. Kontakt: 728-587-906; biuro@elwi.pl (GK)

ABC Mini Delikatesy W.Sandera Ustka. Zatrudnię do pracy w sklepie. Oferuję atrakcyjne wynagrodzenie oraz Umowę o pracę tel. 603304372 (N)

APTEKA w Sianowie zatrudni mgr lub tech. farmacji na pół etatu 502-401-125 (GK)

BIURO Pracy zatrudni na pełny etat kobietę do rekrutacji telefonicznej, K-lin 731-720-922 kontakt w godz. 10-14 (GK)

BUDOWLAŃCÓW do pracy w Niemczech. Kontakt pod nr tel.0049 15152371796 (GK)

CHCESZ zarobić dodatkowe pieniądze? Zostań Doradcą Finansowym. Zapewniamy szkolenie. 32-630-60-00 lub zobacz na www.finan.pl (GK)

DO księgowości. Kontakt: 591mojaskrzynka@wp.pl (GK)

DO prac budowlanych i dociepleń. 515-937-498 (GK)

DO pracy fizycznej 510-543-832 (GK)

DO produkcji kantówki, 668 146051 (GK)

DO sklepu spożywczego w Łazach na sezon 600-191-643. (GK)

DO sprzątania w domu wczasowym od 1.06 do 31.08 zatrudnię. Zakwaterowanie. 1200 zł premia/mc. 792007111 (N)

ELSPEDIENTKĘ do piekarni na weekendy. Słupsk, tel. 507-184-789. (GP)

FIRMA Hako Technology zatrudni operatora prasy krawędziowej Kontakt: m.sledzik@hakotech.pl; tel. 609-332-477 (GK)

FIRMA Hako Technology zatrudni spawacza stali nierdzewnej. Kontakt: m.sledzik@hakotech.pl tel. 609-332-477 (GK)

FIRMA transportowa zatrudni kierowców na kat C+E na ciągnik terminalowy do podstawiania naczip. 500255551 (GK)

FIRMA Transportowa zatrudni kierowców kat C+E, system pracy dwuzmianowy. Codzienne powroty. Nowe ciągniki i naczipy. 500255551 (GK)

KANCELARIA Podatkowa - Ewa Jakubczyk zatrudni KSIĘGOWĄ. Wymagane doświadczenie w biurze rachunkowym. Kontakt: ewa-jakubczyk@wp.pl (GP)

KELNERA/KELNERKĘ, kucharza, pomoc kuchenną, recepcjonistę/tkę. Słupsk, 606477487 po 10-tej. (GP)

KIEROWCĘ C + E w transporcie międzynarodowym, tel. 507-185-016 (GK)

KIEROWCĘ kat. B - transport mdznr. CV na szalwiskittransport@live.com (GK)

KIEROWCĘ kat. C E zatrudnię. Praca w Słupsku. Tel. 783880097 (N)

KIEROWCĘ kat. C+E do międzynarodowego transportu zwierząt, wysokie zarobki Tel. 607742015 (GK)

KIEROWCĘ kat. C+E, 517-631-915 (GK)

KOBET zatrudni inżyniera budownictwa do działu przygotowania produkcji. Tel. 602775978, 94 316 08 80, email biuro@kobet.eu (GK)

MONTERA instalacji wod-kan i c.o. Słupsk, 601-627-996. (GP)

NIEMCY- PRACE remontowo-budowlane, 00491785226742. (GP)

NMC-PE POLSKA Sp. z o.o. zatrudni (najchętniej studentów) do pracy na stanowisku testowanie sprzętu komputerowego. CV należy składać e-mail na adres: ania@nmc-pe.eu (N)

OGÓLNOBUDOWLAŃCÓW samodzielnych, 12 zł.Słupsk, 785960104 (GP)

OKNOPLAST diler zatrudni osobę do prowadzenia biura handlowego w Kołobrzegu 914693772, praca@eko-dom.home.pl, www.eko-dom.eu (GK)

OPERATOR prasy krawędziowej 605 129 435 (GK)

OPERATORÓW linii produkcyjnej do produkcji wyrobów z betonu, pracowników fizycznych, operatorów wózka widłowego, kierowców z HDS. Oferty proszę składać oświadczenie Koszalin ul. Szczecińska 42. (GK)

OPIEKUNKI do Niemiec netto do 1500 euro wymag. j. niem. komunikatywny od zaraz 533-848-005 lub 730-497-770. (GK)

OŚRODEK w Sarbinowie zatrudni kelnerki, osoby do zmywania. Zakwaterowanie. Tel. 691-510-875. (GK)

OŚRODEK w Sarbinowie zatrudni kucharzy, pomoce kuchenne. Zakwaterowanie. Tel. 726-596-217. (GK)

PANIA do sprzątania 15zł/h, 698-625-005 (GK)

PANIA do sprzątania klatek schodowych.Słupsk, tel. 668-484-910. (GP)

PANIA w średnim wieku do opieki nad starszą osobą w zamian za mieszkanie i wyżywienie, tel. 501-723-579. (GP)

PCO Group Sp. z o.o. w Bobolicach zatrudni pracownika do działu kadry/mile widziane doświadczenie. Oferty przysyłać kadry@pco-group.pl tel. 94 347-56-09. (GK)

PILNIE zatrudnię do pracy fizycznej przy stawianiu konstrukcji stalowych. Biegły j. niemiecki, tel. 609-696-755. (GS)

POM kuchenną, sprzątaczkę, 605742296 (GK)

POMOC domową 601-942-752. (GK)

POMOC kuchenna-kucharz. Słupsk, tel. 785-845-999. (GP)

PRACA na budowie. tel. 691-037-206 (N)

Prace budowlano-wykończeniowe Słupsk tel. 601 647 263 (N)

PRACOWNICĘ do pracy w Zajeździe, Świdwin. Tel. 518705294 (GK)

PRACOWNIK fizyczny 606-312-912 (GK)

PROJEKTOWANIE i druk 3D Koszalin 601887778 (N)

SPRZĄTANIE domki Sarbinowo, soboty, wysokie wynagrodzenie 505-103-552 (GK)

SPRZĄTANIE OW Łazy 504-038-583 (GK)

SPRZEDAWCĘ do sklepu z wędzoną rybą, dobre zarobki. Ustka, tel. 530 425 918. (GP)

SZWACZKI, krawcowe, 605-363-373. (GK)

TECHNOLOG (Branża metalowa) 605 129 435 (GK)

ZAKŁAD w Koszalinie poszukuje szwaczek, możliwość przyuczenia, umowa o pracę, tel. 94/341-41-43 (N)

ZAOPATRZENIOWCA - magazyniera w firmie transportowej:kigar@kigar.com (GS)

ZATRUDNIĘ do obsługi toalety publicznej w Jarosławcu na sezon letni. Tel 604 216 900 (N)

ZATRUDNIĘ do sprzedaży owoców, sezonowo, tel. 692908120 (GK)

ZATRUDNIĘ kelnera, 607052252. (GK)

ZATRUDNIĘ osoby do pracy w Gospodarstwie Rolnym. G.R Krzemienica k. Słupska, traktorzysta operator maszyn rolniczych, mechanik spawacz, pracownik fizyczny. Brak możliwości zakwaterowania. Tel. 697148547 (N)

ZATRUDNIĘ Panie do Sprzątania Ośrodka Wczasowego w Dźwirzynie 10.06-15.09.2016, możliwość zamieszkania CV phuautomatyka@interia.pl (N)

ZATRUDNIĘ spawacza TIG lub MAG, 111 wysokie zarobki tel. 601-94-52-94 (GK)

ZATRUDNIĘ stolarzy do pracy w Niemczech. Tel.0049 15152371796 (GK)

ZATRUDNIMY kwalifikowanych pracowników ochrony z pozwoleniem na broń do pracy na terenie PGNiG Dębno. Stawka 9,50zł/netto za 1 rbg. Istnieje możliwość zatrudnienia na umowę o pracę. Kontakt 604-596-039. (GS)

ZATRUDNIMY panie do opieki osób strasznych na terenie Niemiec ze znajomością j. niemiec. tel:726-250-081. (GK)

ZDROWIE

CHIRURGIA

CHIRURGIA Ogólna, Estetyczna, USG laseroterapia. Powieki brodawki korekta uszu, mezoterapia, trądzik zmarszczki.943403150 605284307. (GK)

GINEKOLOGIA

!! A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37 (GS)

! A-Z GINEKOLOG 697-420-608 (N)

-515-417-467 Ginekolog -farmakologia

GINEKOLOG A-Z, tel. 571-477-985. (GK)

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364. (GK)

STOMATOLOGIA

!! STOMATOLOGIA specjalistyczna: dzieci i dorośli, anestezjolog, protetyka, ortodoncja, Koszalin, Małopolska 1"B", tel. 94/343-84-68. Również w soboty. (GK)

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317. (GK)

ZABIEGI

LIMFODRENAŻ 608 584 566 (N)

INNE

ALKOHOLIZM - leczenie, zastrzyki, Esperal tel: 601-968-537. (GK)

USŁUGI

AGD RTV FOTO

!!!!!!! Serwis komputerowy, RTV, LCD, plazma. Słupsk, 59/843-04-65. (GP)

CHŁODZIARKI, zamrażarki, lody, klimatyzacja. Słupsk, 602-394-696. (GP)

PRALKI Naprawy w domu 603-775-878 (GK)

BUDOWLANO-REMONTOWE

!!!!!! A-Z remonty. Słupsk, 502541194 (GP)

!!!! BRAMY, tel. 501-68-29-02. (GK)

!!!! OGRODZENIA tel. 501682902. (GK)

!!! WYWROTKA 15 t z HDS, koparka kołowa, roboty ziemne, 604-790-491. (GK)

!! Okna PCV z Niemiec, 601-220-617. (GK)

!! Balustrady, bramy 602 825 699. (GK)

! Dachy - dekarstwo 94/341 21 84. (GK)

! Stany surowe 94/341 21 84. (GK)

! Suche zabudowy 94/341-21-84. (GK)

REKLAMA

K0160045778

SPRZEDAŻ ☎ 602 264 351

Agrobud

www.agrobud-nieruchomosci.eu

Agrobud



Skwierzynka Osiedle Nowy Horyzont

Rewelacyjna cena od
299 900 zł brutto

REKLAMA

CS20081572A

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

ZAPRASZAMY INWESTORÓW DO ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI Z PORTFELA BGZ BNP PARIBAS



MIĘDZYZDROJE, ul. Książąt Pomorskich 1
Budynek usługowy o powierzchni 1 180 m²



BNP PARIBAS
REAL ESTATE

Tel.: 604 561 642
e-mail: karolina.skurczynska@bnpparibas.com

www.realestate.bnpparibas.pl

Jednocześnie, zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadamia się, że z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Przestrzennej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 4, pokój 240 (tel. 4303-570), od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00 i wnieść ewentualne swoje uwagi i wyjaśnienia w tej sprawie.

REKLAMA

PZ16009025

Wielka loteria 90 nagród na 90-lecie

Kupuj i wygrывaj!

STIHL

WIOSENNE PROMOCJE!

STIHL MS 170

699,-*

STIHL RE 88

599,-*

STIHL FS 38

599,-*

Autoryzowany Dealer

Barlinek - 1 Maja 26, tel. 95/746 64 35; **Białogard** - Zamojskiego 5, tel. 94/312 00 47; **Bobolice** - Ogrodowa 7/3, tel. 94/318 71 28; **Bytów** - Przemysłowa 2, tel. 59/822 85 86; Wolności 12A tel. 059/822 24 96;
Cedynia - Plac Wolności 6 tel. 606 110 833; **Chojna** - Jagiellońska 15, 091/402 20 76; **Choszczno** - Bohaterów Warszawy 16, tel. 95/765 30 60; **Czarnie** - Kościuszki 26 C, tel. 669 913 058; **Darłowo** - Wieniawskiego 18G, tel. 94/314 67 54; **Dębno** - Baczewskiego 7B, tel. 95/769 02 67, Waryńskiego 4, tel. 095/760 40 02; **Drawno** - Choszczeńska 87, tel. 95/768 30 55, Choszczeńska 15/5, tel. 730 002 509; **Drawsko Pomorskie** - Sikorskiego 23 tel. 94/363 46 97; **Drezdenko** - I Brygady 13, tel. 95/762 14 02; **Goleniów** - Armii Krajowej 33, tel. 91/418 46 42; **Kamień Pomorski** - Mieszka I 5B, tel. 91/382 08 96; **Kołobrzeg** - Koralkowa 1, tel. 94/351 76 44; Krzywoustego 21, tel. 94/354 84 98; **Koszalin** - Szczecińska 47B, tel. 94/348 50 50, 342 31 27, Górskiego 8, tel. 94/345 72 94, Bohaterów Warszawy 4, tel. 94/347 77 41; **Lipka** - IV Dywizji Piechoty 10A, tel. 67/266 57 85; **Lobez** - Obrońców Stalingradu 22, tel. 91/397 63 35; **Miastko** - Długa 9A tel. 531 658 359; **Mieszkowice** - Poniatowskiego 40, tel. 91/402 18 46; **Myslibórz** - Lipowa 6, tel. 885 885 533; **Nowogard** - Boh. Warszawy 5A, tel. 91/392 05 53; **Półczyn** - Koszałńska 14, tel. 94/366 49 53; **Rzecze** - Choszczeńska 25, tel. 516 039 233; **Resko** - Święcichowo 1a, tel. 509 650 070; **Sławno** - Armii Krajowej 7, tel. 59/810 46 49; **Słupsk** - Grottgera 17d, tel. 59/843 28 93, Bałtycka 3, tel. 59/848 31 50, Staszica 8, tel. 59/840 42 98; **Szczecinek** - Wyszyńskiego 73, tel. 94/372 24 65, Mickiewicza 20/1, tel. 59/374 29 95; **Stargard Szczeciński** - Czarnieckiego 10, tel. 91/578 61 11, Spokojna 37, tel. 91/391 00 09, Strachocin 44a, tel. 91/577 52 03; **Strzelce Krajeńskie** - Wodociągowa 14 tel 95/746 64 35; **Szczecin** - Boguchwały 1, tel. 91/455 31 58, Al. Wojska Polskiego 215, tel. 91/487 10 71; **Szczecin-Kijewo** - Zwierzyniecka 17 tel. 91/469 18 46; **Świdwin** - Polczyńska 23, tel. 94/365 42 72; **Trzebiatów** - Torowa 20 A, 091/387 08 02; **Tychowo** - Dworcowa 16/18, tel. 602 494 706, L. Mroczykiewicza 3a/4, tel. 94/311 50 93; **Ustka** - Marynarki Polskiej 85L/2, tel. 59/814 40 44; **Wałcz** - Dworcowa 18/4, tel. 67/258 35 30, 12 Lutego 11, tel. 723 396 841; **Wolin** - Wojska Polskiego 13, tel. 91/326 18 70; **Złocieniec** - Prusa 2a, tel. 94/367 23 04.

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Sedy, Promanna 16,
52-060 Tarnobrzeg Pdp., tel. 61/81 60 200, www.stihl.pl

f /STIHL

* sugerowane ceny detaliczne

21 maja 2016r.
godz. 14:00
Park Wodny Redzikowo



Serdecznie zaprasza na

Dzień Mieszkańca Gminy Słupsk

W Programie:

- **Strefa Malucha**

Urządzenia rekreacyjne:

- zamki dmuchane
- trampoliny
- Pokazy sprzętu wojskowego i strażackiego
- Stoiska rękodzielnicze
- Rodzinny bieg z misiem „Nie bij mnie, kochaj mnie”
- Zabawa taneczna- Zespół Pulsar



- Bogata oferta gastronomiczna

- Występy artystyczne

- Pokazy sportowe

i inne atrakcje



Gwiazda wieczoru Marcin Wyrostek z zespołem o godzinie 17.00



Tym razem na drodze nie stoi Serena

Tenis

W niedzielę w Paryżu startuje Roland Garros. Agnieszka Radwańska ma w końcu szansę na dobry wynik nawet na nieulubianych kortach ziemnych

Hubert Zdankiewicz

Ćwierćfinał (w 2013 roku) i trzy razy 1/8 finału (2008, 2009, 2011 rok) – tak wygląda dorobek naszej najlepszej tenisistki w stolicy Francji. Mizerny, jeśli się go zestawili z jej dokonaniem w Melbourne (Australian Open) i Londynie (Wimbledon). Zławsza, jeśli się pamięta, że Radwańska miała w Paryżu prawdziwe wejście smoka, bo w 2006 roku wygrała rywalizację juniorek i wydawało się, że nic nie stoi na przeszkodzie, by odnosiła sukcesy na ceglanych kortach również jako seniorka. Przynajmniej w teorii, bo dziś korty ziemne to najmniej lubiana przez nią nawierzchnia.

Rok temu pogrążona w kryzysie Polka odpadła z Roland Garros już w pierwszej rundzie (przegrała z 81. na świecie Niemką Anniką Beck). Coś takiego w imprezie zaliczanej do Wiel-

kiego Szlema zdarzyło jej się poprzednim razem w 2009 roku.

Tym razem historia raczej się nie powtórzy. Nie tylko dlatego, że Radwańska wystąpi w Paryżu, jako wiceliderka rankingu WTA, co oznacza, że z liderką (Serena Williams) może spotkać się dopiero w finale.

– Drabinka w turnieju kobiet jest tym razem bardziej otwarta, niż w poprzednich latach. Nie zagra Maria Szarapowa [zawieszona za dopingową wpadkę Rosjanka wciąż czeka na wyrok w swojej sprawie – red.], a Serena Williams nie jest moim zdaniem w optymalnej formie. W Rzymie zdecydowanie nie grała swojego najlepszego tenisa – uważa Ilię Nastase, singlowy (1973 rok) i deblowy (1970 r.) zwycięzca Roland Garros, w tym roku ekspert transmitującego turniej Eurosportu.

Gorsza dyspozycja nie przeszkodziła Williams w wygranym w ubiegłym tygodniu turnieju WTA w Rzymie. W finale pokonała swoją rodaczkę Madison Keys. – Po rozegraniu kilku spotkań w prezentowałam się znacznie lepiej. Czuję, że jestem w pełni sił, dlatego nie mogę się już doczekać startu w Paryżu – stwierdziła po tym sukcesie 34-



► Radwańska ma za sobą udane pierwsze pół roku, ale Paryż nie jest jej ulubionym miejscem do gry

letnia Amerykanka, dla której był to dopiero pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Pierwsze od dziewięciu miesięcy i wygranej w Cincinnati (sierpień 2015).

Porażka w półfinale US Open, która przekreśliła jej szanse na skompletowanie klasycznego Wielkiego Szlema (zwycięstwo we wszystkich turniejach w jednym roku) sprawiła, że młodsza z sióstr Williams wyraźnie straciła ochotę do gry, a przegrane w Australian Open (finał z Angélique Kerber), a zwłaszcza w Miami (1/8 finału ze Swietlaną Kuzniecowa) mogły sugerować, że najlepsza od ponad dekady tenisistka świata słabnie.

– Wieku się oczywiście nie oszuka. Ja jednak zaryzykowałabym stwierdzenie, że po prostu dziewczyny za plecami Sereny są coraz mocniejsze i taka domi-

nacja, do której ona jest przyzwyczajona, nie będzie już miała nigdy miejsca – stwierdził niedawno na naszych łamach trener Radwańskiej Tomasz Wiktorowski. Dodał, że jego podopieczna ma jego zdaniem takie same szanse na wygraną w Paryżu, co w Londynie, albo Nowym Jorku. – Na pierwszym miejscu jest Wimbledon. Każdy wie, że tenis Agnieszki predesty-

nuje ją do gry na trawie. Natomiast co do pozostałych Szlemów, to błędem jest dla mnie segregowanie ich tylko ze względu na nawierzchnię, bo wszędzie pojawiają się jakieś mniejsze czy większe problemy, jak wiatr, słońce, czy wilgotność. Korty twarde też są różne. Na tym właśnie to polega, że najwięksi mistrzowie umieją sobie radzić w każdych warunkach – tłumaczył Wiktorowski.

Oprócz Radwańskiej w turnieju głównym zagra tylko Magda Linette, bo kwalifikacji nie zdołała przejść Paula Kania. Wszystko wskazuje na to, że za braknie również Jerzego Janowicza (jest 13. na liście oczekujących). W rozgrywkach deblowych zobaczymy Kanię z Argentynką Marią Irigoyen, Linette z Francuzką Alizé Cornet, Alicję Rosolską z Amerykanką Nicole Melichar, Klaudie Jans-Ignacik ze Szwajcarką Xenią Knoll oraz Marcina Matkowskiego z Hindusem Leanderem Paesem, Łukasz Kubota z Austriakiem Alexandrem Peyą i Mariusza Fyrstemberga z Meksykaninem Santiago Gonzalezem. ● ©©

TRANSNISJE Z ROLAND GARROS
WEUROSPORCIE I USŁUDZIE EUROSPORT
PLAYER

Złamana ręka Wszołka, koniec marzeń o Euro

Piłka nożna

Podczas treningu w Juracie urazu ręki doznał Paweł Wszołek. Czeka go operacja i trzy miesiące przerwy w grze

Hubert Zdankiewicz

redakcja@polskatimes.pl

Uraz skrzydłowego Hellasu Weron to kolejny dowód na to, że w sporcie nie wystarczy talent i ciężka praca. Potrzebne jest jeszcze trochę szczęścia. Cztery lata temu uraz barku wyeliminował w ostatniej chwili z udziału w Euro 2012 Łukasza Fabiańskiego, torując drogę do pierwszego składu Przemysławowi Tytoniowi. To on wszedł na boisko w drugiej połowie meczu otwarcia z Grecją (po czerwonej kartce dla Wojciecha Szczęsnego), obronił rzut karny i został bohaterem



► Paweł Wszołek strzelił dwa gole w towarzyskim meczu z Finlandią i wydawało się, że ma duże szanse pojechać na Euro

całej Polski. Bohaterem marcowego meczu towarzyskiego z Finlandią był z kolei Wszołek. Wracający do reprezentacji Pol-

ski po prawie dwóch latach był piłkarz Polonii Warszawa strzelił w nim dwa gole i wydawało się, że podczas Euro 2016

może być wartościową alternatywą dla Kamila Grosickiego i Jakuba Błaszczykowskiego.

Niestety, pechowy upadek na treningu pokrzyżował te plany, a czwartkowa diagnoza lekarzy zabrzmiiała, dla niego jak wyrok.

„Złamana kość promieniowa lewej ręki z przemieszczeniem. Czeka go operacja. Powrót do gry przewidziany za ok. 3 miesiące” – poinformował na Twitterze rzecznik PZPN Jakub Kwiatkowski.

Dodał, że Adam Nawalka nie zamierza dowoływać w miejsce Wszołka nikogo. Oznacza to, że selekcjoner reprezentacji Polski będzie miał tylko cztery nazwiska do skrócenia (zamiast pięciu) z powołanej na turniej we Francji szerokiej kadry.

Na pechu gracza Hellasu skorzysta najprawdopodobniej Sławomir Peszko. ● ©©

WSPÓŁPRACA RAFAŁ RUSIECKI

W skrócie

LIGA EUROPY Trofeum znów dla piłkarzy Sevilli

Trzeci z rzędu europejski dublet dla Hiszpanii (w finale Ligi Mistrzów zagrają kluby z Madrytu, Real i Atletico), trzecie z rzędu zwycięstwo Sevilli w Lidze Europy, a piąte w ostatnich 11. edycjach. Grzegorz Krychowiak i jego koledzy z drużyny pokonali w Bazylei Liverpool 3:1 (Gameiro 46, Coke 64, 70 - Sturridge 35). Pucharowa dominacja była głównym tematem czwartkowej prasy na Półwyspie Iberyjskim. „Pięciokrotnie mistrzowie” – podkreśla na okładce „AS”. „Fiesta Sevilli” – dodaje „El Mundo Deportivo”. „Jesteście wieczni” – deklaruje „Marca”. (TD, STEN)

Lotto

Czwartek, 19.05
Multi Multi – godz. 14
8,11,13,17,20,23,26,37,38,40,44,45,46,54,59,60,62,64,66,73
Plus 54
Kaskada
1,2,3,4,5,6,9,12,21,22,23,24
Środa, 18.05
Multi Multi – godz. 21.40
7,9,23,27,29,30,32,34,35,40,41,49,50,55,60,65,70,73,76,77
Plus 27
Ekstra Pensja
4, 9, 17, 26, 31 + 3
Mini Lotto
5, 10, 13, 21, 27
Kaskada
2,4,5,7,8,12,13,17,18,21,22,24
Multi Multi – godz. 14.00
1,8,9,10,12,18,28,29,34,39,41,44,47,49,52,53,64,65,67,77
Plus 18
Kaskada
1,2,3,4,7,9,10,12,18,19,21,23
Lotto Plus – 17.05
8, 11, 28, 35, 37, 46
(STEN)

GŁOS
www.gp24.pl, www.gk24.pl, www.gs24.pl
Prezes oddziału
Piotr Grabowski
Redaktor naczelny
Krzysztof Nalecz
Zastępcy
Ynona Husaim-Sobecka
Marcin Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

Dyrektor działu reklamny
Monika Madej, tel. 94 347 35 70
Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12
Prenumerata, tel. 94 347 35 37
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin,
tel. 94 347 35 99, fax 94 347 35 40, tel.
reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Skupsk,

tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl
ODDZIAŁY
Kolobrzeg ul. Ratuszowa 3/13,
78-100 Kolobrzeg, tel. 94 354 50 80,
fax 94 352 71 49

Bytów ul. Wojska Polskiego 2, 77-100 Bytów,
tel. 59 822 60 13, tel. reklama 59 848 81 01
Szczecinek ul. Plac Wolności 6,
78-400 Szczecinek, tel. 94 374 88 18,
fax 94 374 23 89
Drawsko Pomorskie Plac Konstytucji 6,
78-500 Drawsko Pomorskie,
tel./fax 94 713 76 14
Swinoujście ul. Armii Krajowej 12,
72-600 Swinoujście, tel. 91 321 46 49,
fax 91 321 48 40, reklama tel. 91 578 47 28
Stargard Szczeciński
ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.
pbc
Polskie Radio
Czytelnicza
Nakład
Kontrolowany ZDZ

PROJEKT „POLSKA”
Redaktor naczelny Paweł Fajara
Wydania regionalne
Adam Buła, tel. 22 201 43 59
Dział projektów specjalnych
Izabela Wilgan, tel. 22 201 22 65
Foto Sylwia Dąbrowa, tel. 22 201 42 20
Grafika Piotr Butlewski
Projekt graficzny Tomasz Bocherński
Polska Press
WYDAWCA Polska Press sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 41 00, faks 22 201 44 10

Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz
Prezes Oddziału Warszawa Aureliusz Mikos
Kierownik Zarządu Wiktoria Płaczek 22 201 41 00
Dział wydawniczy Izabela Marciniak 22 201 41 21
Rzecznik prasowy Joanna Pazio 22 201 44 38
Kolportaż Elżbieta Gers tel. 22 201 44 22
Produkcja Dorota Czerko
Olga Czyżewska-Tochowicz, 22 201 41 00
Internet - reklama Paweł Kossek 22 201 44 36
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione

SPORT



**ŚWIETNIE BYŁO GRAĆ
W HALI GRYFIA
W BARDZO DOBREJ
ATMOSFERZE. TO
MIEJSCE I TEN
DOPING DODAJE
ENERGII WSZYSTKIM
ZAWODNIKOM**

[Saso Filipovski, szkoleniowiec Stelmetu Zielona Góra]

**Energa Czarni
zasłużyła
na brązowy
medal. Wiem,
ile kontuzji
i urazów miał
ten zespół i ile
to ich kosztowało**

[Karol Gruszecki, gracz Stelmetu Zielona Góra]

Pozytyw przegranej? Dużo wolnego czasu

Do starć o brąz TBL Energa Czarni może się wykurować i odpocząć

Koszykówka

Rafał Szymański
rafal.szymanski@polskapress.pl

Po przegranym trzecim spotkaniu w półfinale play off TBL koszykarze Energi Czarnych grać będą o brązowy medal. Ulegli we własnej hali Stelmetowi Zielona Góra 61:77. To oznacza zwycięstwo gości 3:0 i ich awans do finału.

Ten mecz pokazał, jak łatwo rozkręcił się w tej serii zespół gości. Z meczu na mecz był coraz silniejszy i pewniejszy. Doświadczeniem oraz cierpliwością wykończyli Energę Czarnych. W Gryfii przy własnym gorącym dopingu słupszczanie próbowało dać odpór mistrzowi Polski, ale zabrakło im sił, które mogli poświęcić na skuteczność w defensywie. Znów dała o sobie znać mała rotacja wśród polskich graczy.

- Mam trochę odpoczynku, ale nie ukrywam, że wolabym grać dalej ze Stelmetem. To zawsze lepiej ogrywać się w walce z lepszym rywalem, niż grać na treningach ciągle z tymi samymi zawodnikami - podsumował Donaldas Kairys. - A brązowy medal jest dla nas ważny. Mam nadzieję, że wróci już Mantas Česnauskis. Dobrze, że mecze o brąz zaczniemy na wyjeździe. Zawsze większa presja wtedy jest na zespole gospodarzy - dodaje.

ENERGA CZARNI SŁUPSK - STELMET ZIELONA GÓRA 61:77 (16:18, 17:22, 9:22, 19:15).

ENERGA CZARNI: Blassingame 10 (2), Harper 11 (3), Campbell 10, Jackson 0, Seweryn 8, Mokros 6 (2), Mbodj 8, M. Zywert 6 (2), Summecz 2.
STELMET: De Bost 10 (2), K. Zywert 0, Trubacz 0, Szczepik 0, Mokdoveanu 6 (2), Ponitka 10 (1), Gruszecki 13 (0), Hrycniuk 2, Zamojski 12, Borovnjak 12, Djursic 4, Koszarek 14 (2). ●

● Zapraszamy do obejrzenia magazynu gp24basket na www.gp24.pl



► Dejan Borovnjak ze Stelmetu w walce ze słupskimi graczami: Mokrosem i Mbodjem

W halach i na stadionach

KOSZYKÓWKA

ALKRS - niedziela: Chłopaki z Sąsiedztwa - Hinc Serwis Bytów (godz. 14.30), Lekarz Domowy - Kabat (16), godz. 17.30 - podsumowanie rozgrywek (hala ZSS - ul. Główna w Kobylnicy).

LEKKOATLETYKA

Akcja ogólnopolska „Biegam, bo lubię” - w Słupsku (sobota, w godz. od 9.30 do 10.30, stadion 650-lecia, ul. A. Madalińskiego). **XV Bieg Olimpijski Kwakowo 2016** - sobota, 11, dystans około 6 km w Kwakowie.

PIĘKA NOŻNA

IV liga: Jantar Ustka - Gedania Gdańsk (piątek, 19, ul. Sportowa), Start Miastko - Centrum Pelplin (sobota, 16), Drutex-Bytovia II Bytów - Anioły Garczegorze (niedziela, 11, ul. A. Mickiewicza). **Słupska klasa okręgowa** - sobota: SwePol Link Bruskowo Wielkie - Wybrzeże Objazda (11), Piast Czerwów - KS Damnica (14, Dębica), Czarni Czarne - Sparta Sycewice (15), Słupia Kobylnica - Garbarnia Kępice (15.30), Diament Trzebielino - Sokół Wyczehy (17);

niedziela: Kaszubia Studzienice - MKS Debrzno (13), Lipniczanka Lipnica - Skotawa Budowo (15), Karol Pęplino - Stal Jezierzycze (18.30). **KL A - gr. I** - sobota: Polonez Bobrowniki - Jantaria Poblęcie (16, Damno), Błękitni Główny - Rowokół Smółdzino (13), Granit Kończewo - Dąb Kusowo (13), Słupia Charnowo - Victoria Słupsk (14), Chrobry Charnowo - Unia Korzybie (17); **gr. II** - sobota: LKS Łebunia - Granit Koczała (17), Leśnik Cewice - Dolina-Speranda Gałąźnia Wielka (13.30), GTS Czarna Dąbrówka - Victoria Dąbrówka (14), Stegna Parchowo - GKS Kołczygłowy (15), Arkonia Pomysk Wielki - Grom Nakła (17). **KL B - gr. I** - sobota: Pomorzanie TS Potęgowo - Sokół Kuleszewo (16), KS Włynkówko - Smoki Podole Małe (17), KS Zaleskie - Zenit Redkowice (14), Grab Grapice - Szansa Siemianice (15); **gr. II** - niedziela: Baza 44 Siemirowice - Urania Udorpie (12), Orkan Gostkowo - Sparta Konarzyny (14), Start Łebień - Błękitni Motarzyno (15), Kaszubia II Studzienice - WKS Nożyno (16). (FEN)

XV Bieg Olimpijski - jubileusz, początki i czasy dzisiejsze. Zapraszamy na trasę do Kwakowa

Lekkoatletyka/rozmowa

W sobotę w Kwakowie odbędzie się XV Bieg Olimpijski. Rozmawiamy z organizatorem, Andrzejem Wojtaszkiem, dyrektorem miejscowej SP.

Rafał Szymański
rafal.szymanski@polskapress.pl

Czym XV Bieg Olimpijski w Kwakowie będzie się różnił od innych?

Na pewno na uczestników czeka sporo niespodzianek, których nie chcemy przedwcześnie ujawniać. To, co było charakte-



► Andrzej Wojtaszek zaprasza do Kwakowa

rystyczne dla biegu, pozostanie. Będziemy świadkami ceremoniału olimpijskiego, a na starcie zameldują się wielcy sportowcy z naszego regionu m.in.: Barbara Madejczyk, Mirosława Sagun-Lewandowska, Jan Huruk, Kazimierz Adach oraz paraolimpijczyk Romuald Rasiak. Przyjedzie też wspianinły biegacz Marian Woronin. Wśród uczestników rozlosujemy nagrody - sprzęt sportowy, w tym 10 rowerów.

Czy początki zmagani były inne od obecnych edycji?

Czasy się zmieniły. Dziś praktycznie każde większe miasto zaprasza nas do udziału w biegu.

Jeszcze 15 lat temu to nie było aż tak popularne. U nas w pierwszej edycji wystartowało ok. 200 osób. Teraz to wygląda zdecydowanie bardziej profesjonalnie. Sukcesu nie udało się osiągnąć, gdyby nie wsparcie wójta gminy Kobylnica, który jest Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Biegu, oraz dzięki grupie Przyjaciół Biegu.

Czy kiedykolwiek z ministerstwa sportu czy z władz centralnych miałyście sygnały popierające taką drogę, chwalcą was, dostrzegającą waszą robotę?

Każdego roku widzimy na starcie tłumy młodych ludzi i to jest dla nas największa satysfakcja.

W 2007 r. ministerstwo sportu ufundowało Puchar Ministra Sportu dla najliczniejszej ekipy startującej w zawodach. Od pierwszej edycji mamy wsparcie i patronat Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Dzięki temu w 2006 roku uzyskaliśmy zgodę na organizację biegu pod patronatem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W każdym kraju należącym do MKOL odbywało się wówczas jedno tego typu wydarzenie. Na każdą edycję przyjeżdżają też delegaci z PKOL. Kolejny raz pojawią się u nas Elżbieta Kwiatkowska oraz Marian Sypniewski.

Jak organizacyjnie będzie przebiegała 15. edycja?

Uroczyste otwarcie 15. edycji Biegu Olimpijskiego odbędzie się punktualnie o godz. 11. Biegacze wyruszą na trasę 30 minut później. Dekorację zawodników i wręczenie nagród zaplanowano na godzinę 13. Równolegle trwać będzie festyn sportowo-rekreacyjny. Dla osób, które chcą wystartować w biegu, a są spoza Kwakowa, przygotowaliśmy specjalny transport. O godzinie 10 spod dworca PKP w Słupsku wyruszy autobus, którym będzie można dotrzeć do miejsca, w którym odbędzie się 15. Bieg Olimpijski. ● ©FEN